

**KLUB
WOŁOMIŃSKI
BIZNESU**

**30 lat współpracy
dla Powiatu Wołomińskiego
1993-2023**

**KLUB
WOŁOMIŃSKI
BIZNESU**

WYDAWCA

Album wydany staraniem Wołomińskiego Klubu Biznesu
z okazji 30-lecia działalności Stowarzyszenia

PARTNEREM PRZEDSIĘWZIĘCIA JEST SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

KOORDYNACJA ORGANIZACYJNA

i korekta merytoryczna:

Jan Myszk, prezes Zarządu Wołomińskiego Klubu Biznesu

Mieczysław Maciążek, wiceprezes Zarządu WKB

Helena Kusiak, Członek Zarządu WKB

Tadeusz Redyk, Prezes Zarządu Związku Pracodawców WKB

Paweł Solis, Członek Honorowy WKB

TEKSTY I REDAKCJA

Teresa Urbanowska, od 1998 roku dziennikarz mediów lokalnych

- obecnie Życie Powiatu na Mazowszu www.zyciepw.pl,

wcześniej Tygodnik Wołomiński

Projekt okładki

Zbigniew Grabiński

FOTOGRAFIE:

FOTO-ELKA

Zbiory prywatne Członków WKB

Archiwum rodzinne Teresy Stroczkowskiej

Materiały archiwalne lokalnych tytułów prasowych:

Redakcja Życia Powiatu na Mazowszu

Więści Podwarszawskie

Fakty WWL

Redakcja Kurier W

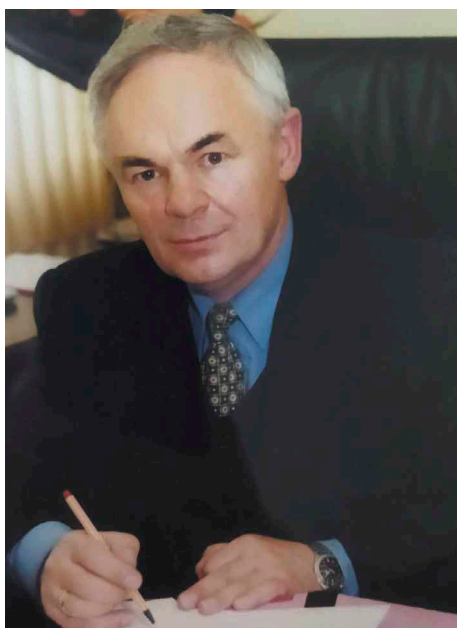
SKŁAD i DRUK

Zbigniew Grabiński PHU LOGOS s.c.

ISBN - 978-83-969188-0-2

Wołomin, wrzesień 2023

ZARZĄD WOŁOMIŃSKIEGO KLUBU BIZNESU



Jan Myszk
Prezes Zarządu



Mieczysław Maciążek
Wiceprezes Zarządu



Marek Woch
Członek Zarządu



Aleksander Cisłak
Członek Zarządu



Igor Roszczyk
Sekretarz Zarządu

CZŁONKOWIE

Wołomińskiego Klubu Biznesu

MICHALIK ANDRZEJ
ŻELEZIK ANDRZEJ
RUDNIK KRZYSZTOF
BRZOSOWSKI JERZY
BUJAK WŁODZIMIERZ
CHRUŚLIŃSKI ZBIGNIEW
DOMAGAŁA BOGDAN
KANCLERZ ZBIGNIEW
KOLASIŃKA BOŻENA
KOLASIŃSKI KRZYSZTOF
KOWALCZYK ADAM
KOWALSKI MAREK RYSZARD
KUSIAK ZENON
KUREK ANDRZEJ
KWIATEK SZCZEPAN
MACIĄŻEK MIECZYŚLAW
PASTERSKI MIROSŁAW
PETLIŃSKI NORBERT
PODGÓRSKI KONRAD
PORZEZIŃSKI RYSZARD
PRZYBYSZ KRZYSZTOF
SKWARSKI MAREK
STEFANKOWSKI MAREK
STROCZKOWSKI MAREK
STROCZKOWSKI PIOTR
ŚLUBOWSKI JACEK
TOKARSKI ZYGMUNT
WOJDYNA ROBERT
WOJTCZUK STANISŁAW
ZAJDENC ZBIGNIEW
ZAWISTOWSKI LESZEK
MICHNA JANUSZ
ABRAMCZUK KRZYSZTOF
CISŁAK ALEKSANDER
KNAP WITOLD
KUSIAK HELENA
MYSZK JAN
MYSZK BARBARA
ROSZCZYK IGOR
ROSZCZYK JERZY
REDYK TADEUSZ
SAULEWICZ ANDRZEJ
SZYMAŃSKI DARIUSZ
PEŁKA LESZEK
MYŚLIWIEC LESZEK
MARKIEWICZ ARTUR

CZŁONKOWIE

Wołomińskiego Klubu Biznesu

TOMASZEWSKI ROBERT
DOLIŃSKI SŁAWOMIR
ZBYSZYŃSKI BOGDAN
BAŃKOWSKI JERZY
PATEJUK LESZEK
BOKSZNAJDER JERZY
MYSZK MAREK
BIAŁY RAFAŁ
KUCZKO ELŻBIETA
STAWSKI ZBIGNIEW
LIPKA BARTOSIK MIECZYŚLAW
KIEŁEK DARIUSZ
SZULIM ZBIGNIEW
GIEREJ ZYGMUNT
URMANOWSKI MACIEJ
SOBIECH RYSZARD
IDŹKOWSKI ARTUR
KRÓLIK WŁODZIMIERZ
MICHNA ANNA
GAJEWSKI KRZYSZTOF
CZARNECKI JANUSZ
WOCH MAREK
SIKORA ADAM PIOTR
MICHAŁSKI MIROSŁAW
CICHOCKI WŁODZIMIERZ
CHROBAK ZBIGNIEW
SZPAŃSKI DARIUSZ
SZPAŃSKI JACEK
SZPAŃSKI DAWID
CHOJNOWSKI CZESŁAW
IWANOW BOGDAN
BAMBOT JANUSZ
GURGON SŁAWOMIR
PASICZ TOMASZ
SIERZAN ADAM
ŚLUSARCZYK SEBASTIAN
BORKOWSKI JAN
MATAK SŁAWOMIR
STANKIEWICZ PRZEMYSŁAW
KRASKA-TUCCORI MARIOLA
KUSIAK RYSZARD
ŁUNIEWSKI ANDRZEJ
ROSTKOWSKI ANDRZEJ
REK TOMASZ

Lista może być niepełna ze względu na brak dokumentacji.



Sztandar Stowarzyszenia Kupców Wołomińskich

Wołomiński Klub Biznesu powstał w 1993 roku, ale jego członkowie podkreślają, że tradycje stowarzyszenia sięgają lat 30. ubiegłego wieku i niemal w czasie każdego oficjalnego spotkania z dumą prezentują historyczny Sztandar Stowarzyszenia Kupców Wołomińskich z 1933 roku. Widoczny na zdjęciu Sztandar został odkupiony w 2000 roku z rąk prywatnych.

- Nosi ślady historii i transformacji. Wyskubana korona orla mogłaby być odnowiona, ale jako dowód i ślad historii, jaką przeszedł ten sztandar, chyba taką pozostanie – czytamy w treści zamieszczonej na kartach jednej z okazjonalnych prezentacji.

SZTANDAR STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH WOŁOMINA I OKOLIC

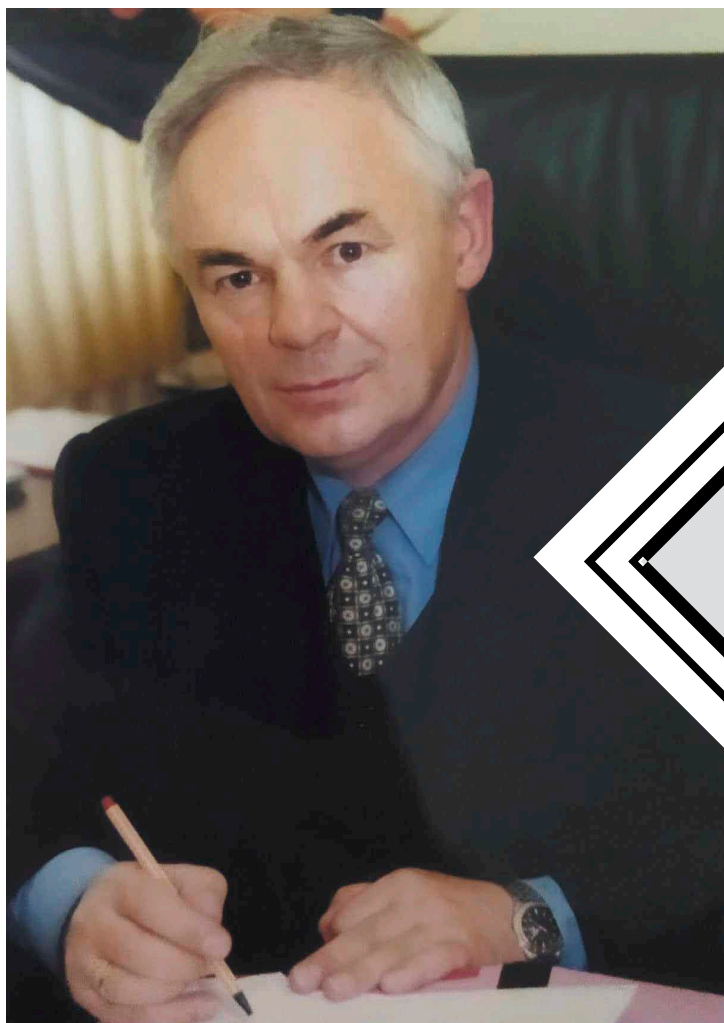
ufundowany
w dniu 3 maja 1933 roku

PRZEZ STOWARZYSZENIE KUPCÓW

oraz m.in.
Magistrat Miasta Wołomina
Cech Szewców
Klub Huragan
Cech Rzemieślników
Cech Piekarzy
Cech Rzeźników
Ochotniczą Straż Pożarną
Koło Harcerzy
Klub Cyklistów
Stefana Nasfetera
Franciszka Koprowicza

Odnaleziony i odkupiony z antykwariatu
w dniu 14 sierpnia 2000 roku

staraniem
Wołomińskiego Klubu Biznesu



Jan Myszk

prezes Zarządu

Wołomińskiego Klubu Biznesu od 2008 roku

Ten, kto chce osiągnąć niewiele, poświęca niewiele.

Kto chce osiągnąć dużo, musi dużo poświęcić.

Kto pragnie wznieść się wysoko,

musi dokonać ogromnych poświęceń.

Wołomiński Klub Biznesu

to „platforma” ucząca młodzież:

- solidności
- systematyczności
- stabilności w działaniu
- zachowania szczerych relacji
- właściwego wizerunku
- aktywności społecznej
- aktywności zawodowej
- dbałości o zachowanie tradycji
- zastosowania nowych technologii w praktyce

KLUB WOŁOMIŃSKI BIZNESU

Wołomiński Klub Biznesu uczy:

- kolektywnego działania
- odpowiedzialności w działaniu
- dbałości o pamięć historyczną
- odpowiedzialności społecznej w biznesie
- współpracy międzysektorowej
na linii biznes-samorząd-instytucje rządowe

Wołomiński Klub Biznesu

w społeczeństwie:

- uczestniczy w konsultacjach
- organizuje pomoc potrzebującym
- inicjuje i wspomaga akcje społeczne i edukacyjne
- wspomaga finansowo i rzeczowo
hospicja i świetlice środowiskowe
- lobbuje za rozwojem lokalnym apelując do władz
różnego szczebla samorządowego i rządowego
- zauważa potrzeby społeczne i skutecznie
je zaspokaja – np. zakup ambulansu dla szpitala
powiatowego w Wołominie i sprzętu dla wybranych
oddziałów szpitalnych

Paweł Solis

Honorowy członek
Wołomińskiego Klubu Biznesu



- Jubileusz 30-lecia Wołomińskiego Klubu Biznesu stał się okazją do podsumowania działalności, podziękowań i wytyczenia nowych kierunków na kolejne lata.

Inicjatywa Zarządu Klubu, aby ten jubileusz miał szczególny charakter, zasługuje na uznanie. Pokazuje jak dużą wagę członkowie przywiązują do tradycji sięgającej lat 30-tych XX wieku. Przygotowanie tak obszernej publikacji było nie lada wyczynem, nawet dla doświadczonego dziennikarza ze świetnym piórem – Pani Teresy Urbanowskiej.

Czytelnik, otrzymując tę publikację, będzie mógł na nowo przeżyć wydarzenia ostatnich 30-tu lat nie tylko z życia gospodarczego regionu lecz również poznać kilka faktów z najnowszej historii i burzliwych przemian społeczno-gospodarczych. Publikacja pokazuje jak doskonale radzili sobie nasi przedsiębiorcy w tych trudnych i ciągle zmieniających się czasach.

Jako Burmistrz, zarówno Radzymina jak i Wołomina, zawsze wysoko ceniłem sobie współpracę ze środowiskiem gospodarczym naszego regionu.

I gdyby nie ta bardzo dobra współpraca, nie byłoby zapewne tak wielu dokonań, zarówno na polu samorządowym jak i gospodarczym. Niech to będzie przesłanie na przyszłość, że wspólnie możemy więcej.

Miałem zaszczyt brać udział w Komitecie Organizacyjnym obchodów jubileuszu 30-lecia Klubu. Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie. Cieszę się, że w ten sposób, mogłem podziękować członkom Klubu za wiele lat bardzo dobrej współpracy.

Tadeusz Redyk

2012 - 2021 – Wiceprezes Zarządu
Wołomińskiego Klubu Biznesu



- Powiat wołomiński należy do największych w Polsce pod kątem obszaru, a mimo to nie może poszczycić się największą ilością firm czy organizacji gospodarczych. U mnie rodzi to pytanie – dlaczego tak się dzieje? Osoba zakładająca działalność gospodarczą musi nie tylko mieć dobry pomysł, ale również wiele determinacji, aby przetrwać na bardzo konkurencyjnym i dynamicznym polskim rynku.

Czy znajdzie przy tym jeszcze czas na zrzeszanie się w lokalnych czy krajowych organizacjach gospodarczych? Nie pomógł ustawodawca, aby Samorządom Gospodarczym nadać odpowiednią rangę, czego efektem byłyby większe możliwości. Potrzebna jest duża świadomość przedstawicieli Samorządów Lokalnych, czy Instytucji Państwa, aby korzystały z dorobku i doświadczenia Przedsiębiorców, czy organizacji, w których się oni zrzeszają, takich choćby jak Stowarzyszenie Środowisk Gospodarczych Powiatu Wołomińskiego „Wołomiński Klub Biznesu”.

Obchody 30-lecia istnienia WKB świadczą o tym, że w Przedsiębiorcach Powiatu Wołomińskiego jest cały czas determinacja i chęć, nie tylko do wspólnych spotkań i wymiany doświadczeń, ale też do wspólnego tworzenia i budowania naszej „Małej Ojczyzny”.

Daje się zauważyć gołym okiem, że szybciej rozwijają się te gminy czy powiaty, w których samorządy rozumieją znaczenie posiadania na swoim terenie jak największej liczby małych i średnich przedsiębiorstw. Mieszkańcom żyje się tam znacznie lepiej. Warto, aby Przedsiębiorcy, szczególnie młodzi, mimo nowoczesnych metod zarządzania i coraz to nowszych możliwości do kontaktów, nie zapominali o relacjach jakie buduje się podczas osobistych spotkań.

Przedsiębiorcy – sól polskiej ziemi



Szanowni Państwo,

rozwój gospodarczy to fundament sprawnie działającego państwa. Pomyślna przyszłość naszego regionu i całego kraju zależy od powodzenia mikro, małych i średnich firm, ponieważ to one kreują wzrost gospodarczy, wpływają na innowacyjność, zatrudnienie oraz integrację społeczną. Dlatego też tak istotne jest jednoczenie się środowisk biznesowych wokół lokalnych spraw i problemów oraz ich współpraca z władzami regionalnymi. O kondycję polskich firm powinni dbać zarówno ich właściciele, jak i władze rządowe oraz samorządowe poprzez tworzenie sprzyjającego otoczenia prawnego, pomoc we wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań oraz wsparcie finansowe przyczyniające się do ich rozwoju.

Adam Struzik

Marszałek

Województwa

Mazowieckiego

25^{lat} Mazowsze

Samorząd Województwa Mazowieckiego docenia i popiera wszelką aktywność służącą rozkwitowi przedsiębiorczości, ułatwianiu wymiany handlowej, poszerzaniu sieci kontaktów oraz tworzeniu pozytywnych warunków współpracy biznesowej. Jestem pełen uznania dla wszechstronności, profesjonalizmu i kreatywności przedsiębiorców z naszego regionu, którzy swą codzienną, sumienną pracą wpływają na rozwój społeczno-ekonomiczny nie tylko Mazowsza, lecz także całej Polski. Prowadzenie biznesu wiąże się z wielką satysfakcją, ale też z wieloma wyzwaniami, jakimi w ostatnim czasie były choćby ograniczenia związane z pandemią czy z wojną za naszą wschodnią granicą. Właśnie dlatego bardzo cenna i potrzebna jest skuteczna działalność organizacji pracujących na rzecz podmiotów gospodarczych, analizowanie przez nie bieżącej sytuacji oraz współpraca z organami administracji publicznej w zakresie rozważnego i odpowiedzialnego kształtowania polityki gospodarczej.

Z wielkim uznaniem odnoszę się do prężnej, ważnej i owocnej działalności Wołomińskiego Klubu Biznesu, który obchodzi swoje 30-lecie, choć jego tradycje sięgają czasów przedwojennych. Misją tej cennej i zasłużonej organizacji, zrzeszającej obecnie około 30 przedsiębiorców z kilku gmin powiatu wołomińskiego, jest wszechstronne wspieranie postępu gospodarczego w naszym regionie.

WKB integruje swych członków i pomaga im w realizacji różnych ambitnych inicjatyw, ułatwia zdobywanie wiedzy oraz wymianę informacji i doświadczeń, jak również adaptację do zmieniających się uwarunkowań rynkowych, prawnych czy społecznych.

Ponadto Klub uczestniczy m.in. w opiniowaniu ustawodawstwa gospodarczego poprzez współdziałanie z BCC oraz skutecznie współpracuje z władzami samorządowymi na rzecz rozwoju centralnego Mazowsza.

Dobrym przykładem jest tu udział organizacji w procesie planowania i projektowania węzła Wołomin na trasie S8 czy też monity Klubu w sprawie przebudowy drogi wojewódzkiej 634. Należy również podkreślić wielkie zaangażowanie członków WKB w działalność charytatywną w celu pomocy potrzebującym. Wielokrotnie udowodnili oni też, że czują się społecznie odpowiedzialni za losy swojej Małej Ojczyzny i jej wspólnoty.

Serdecznie gratuluję wspaniałego dorobku oraz jubileuszu 30-lecia Wołomińskiego Klubu Biznesu. Jestem dumny z bycia członkiem honorowym tej szcze-

gólnej organizacji. Nadanie mi tego tytułu było dla mnie ważnym dowodem uznania i zaufania, którego staram się nie zawieść. Cieszę się, że przy tak miłej okazji mogę przyznać Klubowi, Panu Prezesowi oraz wyróżniającym się członkom WKB, Medale Pamiątkowe „Pro Masovia” za wybitne zasługi i całokształt działalności na rzecz naszego regionu. Dziękuję za bardzo cenny wkład w rozwój nowoczesnej, polskiej przedsiębiorczości, pobudzanie aktywności firm, a tym samym podnoszenie standardów współczesnego biznesu w oparciu o zasady dobrych praktyk i kompetencje. Wszystko to wpływa na zwiększanie konkurencyjności regionalnej gospodarki oraz tworzenie silnej marki naszych przedsiębiorstw, przyczynia się też do umacniania pozytywnego i nowoczesnego wizerunku Mazowsza.



**Przedsiębiorcy są solą naszej Ojczyzny.
Jako Członkowie Wołomińskiego
Klubu Biznesu, angażując się społecznie,
wielokrotnie udowodniliście Państwo,
że czujecie się społecznie odpowiedzialni
za rozwój swojej Małej Ojczyzny.**

Cieszę się, że historia i dokonania Klubu mogły zostać uwiecznione w postaci tego pięknego albumu. Wszystkim czytelnikom życzę ciekawej i miłej lektury, zaś władzom i członkom WKB - kolejnych sukcesów, realizacji wielu nowych, pożytecznych przedsięwzięć pozwalających na dalszy rozkwit działalności organizacji oraz wszelkiej pomyślności.

Adam Struzik

Marszałek Województwa
Mazowieckiego

Pierwsza dekada lata 1993–2003

Przez pierwsze lata w krótkim czasie doszło sześć razy do zmiany na stanowisku Prezesa Zarządu Klubu. Dłuższa stabilizacja nastąpiła po objęciu funkcji Prezesa Zarządu WKB przez Szczepana Kwiatka.

**1993 - Piotr Stroczkowski
wybrany na czas rejestracji WKB**

**1993 – 1995 Andrzej Michalik
1995 – 1997 Zbigniew Chruśliński
1997 – 1999 Ryszard Porzeziński
1999 – 2001 Marek Stefankowski
od 2002 Szczepan Kwiatek**

Historia Wołomińskiego Klubu Biznesu



Historia Wołomińskiego Klubu Biznesu jest nierozdzielnie związana ze zmianami ustrojowymi i gospodarczymi w Polsce, a co za tym idzie również tymi, które zaszły na terenie powiatu wołomińskiego po 1990 roku.

Wołomin i bezpośrednio sąsiadująca z nim Kobyłka, to miasta, w których do tego czasu działały duże zakłady produkcyjne, które łącznie dawały zatrudnienie ponad 15 000 osób.

Następujące na przełomie lat 80. i 90. przemiany ustrojowe i gospodarcze, jak też późniejsze, z przełomu wieków sprawiły, że z mapy sąsiadujących miast znikła nie tylko Huta Szkła Wołomin czy Stolarza Wołomin. Było ich znacznie więcej.

Wiele rodzin zostało bez środków do życia i bez perspektyw na zatrudnienie. Nic więc dziwnego, że okres ten uaktywnił nie tylko działaczy związkowych z różnych zakładowych środowisk ale również tych, którzy tracili swoje miejsca pracy lecz postanowili wziąć w swoje ręce własną przyszłość zawodową.

W okolicy, jak grzyby po deszczu powstawały mniejsze i większe przedsięwzięcia gospodarcze – transportowe, handlowe a z czasem również produkcyjne. Tworzyły się spółki i grupy wspólnych interesów skupiające ludzi aktywnych.

Dla jednych, u podstaw aktywności gospodarczej i społecznej leżała uczciwość i lojalność, inni wybierali drogę „na skróty” i chociaż głównym założeniem, którym kierowali się jedni i drudzy, była dbałość o los własny i swoich bliskich, to nie wszyscy potrafili kierować swoim postępowaniem w sposób wpisujący się w równoległe tworzone uwarunkowania regulujące rynek podaży i popytu.

Powstawały różnice w postrzeganiu prawa, w podejściu do odpowiedzialności społecznej jak również w sposobach dochodzenia do własnej niezależności finansowej. Działający legalnymi metodami, musieli szukać sposobu, jak nie dać się zniszczyć powstającej grupie mafijnej.

Polska budowała swoją demokrację od podstaw

**Pierwsze wybory samorządowe wyłoniły nowe,
demokratycznie wybrane władze.**

**Naczelników w murach urzędów miast
i gmin zastąpili wybrani
przez wyłonionych radnych
burmistrzowie, wójtowie i prezydenci.**

Tworzono nowe, miejscowe prawo. Pamiętać należy, że zmiany objęły nie tylko struktury lokalne, ale również, a właściwie nade wszystko, krajowe – ogólnopolskie.

Położony blisko Warszawy, zróżnicowany urbanistycznie, obszar obecnego powiatu wołomińskiego, borykał się z koniecznością rozbudowy układu komunikacyjnego. Nie mniej ważne było tworzenie od podstaw infrastruktury wodnej i kanalizacyjnej, której brakowało zarówno w Kobyłce jak i w Wołominie, miastach cierpiących na złą jakość wody. Problem nie ominął też Żąbek, Zielonki, Marek, Radzymina, Tłuszcza oraz wszystkich gmin wiejskich, a poprawa sytuacji wymagała, i nadal wymaga, dużego wysiłku organizacyjnego i ogromnych nakładów finansowych.

Jeśli do tych dużych wyzwań, które spadły na barki młodych, lokalnych samorządów, dodamy zjawisko znikających z mapy powiatu zakładów pracy, dających tysiącom rodzin przysłowiowy chleb, widzimy jak na dłoni dylematy, z którymi musiała radzić sobie rodząca się demokracja.

Warto też zauważyć, że mimo akcji budowy 1000 szkół na 1000 lat Polski, kondycja budynków szkolnych, szczególnie w Gminie Wołomin, pozostawiała wiele do życzenia. W wielu szkołach brakowało nie tylko instalacji sanitarnych lecz też centralnego ogrzewania, nie było sal gimnastycznych a nawet najlepsze wówczas boiska sportowe w niczym nie przypominały tych, które dziś uważane są za najgorsze. Wiele obszarów życia społecznego wymagało natychmiastowych

interwencji, a likwidacja coraz to nowych miejsc pracy powodowała rosnące zapotrzebowanie na świadczenia pomocy społecznej.

W takim klimacie, jeszcze w trakcie trwania pierwszej kadencji funkcjonowania samorządu terytorialnego (lata 1990 – 1994) za czasów Polikarpa Bulika, Burmistrza Wołomina wybranego przez I Radę Miasta i Gminy Wołomin, wyłonioną w pierwszych wolnych wyborach samorządowych (w pierwszej połowie 1993 roku) odbyło się zebranie założycielskie Wołomińskiego Klubu Biznesu.

”

**Jeśli do tych dużych wyzwań, które spadły
na barki młodych, lokalnych samorządów,
dodamy zjawisko znikających z mapy
powiatu zakładów pracy, dających tysiącom
rodzin przysłowiowy chleb, widzimy jak na
dłoni dylematy, z którymi musiała radzić
sobie rodząca się demokracja.**

Piotr Stroczkowski **przedsiębiorca,** **pierwszy Prezes Zarządu** **Wołomińskiego Klubu Biznesu**

- Pomysłodawcą i głównym inicjatorem powołania Wołomińskiego Klubu Biznesu (WKB) był mój brat Marek Stroczkowski. W działaniach tych wspierał go aktywnie, ówczesny burmistrz Wołomina Polikarp Bulik i ówczesny przewodniczący Rady Miejskiej w Wołominie Andrzej Żelezik a rzecz cała działa się na przełomie marca i kwietnia 1993 roku.

Zebranie informacyjne pod auspicjami Burmistrza Wołomina Polikarpa Bulika z udziałem przedstawicieli około 50 podmiotów gospodarczych z terenu Wołomina i okolic odbyło w dużej sali widowiskowej w Domu Kultury w maju 1993.

Zebranie założycielskie i wybór pierwszego Zarządu oraz wybór nazwy „Wołomiński Klub Biznesu” odbyło się 28 czerwca 1993 roku. Pierwszy Zarząd Klubu wybrał mnie jako pierwszego Prezesa na okres 3-4 miesięcy.

Atmosfera panująca wówczas była fantastyczna. Burmistrz Polikarp Bulik kończył kadencję, przed nim był ostatni rok. Mieliśmy jego pełną akceptację do tego co chcemy robić. Dał nam patronat i zaprosił na pierwsze, założycielskie spotkanie wiele osób prowadzących różną działalność gospodarczą. Po tym pierwszym, założycielskim spotkaniu, do dalszej współpracy z nami został wyznaczony Andrzej Żelezik, ówczesny członek Zarządu Miasta i Gminy Wołomin. Prowadził przecież słynną rodzinną piekarnię „U Kakitka”.

W dniu 28 czerwca 1993 roku, spotkało się 26 członków założycieli, aktywnych mieszkańców powiatu wołomińskiego, pochodzących z różnych środowisk społecznych.

W wyniku tego spotkania został powołany Komitet Założycielski Wołomińskiego Klubu Biznesu w składzie: Leon Piotr Stroczkowski, Zbigniew Chruśliński, Juliusz Kowalski, Karol Małolepszy, Zbigniew Chrobak, Włodzimierz Cichocki oraz Jerzy Mielewski

Podjęto uchwałę następującej treści: „Zebrani uważają za pozytywne celowe powołanie stowarzyszenia mającego na celu zintegrowanie środowiska związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, służącego podnoszeniu kwalifikacji zawodowych członków i kreowaniu wizerunku środowiska”.

Zebrani, pragnąc osiągnąć wyżej określone cele postanowili powołać Wołomiński Klub Biznesu.

Jak czytamy w przytoczonej Uchwale, Komitet Założycielski upoważniony został do dokonania ewentualnych zmian w statucie, niezbędnych dla dokonania rejestracji organizacji.

W sekwencji kończącej treść podjętej uchwały czytamy „Komitet Założycielski – pod rygorem utraty mandatu – zo-

bligowany jest do zwołania pierwszego Walnego Zebrania Członków Klubu w terminie nie przekraczającym 30 dni od daty rejestracji Stowarzyszenia”.

W myśl uchwały podjętej w dniu 28 czerwca 1993 roku Komitet Założycielski miał pełnić funkcję Zarządu Tymczasowego do dnia wyborów.

Czy tak się stało?

W dokumentacji, do której udało nam się dotrzeć, pojawiają się luki. Faktem jednak jest, że od tej daty, czyli 28 czerwca 1993 roku, daje się zauważyć wzmożoną aktywność środowiska przedsiębiorców w powiecie wołomińskim i nie-trudno jest znaleźć informacje i doniesienia medialne o prowadzonych przez WKB akcjach i działaniach wskazujących na troskę o losy własnej Małej Ojczyzny.

W pierwszej dekadzie funkcjonowania (1993-2003) Klubu często dochodziło do zmiany na funkcji Prezesa Zarządu.



**W wyniku tego spotkania został powołany
Komitet Założycielski Wołomińskiego
Klubu Biznesu w składzie:**

**Leon Piotr Stroczkowski (na zdjęciu),
Zbigniew Chruśliński, Juliusz Kowalski,
Karol Małolepszy, Zbigniew Chrobak,
Włodzimierz Cichocki oraz Jerzy Mielewski**



Szczepan Kwiatek (z lewej) zastąpił Marka Stefankowskiego na funkcji Prezesa Zarządu WKB.
Zdjęcie wykonano podczas ceremonii wręczenia Kryształ Biznesu

Prezesi Wołomińskiego Klubu Biznesu w latach 1993-2003

1993 - Piotr Stroczkowski
wybrany na czas rejestracji WKB
1993 - 1995 Andrzej Michalik
1995 - 1997 Zbigniew Chruśliński
1997 - 1999 Ryszard Porzeziński
1999 - 2001 Marek Stefankowski
od 2002 Szczepan Kwiatek

Mieczysław Maciążek przedsiębiorca, jeden z założycieli Wołomińskiego Klubu Biznesu

- Tak naprawdę to potrzeba utworzenia WKB rodziła się przez dłuższy czas. Przecież my, te nasze biznesy, zaczynaliśmy budować już na początku 1990 - 1991 roku.

W tamtych latach ktoś, kto nie miał nawet żadnego dużego kapitału, mając jedynie 1000-2000 dolarów, mógł rozpocząć budować swój biznes.

”

Czas był taki, że te pierwsze, jeszcze nieoficjalne spotkania tworzącego się Klubu odbywały się nocą w domu prywatnym jednego z członków z Komendantem Stołecznym Policji po to, aby Komendant Powiatowy nie wiedział o tych spotkaniach

Ale już w latach 1992-93 było kilka, a może kilkanaście osób, dysponujących znacznie większym kapitałem. Było kilkudziesięciu właścicieli sklepów i innych branż i wtedy...

...no wtedy, w latach 92-93 zaczęli do nas przychodzić „panowie” oferując „pomoc” w ochronie naszych firm i... tak zaczęła się rodzić, głośna na cały kraj, mafia...

Ale przecież do nas nie przychodził nikt obcy. Niektórzy z tych „panów” to byli nasi szkolni koledzy, czasem nawet klasowi.

To było bardzo dokuczliwe, uciążliwe i stresujące. Rodziło niepokój. Rozmawiało się dużo na ten temat. Już na tym pierwszym spotkaniu, na którym było kilkadziesiąt osób, wymyśliliśmy, że trzeba się w jakiś sposób wspólnie połączyć. Klub był taką naszą reakcją i odpowiedzią, bo przecież jeden się nie obroni, ale w grupie będzie łatwiej, lepiej i skuteczniej się bronić.

Czas był taki niepewny i niespokojny, że te pierwsze, jeszcze nieoficjalne spotkania tworzącego się Klubu, odbywały się nocą, w domu prywatnym jednego z członków, z Komendantem Stołecznym Policji po to, aby Komendant Powiatowy nie wiedział o tych spotkaniach... albo, z takim słynnym w tamtych latach, Edwardem Misztalem, którzy mówili nam jak możemy się bronić.

W tamtym okresie były silne podejrzenia, że ówczesny świat przestępczy miał swoje kontakty w Policji. Wtedy nie było jeszcze powiatów, były rejony.

Gdy już formalnie założyliśmy Klub, puściliśmy w obieg informację, że gdyby komuś z członków Klubu coś się stało, to my wiemy, pod którym domem trzeba podstawić ciężarówkę trotylu... a na ciężarówkę trotylu było nas stać.

Wtedy największy handel odbywał się na „STADIONIE”, gdzie z kupieniem kałasznikowa albo skrzynki trotylu nie było najmniejszego problemu. Było to osiągalne i było tylko kwestią ceny... Takie to były czasy.

No i od 1993 roku zaczęliśmy się już regularnie spotykać. A w grupie oficjalnych 26 członków założycieli były osoby prowadzące różną działalność.

Wcześniej, przedsiębiorcę określano słowem „prywaciarz” – słowem mającym nieść negatywne przesłanie. Prywaciarz - czyli człowiek, który dorabiał się na krwawicy innych. A my, tworząc swoje firmy, byliśmy już przedsiębiorcami, którzy mieli różne pomysły na własny biznes. Chcieliśmy budować pozytywny wizerunek przedsiębiorcy.

Ja miałem doświadczenie w handlu zagranicznym i swoją pierwszą firmę zakładałem jako spółkę z partnerem z Hong Kongu. Była to firma komputerowa MHL.

Wszyscy pamiętamy, że inicjatorem założenia WKB był ś.p. Marek Stroczkowski, który jako jeden z pierwszych pro-

cją. Ktoś z sali powiedział 100 tysięcy złotych. Po chwili ktoś inny podwyższył do 500 tysięcy.

My, jako członkowie WKB, byliśmy rozstawieni po całej sali i w pewnym momencie padła kwota pięciu milionów złotych, po chwili było już 10 milionów złotych. Sala była skonsternowana.

Po chwili ktoś przebił na 20 milionów... i padały te milionowe kwoty. W końcu padła kwota 50 milionów złotych.

W tamtym czasie dobra pensja to było 1,5 miliona złotych. 50 milionów złotych ktoś dał za to Serduszko Owsiaka. To jest pamiątka, którą dziś posiada WKB”.

”

**Inicjatorem założenia WKB
był ś.p. Marek Stroczkowski,
który jako jeden z pierwszych prowadził firmę
zajmującą się wyposażaniem kuchni,
choć nigdy nie pełnił żadnej funkcji.**

**Pierwszym prezesem był jego brat
Piotr Stroczkowski, który miał firmę zajmującą
się instalacjami wodno-kanalizacyjnymi.**

wadził firmę zajmującą się wyposażaniem kuchni. Marek, tak jak ja to pamiętam, nie pełnił jednak nigdy żadnej funkcji w Klubie. Pierwszym prezesem był natomiast jego brat, Piotr Stroczkowski, którego firma zajmowała się instalacjami wodno-kanalizacyjnymi. Jednym z członków naszego Klubu w początkowym okresie był też ś.p. Tadeusz Gołębiewski.

Z tego co zainicjowaliśmy pamiętam pierwszą WOŚP w Wołominie. Rok 1995, a może 1996. Wówczas zebraliśmy między sobą pewną kwotę i postanowiliśmy, że wylicytujemy Złote Serduszko.

Licytacja odbyła się w dawnym Technikum Ekonomicznym i było pełno ludzi z Wołomina.

Pamiętajmy, że mówimy o pieniądzach przed denomina-



Marek Stroczkowski

Bogdan Domagała Przedsiębiorca, jeden z założycieli Wołomińskiego Klubu Biznesu

- 30 lat to wiele czasu. Gdy sięgam pamięcią do początku lat 90-tych na myśl przychodzi atmosfera towarzysząca szybko zachodzącym przemianom. Zryw do działania wśród ludzi przedsiębiorczych był zaraźliwy. Zmieniał się w czyn, rodząc potrzebę współpracy pomiędzy tworzącym się lokalnym biznesem i transformującym się samorządem na różnych szczeblach: gmin, województw, kraju, jak też z biegiem czasu, powiatu. Przedsiębiorcy angażowali się we wspólne działania, z uwzględnieniem potrzeb społecznych.

Nasze pierwsze spotkania odbywały się w lokalach przy ulicy Kościelnej i Mickiewicza (dawna Staropolska obecnie FALCON). Pierwotnym celem była szeroko pojęta integracja ludzi lokalnego biznesu. Zmieniająca się sytuacja polityczna i gospodarcza wymagała właściwej reakcji. Potrzebna była wiedza, platforma do jej wymiany oraz przekazywania własnych doświadczeń. Dość szybko pojawiła się chęć pomagania ludziom potrzebującym. Pierwszym pomysłem była organizacja balów charytatywnych. Wkrótce zrodził się pomysł organizowania paczek świątecznych dla najuboższych mieszkańców gminy Wołomin. Członkowie Klubu angażowali się we współpracę z WOŚP i licytacje. Z inicjatywy Klubu powstała Mazowiecka Korporacja Przedsiębiorców, która założyła Agencję Celną prowadzoną przez ś.p. Zbyszka Stawskiego, mieszczącą się na terenie ELTORu.

Nie wiem, czy ktoś jeszcze dziś o tym pamięta, ale pierwsza choinka, która stała na Placu 3 Maja w Wołominie, została ufundowana przez WKB. Wszyscy chcieliśmy, aby nasze miasto kwitło.

MAKOP

W początkowych latach przemiany ustrojowej krystalizowały się różne pomysły na formy działalności gospodarczej, które



”

Bogdan Domagała: – Pierwszym pomysłem była organizacja balów charytatywnych. Dość szybko zrodził się pomysł organizowania paczek świątecznych dla najuboższych. (...) pierwsza choinka, która stała na Placu 3 Maja w Wołominie została ufundowana przez WKB. Wszyscy chcieliśmy, aby nasze miasto kwitło.

z biegiem lat były weryfikowane przez często zmieniające się przepisy prawne, uregulowania i ustawy.

Z pewnością jedną z nowatorskich, jak na lata 90-te, inicjatywą, był pomysł powołania Spółki Akcyjnej pod firmą Mazowiecka Korporacja Przedsiębiorców „MAKOP”, zarejestrowana notarialnie 18 listopada 1994 roku przez 20-tu przedsiębiorców.

W zapisach Aktu notarialnego czytamy: – Przedmiotem działania przedsiębiorstwa Spółki jest: produkcja artykułów z metali, szkła, skóry, drewna, z materiałów uzyskiwanych w drodze przetwórstwa chemicznego, produkcja materiałów budowlanych.



Akcja uprzywilejowana Spółki Akcyjnej MAKOP

nych, produkcja rolno-spożywcza, hodowla, produkcja urządzeń elektrycznych i elektronicznych, produkcja części do maszyn, urządzeń i samochodów, budownictwo, usługi consultingowe, pośrednictwo, doradztwo/z wyłączeniem doradztwa prawnego/, promocja, hotelarstwo, gastronomia, transport, spedycja, projektowanie, usługi remontowo – budowlane, usługi komunalne, naprawy wszelkich urządzeń, ubezpieczenia/po uzyskaniu stosownych zezwoleń/, usługi medyczne, poligraficzne i wydawnicze, organizowanie i prowadzenie giełd towarowych, nauczanie języków obcych, know-how, usługi leasingowe, usługi motoryzacyjne, usługi finansowo-księgowe, usługi rekreacyjno-wypoczynkowe, usługi ekologiczne, marketing, działalność komisowa, organizowanie konferencji, zjazdów i szkoleń, handel”.

Ciekawa, z dzisiejszego punktu widzenia, jest wysokość kapitału założycielskiego wynosząca dwa miliardy złotych, która dzieliła się na 2 000 akcji serii A o wartości nominalnej miliona złotych każda.

I tu, podobnie jak przy licytacjach WOŚP, warto pamiętać, że rzecz działa się przed denominacją, która weszła w życie 1 stycznia 1995 roku. Efektem

działań „MAKOP” było utworzenie w Wołominie Agencji Celnej. W dniu 28 grudnia 1998 roku Zbigniew Stawski, jeden z członków założycieli, wystąpił z ofertą odkupienia 100% udziałów Mazowieckiej Agencji Celnej sp. z o.o. oferując kwotę 50 000,00 zł.

”

Efektem działań „MAKOP” było utworzenie w Wołominie Agencji Celnej. W dniu 28 grudnia 1998 roku Zbigniew Stawski, jeden z członków założycieli, wystąpił z ofertą odkupienia 100% udziałów Mazowieckiej Agencji Celnej sp. z o.o. oferując kwotę 50 000,00 zł.

W związku z ofertą, w dniu 30 grudnia 1998 roku zwołane zostało nadzwyczajne walne zgromadzenie Akcjonariuszy Mazowieckiej Korporacji Przedsiębiorców „MAKOP” S.A., które odbyło się w dniu 15 stycznia 1999 roku.

Podjęto wówczas uchwałę o sprzedaży udziałów Mazowieckiej Agencji Celnej sp. z o.o., będących własnością Mazowieckiej Korporacji Przedsiębiorców „MAKOP” S.A., Panu Zbigniewowi Stawskiemu oraz uchwałę o przekształceniu spółki Mazowiecka Korporacja Przedsiębiorców „MAKOP” S.A. w spółkę Mazowiecka Korporacja Przedsiębiorców „MAKOP” sp. z o.o.

Mieczysław Maciążek

– Stworzyliśmy Spółkę Akcyjną, to było jeszcze przed denominacją. Każdy z członków wpłacił po 100 milionów ówczesnych złotych. Wszyscy myśleliśmy, że ta spółka będzie się „sama prowadziła”. A jak się szybko okazało, ona sama się nie chciała prowadzić.

Jednak to właśnie ta Spółka Akcyjna spowodowała, że w Wołominie powstała Agencja Celna, a przypomnę, że wtedy bez „oclenia” nie dało się żadnej działalności prowadzić i było to bardzo ważne.

Trzeba przyznać, że wiele kontaktów i inicjatyw właśnie dzięki temu punktowi Agencji Celnej zostało nawiązanych.

Były też takie sytuacje, że udzielaliśmy sobie wielokrotnie wzajemnie wsparcia. Pamiętajmy, że banki wtedy dawały kredyty oprocentowane na 30, 40 albo i więcej procent. Niektórzy przedsiębiorcy popadali w takie sytuacje, z których samodzielnie nie potrafili wstać. Pamiętam, że składaliśmy się

(przykładowo po 50 milionów złotych) i pożyczaliśmy jednemu z nas miliard złotych, żeby mógł rozwiązać swoje problemy, i móc dalej funkcjonować. Była to taka honorowa pożyczka od wszystkich członków Klubu. Nie pamiętam sytuacji, żeby ktoś się skarżył, że nie został spłacony.

Nasze działanie było też nakierowane na to, aby zmienić niekorzystny wizerunek Wołomina, bo ten „zły” wizerunek, jaki Miasto wówczas miało, przeszkadzał w prowadzeniu biznesu. Jeśli ja, jako przedsiębiorca z Wołomina, jechałem przykładowo do Krosna, to musiałem wyłożyć 100% kwoty za towar, ale już przedsiębiorca z innego miasta nie musiał. Miał tę płatność rozłożoną.

Wspólnie z władzami miasta, na czele wołomińskiego samorządu stał wówczas burmistrz Jerzy Mikulski, podejmowaliśmy działania, aby zmieniać ten wizerunek Wołomina, pokazując, że można tu normalnie prowadzić działalność.



Mieczysław Maciążek:
– Były też takie sytuacje,
że udzielaliśmy sobie wielokrotnie
wzajemnie wsparcia.
Pamiętajmy, że banki
wtedy dawały
kredyty oprocentowane
na 30, 40
albo i więcej procent.
Niektórzy przedsiębiorcy
popadali w takie sytuacje,
z których samodzielnie
nie potrafili wstać.

Jerzy Mikulski burmistrz Wołomina w latach 1994–1998, 2002–2006, 2006–2010, wieloletni radny gminy Wołomin i powiatu wołomińskiego.

W okresie pierwszej kadencji sprawowania władzy, jako burmistrz Wołomina, Jerzy Mikulski mierzył się z problemami wizerunkowymi miasta, zaś okoliczni przedsiębiorcy borykali się z bezpieczeństwem swoich firm, a czasami również własnym. Przez kolejne lata sytuacja się zaostrzała, co skłoniło zarówno przedsiębiorców jak i samorząd, do podjęcia aktywnych działań. Starania zainicjowane przez Marka Stroczkowskiego, podjęte przez przedsiębiorców w 1993 roku, jeszcze za kadencji burmistrza Polikarpa Bulika, zaowocowały utworzeniem Wołomińskiego Klubu Biznesu. Wychodząc na przeciw oczekiwaniom i próbując znaleźć sposób na rozwiązanie problemów z rozwojem miasta i poczuciem bezpieczeństwa, Jerzy Mikulski zarządzeniem burmistrza, powołał Radę Gospodarczą przy Burmistrzu Wołomina.

– Pamiętajmy, że nasza gospodarka dopiero zaczynała się rodzić. Przedsiębiorcy potrzebowali nie tylko poprawy bezpieczeństwa w mieście, ale również wsparcia merytorycznego, możliwości dotarcia do najświeższych informacji, a my jako samorządowcy, potrzebowaliśmy wiedzy o problemach z jakimi przedsiębiorcy spotykali się w swojej działalności. Trzeba pamiętać, że tych problemów było niemało. Oprócz spraw formalno-prawnych duże problemy stanowiło bezpieczeństwo, a także konieczność poprawy układów komunikacyjnych. Wielu problemów dostarczał kompletny brak miejscowych planów zagospodaro-

wania. Zagadnień wymagających konsultacji, omówienia i ustaleń było wiele. Chciałem, aby Rada Gospodarcza była płaszczyzną wymiany informacji, pomiędzy Gminą, a przedsiębiorcami – wspomina Jerzy Mikulski.

Dla zapewnienia i poprawy bezpieczeństwa niezbędną była nie tylko współpraca z Komendą Powiatową Policji. Miasto organizowało konferencje poświęcone bezpieczeństwu z udziałem specjalistów. Z inicjatywy samorządu, do Wołomina zapraszano również przedstawicieli administracji wyższego szczebla.

– Odbywające się w tamtym okresie konferencje organizowaliśmy pod patronatem Związku Miast Polskich, dzięki czemu miały one charakter ogólnokrajowy, a wypracowane w czasie ich trwania postulaty i wnioski, dotyczące bezpieczeństwa i uprawnień Straży Miejskich, przekazywane były władzom państwowym i ustawodawczym. Poparte one były autorytetami prawniczymi takich osób jak Lech Falandysz, Ryszard Kalisz i wielu innych – opowiada Jerzy Mikulski.

Równolegle pracowano nad poprawą wizerunku miasta. To z tego okresu pochodzi hasło „Mam przyjaciół w Wo-

łominie” drukowane na koszulkach wręczanych gościom, w których chętnie fotografowali się odwiedzając Wołomin. Nierzadko mieszkańcy opowiadali, że będąc z wizytą w innym mieście, gospodarze zabiegali o koszulkę z takim napisem, którą Wołominiacy chętnie wręczali w prezencie.

Po czterech latach przerwy w sprawowaniu funkcji burmistrza, Jerzy Mikulski, wracając do władzy w 2002 roku, reaktywował Radę Gospodarczą przy Burmistrzu Wołomina. Do współpracy z przedsiębiorcami ponownie delegował ówczesnego radnego i wieloletniego przedsiębiorcę – Andrzeja Żelezika, który został opiekunem Rady Gospodarczej.

Pierwsze lata transformacji gospodarczej wykształciły już w tym okresie liderów gospodarczych. Zmieniły się również potrzeby akcentowane przez przedsiębiorców. Ale transformacja dotyczyła coraz mocniej przedsiębiorstwa pamiętające czasy PRLu. Z rynku zniknęły oferty pracy kolejnych zakładów. Miejsc zatrudnienia szybko ubywało i choć ciągle zauważalna była aktywność przedsiębiorcza mieszkańców, to zrównoważenie znikających miejsc pracy było przez wiele kolejnych lat niemal niemożliwe.

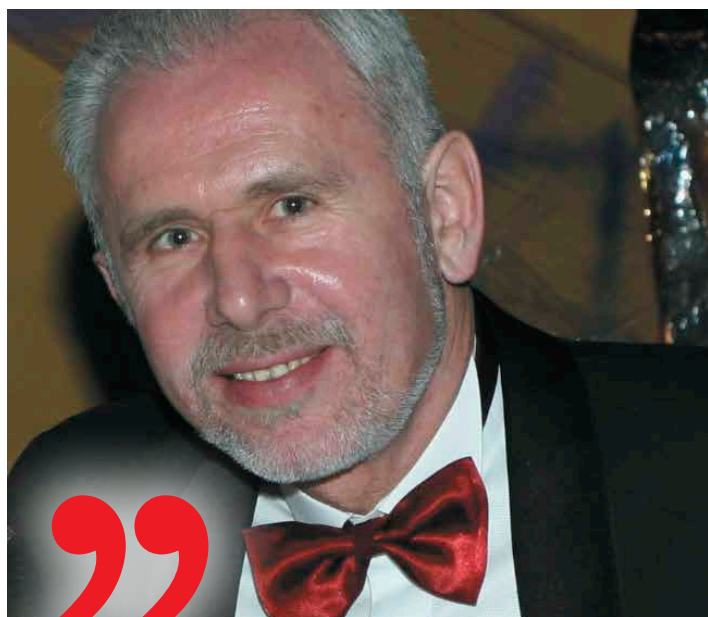
– Przedsiębiorcy skupieni w WKB nie pozostawiali obojętni na potrzeby społeczne, organizując akcje mające na celu pozyskanie pieniędzy na paczki świąteczne, wspomagając wołomińskie Hospicjum, organizując miejską choinkę. Zarówno ja, jak i wielu innych samorządowców, chętnie uczestniczyliśmy w wydarzeniach organizowanych przez WKB – dodaje Jerzy Mikulski, obecnie radny w Radzie Powiatu Wołomińskiego.

Mieczysław Maciążek:

– Założeniem naszym było, że powstanie samorząd gospodarczy na wzór organizacji działających na świecie. Do współpracy z władzami miasta była potrzebna reprezentacja – formalnie zarejestrowana organizacja. W 1993 roku, na nasze pierwsze spotkanie przyjechał Konrad Rytel – ówczesny szef Rejonu (odpowiednik dzisiejszego starosty), z przedstawicielami Budimeksu. Przywieźli nam do pokazania projekt przedstawiający jaki przebieg będzie miała droga 634.

Dziś, po 30 latach od tego wydarzenia, mamy rozpoczętą realizację tej drogi. W lipcu 2023 roku rozstrzygnięty został przetarg na odcinek biegnący przez Zielonkę, Kobyłkę i Wołomin. To pokazuje, jak skomplikowane są procesy inwestycji w infrastrukturę drogową, bez rozwoju której, trudno mówić o postępie i rozwoju gospodarczym.

Do tej pory żaden z kilku projektów, które były nam przedstawiane przez kolejne lata, nie został jednak jeszcze zrealizowany. Chociaż może faktycznie jakieś eta-



Jerzy Mikulski:

– Przedsiębiorcy potrzebowali nie tylko poprawy bezpieczeństwa w mieście, ale również wsparcia merytorycznego, możliwości dotarcia do najświeższych informacji, a my jako samorządowcy, potrzebowaliśmy wiedzy o problemach z jakimi przedsiębiorcy spotykali się w swojej działalności.



Tort z okazji X rocznicy powstania WKB sprawiedliwie dzielili (od lewej):
Mieczysław Maciążek, Szczepan Kwiatek i Jerzy Mikulski

py będą teraz zrobione. Są plany na realizację nowego odcinka drogi 634 od ulicy Lipińskiej, żeby wylatywała przy szkole w Duczkach.

Powiat wołomiński jest największym powiatem ziemskim w kraju i najdziwniejsze, że na liście 500 największych przedsiębiorców w Polsce, nie ma przedsiębiorstwa z powiatu wołomińskiego, chociaż wielu „naszych” poszło realizować swój cel gospodarczy w inne miejsce, gdzie sobie świetnie radzą.

Niestety, przez lata, nasze wołomińskie władze samorządowe nie stworzyły dobrego klimatu dla rozwoju przedsiębiorczości.

Jeden z burmistrzów, którego nazwiska tu nie wymienię, a który teraz jest ważnym podsekretarzem stanu, mówił nawet, że nie przystoi, aby burmistrz spotykał się z przedsiębiorcami, bo to może rodzić różne podejrzenia, że będzie miał z nimi jakieś interesy.

A ja, jeżdżąc po świecie i spotykając się z przedsiębiorcami w różnych krajach, widzę tam taką współpracę, której zazdroszczę.

Przykładowo - zapytałem się będąc w Izbie Gospodarczej w mieście Viborg – pięćdziesięciotysięcznym mieście w Danii, ile czasu potrzebuje burmistrz Viborga, aby się spotkać z lokalnymi przedsiębiorcami? Usłyszałem w odpowiedzi, że po

wyborze i zaprzysiężeniu, zajmuje mu to czasem „aż” 48 godzin. A jak jest u nas? Niektórzy burmistrzowie potrzebowali na to „tylko” pół roku, żeby się z nami spotkać.

W całej 30-letniej historii Klubu najlepiej nam wychodziły inicjatywy prospołeczne i charytatywne, takie jak przygotowanie i rozwiezienie paczek świątecznych, pomoc osobom potrzebującym, choinka miejska czy bale dobroczynne, z których dochód przeznaczaliśmy na różne cele społeczne. Potrafiliśmy się wspólnie zorganizować i sprawnie przeprowadzić każde wyznaczone sobie zadanie.

Wspólna działalność gospodarcza nam nie wychodziła, bo każdy patrzył na to, że to są jego konkurenci, chociaż wielu przedsiębiorców znało się i dzięki kontaktom nawiązanym w Klubie, zawiązywali spółki pomiędzy sobą. Takie rozwiązania wychodziły.

To czego nam jeszcze zabrakło – myślę, że do tej pory nie mamy odpowiedniej umiejętności, aby robić Klubowi promocję.

”

- Przedsiębiorcy angażowali się w różne działania ale widzieli też potrzeby społeczne.

Nasze pierwsze spotkania odbywały się w budynku przy ulicy Mickiewicza (dawna Staropolska obecnie FALCON).

Naszym pierwotnym celem była integracja ludzi lokalnego biznesu.

To była słuszną i potrzebna inicjatywa

Ryszard Porzeziński, prezes Zarządu Wołomińskiego Klubu Biznesu w latach 1997-1999



Gdy sięgam pamięcią czasów mojego uczestnictwa w Wołomińskim Klubie Biznesu, a później pełnienia funkcji, którą mnie obdarzyło środowisko, przychodzą mi na myśl dwie kwestie – w zasadzie dwa skojarzenia. Gdy objąłem prezesostwo Klubu, to pierwsze było lekkie przerażenie „O Boże, jak sobie poradzić z kierowaniem grupą kolegów, którzy w codziennej

działalności są /i muszą/ być „samcami Alfa”. Sam przecież też jestem przedsiębiorcą i co – teraz trzeba się podporządkować woli większości? Często było to karkołomne zadanie, by doprowadzić do konsensusu. Druga myśl, która przywołuje wspomnienia, dotyczy mojej osobistej, rodzinnej sytuacji – gdy zachorowała moja Żona. Spowodowało to spontaniczną reakcję i pomoc ze strony Kolegów na Jej leczenie. Uważam więc, że ten Klub był i jest, nie tylko „Klubem dyskusyjnym” ludzi prowadzących działalność gospodarczą zarówno w tamtych trudnych, i w tych, nie wiem czy lepszych, czasach. Jest także grupą kolegów gotowych do wzajemnej pomocy.

Oczywiście, są to moje subiektywne i bardzo osobiste wspomnienia. Obiektywnie rzecz biorąc, nie należy zapominać o wielu charytatywnych akcjach przeprowadzanych przez Członków Klubu – miejskie choinki, bale charytatywne, łóżka szpitalne i wiele innych akcji.

Z perspektywy czasu uważam, że była to słuszną i potrzebna inicjatywa środowiska przedsiębiorców. Cieszę się, że było mi dane znaleźć się w tym gronie.

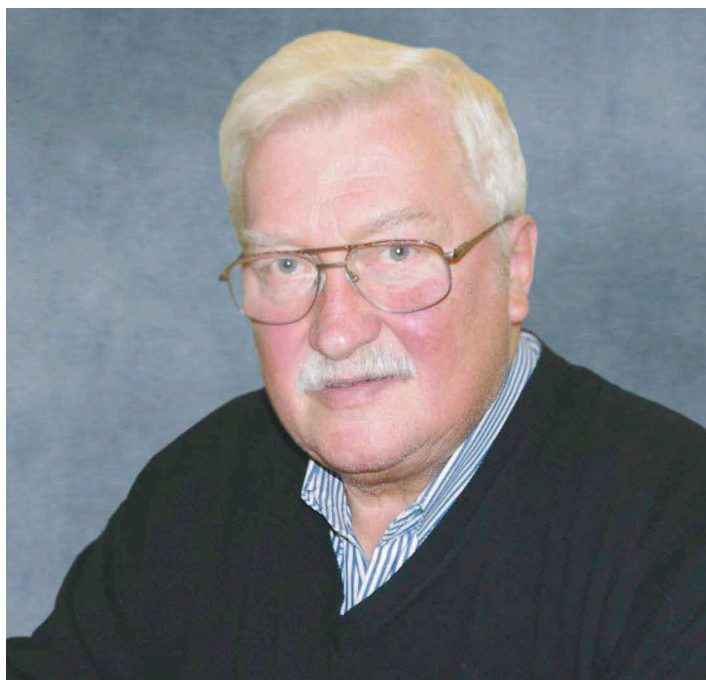


Licytacje z właściwą sobie werwą prowadzi Marek Stroczkowski, Mieczysław Maciążek jak zwykle dba o sprawy formalne
Wylicytowany obraz odbiera pani Lidia Porzezińska

Andrzej Żelezik

honorowy członek

Wołomińskiego Klubu Biznesu,
przedsiębiorca, wieloletni radny
Rady Miejskiej w Wołominie
z ramienia burmistrza Jerzego Mikulskiego,
opiekun Rady Gospodarczej



- Po transformacji ustrojowej, wybrana została demokratycznie władza samorządowa gminy. Burmistrz Polikarp Bulik stanął na czele 32 osobowej Rady Miejskiej. Był to czas, w którym działalność gospodarcza zaczynała podlegać nowym prawom.

Postkomunistyczne zasady, narzucające mnóstwo utrudnień we wprowadzaniu nowego ładu, musiały ulec zmodernizowaniu. Władze ustawodawcze i skarbowe państwa zmuszone były do współdziałania z samorządem gminnym.

Konieczny był rozwój gospodarczy, który zapewniłby środki finansowe na tworzenie nowej rzeczywistości.

Zmianie uległo też podejście do aktywnej grupy biznesowej: przemysłowcy, kupcy, rzemieślnicy, którzy gotowi byli na tworzenie nowych zakładów pracy, zapewniających miejsca pracy dla mieszkańców, a dla gminy środki na rozwój regionu, masowo tworzyli swoje firmy.

W drugiej kadencji samorządu władze gminy, na czele z burmistrzem Jerzym Mikulskim i jego zastępcą Krzysztofem Antczakiem, powoływały stowarzyszenia ludzi aktywnych. Powstał Samorządowy Komitet Wyborczy, a burmistrz utworzył Radę Go-

spodarczą, której byłem przewodniczącym. Na cyklicznych spotkaniach nakreślano kierunki wspólnego działania.

Rada Gospodarcza skupiała przedstawicieli wszystkich liczących się w mieście podmiotów gospodarczych. Walczyli oni o uznanie rangi jaką należało przypisać biznesowi i biznesmenom, którzy poprzez prowadzenie własnej działalności dbali o interes miasta i jego mieszkańców.

W wyniku tego nowego spojrzenia na biznes, który tworzyli ludzie podejmujący ryzyko prowadzenia wspólnych interesów wymagających ogromnej pracy i poniesienia olbrzymich osobistych nakładów finansowych (środki własne i kredyty), powstawały firmy wypełniające luki, po często jednak upadających zakładach niedostosowujących się do nowych zasad gospodarczych.

Podkreślić należy, że Wołomiński Klub Biznesu, organizował wiele działań charytatywnych, z których uzyskany dochód był przekazywany na rzecz potrzebujących mieszkańców, znajdujących się w trudnej życiowej sytuacji. Środki finansowe z balów organizowanych przez WKB pozwalały na przeprowadzanie pożytecznych dla miasta działań.

Paweł Solis

Burmistrz Wołomina w latach 2002-2006



Paweł Solis w latach 1991-1993 był sekretarzem w Gminie Radzymin, a po przejściu ówczesnego burmistrza Piotra Sobczaka na emeryturę,

został burmistrzem Radzimina na końcówkę kadencji (dowborów w 1994). Powyborach samorządowych w 1994 roku został przez radnych wybrany na burmistrza Radzimina na kolejną kadencję. Pełnił tę funkcję do wyborów samorządowych w 1998 roku.

– Chociaż pracowałem w Radzyminie, to jestem mieszkańcem Gminy Wołomin. Zostałem wybrany na radnego do Rady Miejskiej w Wołominie, a ówczesna Rada powierzyła mi funkcję burmistrza Wołomina. Warto w tym miejscu przypomnieć, że do wyborów samorządowych w 2002 roku to Radni wybierali Burmistrza i Zarząd w głosowaniu tajnym – opowiada Paweł Solis. – Mieszkając na pograniczu obu gmin – Radzimina i Wołomina, widziałem potrzebę rozbudowy infrastruktury drogowej, która dałaby możliwość tworzenia stref dla lokalizacji biznesu. To spostrzeżenie potwierdzały również rozmowy z mieszkańcami. Samorząd radzyński rozpoczął więc starania o budowę obwodnicy Radzimina. Po oddaniu jej do użytku padały zarzuty, że tranzyt odciął Radzymin, ale jak widzimy, w ostatecznym rozrachunku był to dobry ruch. Dziś Radzymin rozwija się w szybkim tempie. Inwestorzy chętnie lokują tu swoje przedsiębiorstwa, dzięki czemu okoliczni mieszkańcy mają pracę, a gmina do budżetu wpływy z podatków – dodaje.

W tamtych latach w Radzyminie prężnie działała Radzyńska Izba Gospodarcza, którą z czasem z Wołomińskim Klubem Biznesu połączyły wspólne działania. Gdy do WKB dołączył Tadeusz Redyk, do Klubu dołączyli za nim również radzyńscy przedsiębiorcy.

Tak prężnie działająca organizacja skupiająca przedsiębiorców była wówczas i jest obecnie doskonałym partnerem do współpracy dla Samorządów Lokalnych. Wspomnę chociażby starania o budowę węzła Wołomin i łącznika do Czarnej zwieńczonej sukcesem. Nie byłoby to możliwe bez dobrej współpracy Samorządu Gminy, Powiatu i Województwa z Wołomińskim Klubem Biznesu.

– W zasadzie od zawsze uczestniczyłem w akcjach WKB. Wraz z małżonką braliśmy udział w organizowanych przez Klub balach charytatywnych, które pozwalały nie tylko na integrację ale również dawały możliwość zebrania pieniędzy, które każdorazowo przeznaczano na szczytny cel – opowiada.



Na zdjęciu od lewej: Prezes Klubu Zbigniew Chruśliński, Posłowie: Andrzej Smirnow, Jan Maria Jackowski i Krzysztof Ok-siuta, oraz burmistrzowie: Paweł Solis i Jerzy Mikulski



Turniej miast Pruszków Wołomin mógł to być rok 1999 - przesłanie turnieju poprawa wizerunku obu miast kojarzących się z mafią na sportowo... Jan Starzyński Prezydent Pruszkowa, Paweł Solis Burmistrz Wołomina.



Prezes Klubu Marek Stefankowski, Paweł Solis, Mieczysław Maciązek



WOŁOMIŃSKI KLUB BIZNESU
Wołomin ul. Armii Krajowej 112

Wołomin 09.12.1996r.

Szanowny Pan / Pani

Wołomiński Klub Biznesu organizuje w dniu 25.01.1997r.
(sobota) bal dobroczynny.
Dochód z balu w całości zostanie przekazany na cele charytatywne wybrane przez
Komitet Organizacyjny balu.

Zaproszenia na bal w cenie 500 zł od pary będą sprzedawane od dnia 15.12.1996r.

Jeżeli jest Pan / Pani zainteresowana uczestnictwem w Balu prosimy o zgłoszenie
chęci wykupu zaproszenia w Komitecie Organizacyjnym reprezentowanym przez:

p. Zbigniew Chrusliński	tel. 787 - 09 - 82; 787 - 09 - 83
p. Mieczysław Maciążek	tel. 787 - 18 - 34; 787 - 18 - 43
p. Marek Stroczkowski	tel. 787 - 65 - 27; 787 - 65 - 28
p. Stanisław Wojtczuk	tel. 787 - 63 - 74; 776 - 23 - 11
p. Krzysztof Wytrykus	tel. 787 - 15 - 90; 787 - 86 - 81
p. Leszek Zawistowski	tel. 776 - 42 - 38; 786 - 25 - 32

Jednocześnie zapraszamy osoby mogące pomóc w organizacji balu do
współdziału w jego organizacji.

KOMITET ORGANIZACYJNY

Witamy Państwa
na I Balu Dobroczynnym
odbywającym się 25 stycznia 1997 roku
w Wołominie

Dzisiejsza Noc
pełna będzie wielu niespodzianek,
wspaniałych atrakcji i miłych doznań.

Rozpoczęcie zabawy nastąpi
punktualnie o godz. 20.00

Nasz BAL prowadzi będzie
znany artysta **Andrzej Szajewski**.

Za muzyczną stronę imprezy
odpowiada zespół **SIMAX**.

Organizatorzy zaplanowali
wiele atrakcji, w tym:

Wybory Miss i Mister Balu,

Konkursy — Tańca,
— Śpiewu,
— Dowcipu.

Licytacja obrazów,

Losowanie atrakcyjnych nagród.

ŻYCZYMY
SZAMPAŃSKIEJ ZABAWY!!!

MENU

APERITIF

Flaki ewentualnie Beef Stroganow
Sledź w trzech smakach
Łosoś wędzony
Karp faszerowany
Jajko z kawiozem
Sałatka z tuńczyka
Sałatka z kukurydzą
Sałatka ziemniaczana
Indyk w małazie
Rolada z kurczakiem
Mięsa pieczone
Szyńska pieczona
Deser
Owoce
Napoje chłodzące
Wódka Finlandia



IV WOŁOMIŃSKI
BAL
DOBROCZYNNY

ZAPROSZENIE

Wołomiński Klub Biznesu
oraz Burmistrz Miasta Wołomin
mają przyjemność zaprosić

P. Teresa Stroczkowska

do uczestnictwa w IV Balu Dobroczynnym

w Miejskim Domu Kultury

w Wołominie przy ul. Mariańskiej 11

Sobota 22.01.2000 godz. 2000

Wołomiński Klub Biznesu
oraz Burmistrz Miasta Wołomin
mają przyjemność zaprosić

P. Marek Stroczkowski

do uczestnictwa w IV Balu Dobroczynnym

w Miejskim Domu Kultury

w Wołominie przy ul. Mariańskiej 11

Sobota 22.01.2000 godz. 2000

WOŁOMIŃSKI
Klub Biznesu
05-200 Wołomin
ul. Traugutta 9

ZAPROSZENIE

NA POSIEDZENIE WOŁOMIŃSKIEGO KLUBU BIZNESU
w dniu 15 grudnia 1994 r. godz. 19.00

Miejsce posiedzenia siedziba WKB Urząd Rejonowy
Wołomin, Ogrodowa 2

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia;
2. Rozpatrzenie wniosków o przyjęcie nowych członków do WKB;
3. Prezentacja proponowanych wzorów znaczka klubowego;
4. Informacje z Ratusza;
5. Ustalenie terminów i tematów spotkań z przedstawicielami GUC i Ministerstwa Finansów;
6. Informacja na temat tworzonego przez członków WKB holdingu pod nazwą Mazowiecka Korporacja Przedsiębiorców SA;
7. Informacja podsumowująca działalność Klubu w 1994 r., ogólny zarys planowanych przedsięwzięć na 1995 rok;
8. Wolne wnioski;
9. Wybór przewodniczącego następnego posiedzenia;
10. Zamknięcie posiedzenia;
11. Kolacja w restauracji POLONEZ

WOŁOMIŃSKI
Klub Biznesu
05-200 Wołomin
ul. Traugutta 9



ZAPROSZENIE

NA POSIEDZENIE
w dniu 24 lutego 1998 r. godz. 19.00

W imieniu zarządu Klubu mam przyjemność zaprosić Pana Marka Stroczkowskiego z małżonką na posiedzenie WKB połączone z zabawą ostatekową w restauracji FALCON Wołomin, ul. Mickiewicza 8.

Porządek posiedzenia:

- 1) Spotkanie z przedstawicielami ROTARY CLUB;
- 2) Dyskusja na temat podziału dochodu z balu;
- 3) Koncepcja utworzenia fundacji dobroczynnej WKB;
- 4) Ustalenie terminu spotkania sprawozdawczo-wyborczego Zarządu Klubu;
- 5) Zabawa ostatekowa.

Ze względu na konieczność rezerwacji miejsc proszę o potwierdzenie obecności pod numerem 787-15-90 lub 787-86-81.

Za Zarząd



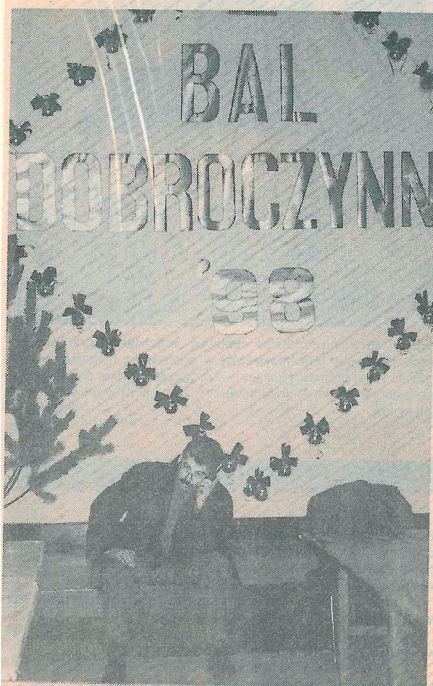
ZAPROSZENIE

*W imieniu Komitetu Organizacyjnego
mamy zaszczyt zaprosić*

*do udziału w Pierwszym Wołomińskim
Balu Dobroczynnym.*

*Bal odbędzie się w dniu 25.01.1997 r.
o godz. 20.00 w salach Miejskiego Domu
Kultury w Wołominie ul. Mariańska 11.*

Wołomin się bawi



Ostatniego dnia stycznia w Wołominie bawiono się na trzech balach. Najhuczniej i najwytworniej było na II Balu Dobroczynnym zorganizowanym przez Wołomiński Klub Biznesu.

Nad głowami tańczących i biesiadujących gości zawisło 6000 błękitnych i białych balonów. Panowie, niestety, przeważnie w garniturach. Za to panie prezentowały pełen wachlarz sukien: od skromnej małej czarnej po małą pomarańczową z boa i błękit z cekinami i gołymi plecami. Gdzieniedzie szeleściły suknie z tafty.

Bal prowadził Tomasz Stocinger. Może aktor z niego niezły, ale wodzirej żaden. Na szczęście sala obyla się bez wodziireja. Bawiono się w parach i zbiorowo. Najwięcej było przedstawicieli świata biznesu. Można było zauważyć również kilku postów.

Podawano między innymi supę krem z brokułów, pasztet z zająca, frutti di mare, indyka z brzoskwinia i borówkami, poledwice po angielsku.

Punktualnie o północy rozpoczęła się aukcja obrazów - główny punkt balu. Przebiegała sprawnie i w wesołej atmosferze. Ostatni wystawiony obraz był autorstwa Pabla Picassa. Łącznie zebrano około 40 tys. złotych. Dochód z aukcji zostanie przeznaczony m.in. dla Domu Dziecka w Dębinkach i Stacji Opieki Caritas w Wołominie.

Agnieszka Nowińska
Fot. E.K., A.K., A.N.

Mark Stroczkowski, jeden z organizatorów balu, 24 godziny przed rozpoczęciem imprezy: - Przecież nie posadzę go obok Piotra, bo on nie lubi Piotra!

MENU

M E N U

APERITIF

Zupa krem z brokułów
Pasztet z zająca
Łosoś wędzony po norwesku
Sandacz faszerowany
Jajko z kawiolem
Koreczek anchois
Frutti di mare
Schab po warszawsku
Pularda
Galaretka z drobiu
Salatka neapolitańska
Salatka amerykańska
Półmisek domowych wędlin
Poledwica po angielsku
Indyk z brzoskwinia i borówkami,
bukiet z jarzyn, dufinki
Zurek
Kawa
Herbata

Owoce

Ciasta:
- faworki
- tort
- jablecznik

Płonące lody

II Bal Dobroczynny

Wołomin - 1998





1993-2003 – pierwsza dekada działalności Wołomińskiego Klubu Biznesu.
Szczepan Kwiatek, po objęciu funkcji prezesa Zarządu w 2002 roku, zainicjował tradycję przygotowywania paczek świątecznych dla osób potrzebujących, w którą włączyli się członkowie Klubu.
Na zdjęciu od lewej: Jan Myszk, Jerzy Brzozowski, Mieczysław Maciążek, Szczepan Kwiatek.



■ Zbigniew Chruśliński

foto. Tadeusz Kulesza

Całkowity dochód z balu zostanie przeznaczony na pomoc dzieciom specjalnej troski

W imieniu Komitetu Organizacyjnego mamy zaszczyt zaprosić
Teresa Straszewska.

do udziału w III Wołomińskim Balu Dobroczynnym.

Bal odbędzie się w dniu 30.01.1999 r. o godz. 20.00

w salach Miejskiego Domu Kultury w Wołominie ul. Mariańska 11.

Cena 7507

Zaproszenie jest również kartą wstępu

Stolik nr3.....

Bal z Malczewskim i Salvadorem Dali

Akwarele Jacka Malczewskiego i dzieła Salvadora Dali wystawiono na aukcję podczas III Wołomińskiego Balu Dobroczynnego.

Organizatorem imprezy jest Wołomiński Klub Biznesu. Zaproszenie dla dwóch osób kosztowało 750 zł. Wykupiono ponad 140 karntów.

Bal rozpoczął się tuż po godzinie 20-tej, uroczystym polonezem, którego poprowadził wójt Krzysztof Tyniec. Oficjalnie bal otworzyli i uroczyste powitali zgromadzonych gości panowie Marek Stefankowski prezes WKB i Mieczysław Maciążek.

W przerwie między tańcami goście mogli ugasić pragnienie sokami, wodą mineralną, napojami. Toasty wznoszono tradycyjną wódką bądź też bogatym wyborem win. Radością dla podniebienia były potrawy z przygotowanego specjalnie na tę okazję menu. Na szczególną uwagę zasługiwał ragout z kurczaka, solą w galarecie, jajko z kawior, oraz losos pieczony z ziemniakami podsmażanymi. Koloru dodawały między innymi sałatki: z tuńczyka, z kurczakiem, z kapusty pekińskiej. Na deser zaproponowano ciasta, lody oraz owoce.

Bal obfitował we wszelkiego rodzaju konkursy i zabawy. Bardzo chętnie uczestniczyli w nich goście, prześcigając się między innymi w pomyślności. Najwięcej zabawy i humoru dostarczyła zabawa pod nazwą „Razem panie panowie”, w której zamiast tulipana pan tulił panią.

Tradycja Wołomińskiego Balu Dobroczynnego są aukcje. W tym roku licytowano dwie prace Salwa-

dora Dali i jedną akwarelę Jacka Malczewskiego. Do licytacji stanęły również prace pani Wandy Wójcik. Około północy wylicytowano, jak się później okazało, hit balu, a mianowicie statuetkę III Wołomińskiego Balu Dobroczynnego, wykonaną przez Wojciecha Rygałto. Sprzedano ją za sumę 10 100 zł. Jej cena wywoławcza wynosiła 50 zł. Tę ceną pamiątkę z balu nabyli Iwona i Grzegorz Smetkowscy, przeznaczając znaczną sumę pieniędzy na rzecz dzieci specjalnej troski.

Zwycięzcom konkursów, jak też wylosowanym gościom, firmy zrzeszone w WKB ufundowały na-

grody.

Bal trwał do białego rana. Bawiono się w sali, której wystrojem zajęły się panie: Danuta Wytrykus, Mirosława Petlińska oraz pani Budziszewska.

Nie wiadomo jeszcze ile pieniędzy zebrano. Dochód z imprezy przekazany zostanie dla dzieci specjalnej troski, a wśród obdarowanych tradycyjnie znajdują się dzieci ze Szkoły Specjalnej nr 6 w Wołominie.

– Spotkamy się ponownie w ostatnią niedzielę stycznia 2000 roku, na IV Wołomińskim Balu Dobroczynnym – zapewniają organizatorzy.



■ Nie zabrakło władz gminy i powiatu. Od lewej stoją: Mieczysław Romejko, Elżbieta Solis, Paweł Solis, Lidia Zych, Kazimierz Zych, Colina Ryteł, Konrad Ryteł

Fot. FOTO-ELKA



VI OGÓLNOPOLSKIE FORUM MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW odbyło się w Warszawie w dniach 3-4 grudnia 1997 r. Temat Forum brzmiał: „Samorząd terytorialny na rzecz rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw”. Wołomin reprezentowali burmistrz Jerzy Mikulski oraz przedstawiciele Wołomińskiego Klubu Biznesu. Na zdjęciu od prawej: Stanisław Wojtczuk - Wołomiński Klub Biznesu, Zbigniew Chruśliński - Wołomiński Klub Biznesu, Edmund Żukowski - burmistrz Zielonki, Jerzy Mikulski - burmistrz Wołomina.

Fot. Jan Stolarczyk

NIELUBIANY, DOBRO CZYNNY BIZNES

Rozmowa ze Zbigniewem Chruślińskim, prezesem Wołomińskiego Klubu Biznesu.

- Jak wołomińskiemu biznesowi minął ostatni rok? Czy były jakieś istotne porażki, bądź godne zapamiętania dokonania?

- Istotnych kłopotów nie było. Najważniejsze dokonania to: udział w organizacji Biegu Zwycięstwa z Ossowa do Radzimina, gdzie jednocześnie ufundowaliśmy jako Klub trzy główne nagrody, natomiast jako przedsiębiorcy znaczną część pozostałych. Tradycyjnie już sponsorujemy koncerty Muzyki Organowej, odbywające się w kościele w Wołominie. Jako potrzebę chwili uznaliśmy swój udział w Ogólnopolskiej Konferencji Bezpieczeństwa w Wołominie. Było to pewnym ukoronowaniem wieloletnich działań Klubu, zmierzających do poprawy bezpieczeństwa w Wołominie. Zależało i zależy nam na bezpieczeństwie mieszkańców naszego miasta, naszych pracowników i naszym własnym. Na konferencji wygłosiliśmy referat zawierający między innymi ocenę pracy służb bezpieczeństwa. Uważamy, że dokonane kilka miesięcy temu zmiany kadrowe i organizacyjne w Komendzie Rejonowej Policji w Wołominie i podległych jej jednostkach dają już zauważalną poprawę bezpieczeństwa. Natomiast ciągle nie ma takich zmian w sposobie działania prokuratury i sądów. Najnowsze działania Klubu podjęliśmy we

współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Wołomina. Będzie to wybór osoby najbardziej zasłużonej dla Wołomina w 1996 roku.

- Nikt nie kwestionuje, że Klub Biznesu w sensie pozytywnym udziela się społecznie, jednak bal charytatywny jest zupełną nowością. Skąd wziął się pomysł połączenia przyjemnego z pożytecznym?

- Rzeczywiście w pewnym sensie jest to odmiana dotychczasowej działalności, ale jak się spojrzy dokładnie, to nie taka znowu ogromna. Przede wszystkim nawiązujemy do przedwojennej tradycji, w Wołominie już organizowano podobne bale. Świadomie, zaprosiliśmy znane w naszym regionie osoby, gwarantujące swoją obecnością dobrą zabawę na wysokim poziomie. Przecież karnawał zawsze był czasem hucznych zabaw. Tak też będzie i w naszym mieście zaczynając od obecnego karnawału. Umożliwiają dobrą zabawę uczestnikom balu, uzyskamy nie małe środki na pomoc dla tych, którzy sami nie są w stanie sobie jeszcze, albo już pomóc. Gdy przeglądam listę balowych gości i obserwuję pracę komitetu wiem, że nasz bal stanie się corocznym oczekiwaniem wydarzeniem.

- Czy już wiadomo, komu przepadną uzyskane w ten sposób pieniądze?

Dokończenie na stronie 4

Niech żyje bal

Poloneza czas zacząć

Sobota 25 stycznia, dochodzi godz. 20. W salach Miejskiego Domu Kultury jeszcze pusto. Organizatorzy w pełnej gotowości, kelnerzy uwijają się między stolami, dwie pary pod okiem wodzireja powtarzają kroki poloneza. Na dużej sali zdecydowanie przeważa czerwień - to kolor krzeseł i ogromnej ilości balonów nad głowami. Zaczynają schodzić się goście, każda para od progu jest witana kielichem i lampką szampana. Na podium rozgrywa się zespół „Simax”, a przed nami noc pełna tańca, niespodzianek i dobrej zabawy. Bo taki w końcu jest cel balu, który łączy w sobie przyjemne z pożytecznym. Cały dochód z Pierwszego Balu Dobroczynnego zorganizowanego przez Wołomiński Klub Biznesu zostanie przeznaczony na cele charytatywne. Bal rozpoczyna się polonezem, w kilka minut później Mieczysław Maciążek (firma MHL) wita zgromadzonych i już wiadomo, kto najbardziej zyska na balu. Nie ci, którzy wyjdą się nad ranem z obolałymi od tańców nogami, ale Hospicjum Opactwa Bożego (50 procent dochodu z balu), Szkoła Podstawowa nr 6 (25 proc.) i Ośrodek Rehabilitacyjny dla Dzieci Niepełnosprawnych (25 proc.). Wszystkie instytucje, są z Wołomina.

Kawior i Finlandia

Po pierwszych tańcach można, a nawet należy coś przekąszyć. Suto zastawione stoły, tak będzie do samego rana. Na początek flaki lub stroganow do wyboru, potem już wedle gustu. Dużym powodzeniem cieszą się: kieliszek wódki, jak z kawior, indyk w maladze i rolada z kurczaka. Do tego są liczne salaty, na przykład z tuńczyka. Pysznią się na półmiskach

wędliny, z boku poustawiane ciasta i owoce. Nad wymienionymi wznoszą się napoje chłodzące i wódka Finlandia.

Czarne suknie, zielone oczy

„Simax” gra głośno i szybko. Sala wiruje, płąsa, tańczy. Na parkiecie króluje czerń. Panowie odświeżają, lecz bez większych fanaberii, nie widać tych szumnie zapowiadanych frańdów i smokinów. Panie długo lub krótko, z mniejszymi lub większymi wycieczkami w najmniej spodziewanych miejscach, przeważają wygodne pantofle na niewysokich obcasach. Wyróżnia się długa, czarna sukienka ze srebrnymi wstawkami Aliny Chruślińskiej, jednocześnie długa i krótka, eksponująca wdzięk sukienki Lili Zych, oraz Grażyna Mi-

Dokończenie na stronie 4

kulska za prawdziwie karnawałową kreację (boat)

Orkiestra śpiewa o zielonych oczach Cyganki, na parkiecie wyróżniają się państwo Sitarzowie i Urmanowscy. „U cioci na imieninach” skusilo do tanecznych szaleństw nawet Mieczysław Maciążka. Kto by się tego spodziewał po poważnych na co dzień biznesmenach i zatroskanych burmistrzach...

Kto da więcej?

Czas na licytację obrazów wołomińskiej malarki Anasztazji Augustyniak. Pracę „Las jesienią” z 490 do 1000 zł licytuje Marek

Stroczkowski. Później już nie jest tak łatwo i tanio. Emocje przeplatają się z ambicjami, następny obraz idzie za 1500 zł. Doskonałe znane wołomińskiemu „Białe Błota” kosztują 1300 zł, ale już za „Białe Błota z domkiem” Maciej Urmanowski daje 2000 zł. I tak dalej, i tak dalej, wszystkie pieniądze przeznaczone na ten sam szlachetny cel. Burmistrzowi Jerzemu Mikulskiemu podobają się „Chatka”, tak bardzo, że zapłacił za nią 1700 zł. Gdy okazuje się, że obrazów jest mniej niż amatorów, pod młotek idzie znaczek Wołomińskiego Klubu Biznesu z białego złota. Po dość długiej walce nowy właściciel odbiera znaczek za 1900 zł.

■ Rozmowy w kulturalach: państwo Zychowie, autorka tekstu i burmistrz Jerzy Mikulski fot. Tadeusz Kulesza



Druga dekada lata 2003-2013

Największym problemem w tym okresie była trudna sytuacja gospodarcza kraju, która rzutowała w znacznym stopniu na możliwość zaangażowania społecznego jak również uczestnictwa poszczególnych osób w pracach Wołomińskiego Klubu Biznesu.

Z inicjatywy prezesa Szczepana Kwiatka, Klub zainaugurował tradycję ustawiania miejskiej choinki na placu 3 Maja w Wołominie i akcję świątecznej paczki dla potrzebujących.



Szczepan Kwiatek,

Prezes Zarządu WKB w latach 2002-2008

Przez kilka kolejnych lat, zaczynając od maja 2002, funkcję Prezesa Zarządu sprawował Szczepan Kwiatek. W organach Klubu w tym okresie zasiadali: Wiceprezes – Bogdan Domagała, Skarbnik/Sekretarz – Mieczysław Maciążek, Członek Zarządu – Bożena Kolasieńska, Członek Zarządu – Jacek Ślubowski, Członek Zarządu – Janusz Michna.

Klub w tym czasie kontynuował działania integracyjne środowisk gospodarczych regionu wołomińskiego swoich poprzedników, organizując doroczny Bal Dobroczynny, współorganizując Memoriał zmarłego w 1995 roku ś.p. Andrzeja Michalika. Delegował swoich przedstawicieli do uczestnictwa w powołanej przez burmistrza Jerzego Mikulskiego Radzie Gospodarczej, angażował się we współtworzenie strategii rozwoju Gmin i Powiatu Wołomińskiego.

W pierwszym okresie prezesury, z inicjatywy Szczepana Kwiatka, zapoczątkowana została, utrzymana do dziś, tradycja wystawiania choinki miejskiej na placu 3 maja w Wołominie oraz akcja organizowania i rozdawania paczek świątecznych dla najbardziej potrzebujących rodzin w całym Powiecie Wołomińskim. Dla wielu uczestników akcji najważniejsze w tym przekazywaniu paczek było osobiste ich doręczanie przez członków Klubu i ich rodziny. Można się było wtedy

lepiej zapoznać z potrzebami obdarowywanych osób, aby w przyszłości organizowana pomoc mogła być skuteczniejsza. Prezes Szczepan Kwiatek kultywował również tradycję nawiązywania współpracy z innymi organizacjami (Klub Rotary Warszawa City, Fundacja Osób Niepełnosprawnych ARKA w Wołominie, T.R.A.D. SZANSA).

Największym problemem w tym okresie była trudna sytuacja gospodarcza kraju, która rzutowała w znacznym stopniu na możliwość zaangażowania społecznego jak również uczestnictwa poszczególnych osób w pracach Klubu.

Przede wszystkim z takich powodów Klub tracił w tym okresie członków, a aktywność części z pozostałych, była zerowa. Dlatego też dla ówczesnego Zarządu Klubu budujące było pozyskanie każdego nowego członka, chcącego uczestniczyć w działaniach. W tym okresie, pomimo trudnej sytuacji gospodarczej, Klub znacznie podniósł swój prestiż w środowisku miasta i jego wydźwięk medialny został znacznie podniesiony. Jak wynika ze sprawozdań z działań Zarządu Klubu, praktycznie każda akcja Klubu spotykała się z pozytywnym oddźwiękiem społecznym. Potwierdzają to również odnalezione, archiwalne artykuły prasowe.

Warto podkreślić, że w sposób niezwykle skuteczny Klub dbał o zachowanie politycznej neutralności, sta-



Krzysztof Wytrykys wręcza Lidii Porzezińskiej wylicytowaną grafikę Salvadora Dali

rając się nie reprezentować żadnej opcji politycznej, nie kryjąc przy tym niechęci do tendencji populistycznych i hamujących rozwój gospodarczy.

Okres prezesury Szczepana Kwiatka to również podejmowanie prób utrzymania Izby Gospodarczej, która powstała z inicjatywy Klubu.

Z biegiem czasu Klub wycofał się ze sponsorowania Biegu Zwycięstwa lecz ustanowił wyróżnienie dla twórców najważniejszych wydarzeń gospodarczych w prestiżowej formie. Kończąc ostatnią kadencję Zarząd WKB pod kierownictwem Szczepana Kwiatka sugerował, że jednym z najważniejszych zadań, które nowy zarząd będzie musiał zrealizować w pierwszej kolejności, jest formalne zarejestrowanie stowarzyszenia w Krajowym Rejestrze Sądowym. Bez tej formalności nie będzie praktycznie możliwe konty-

nuowanie działalności.

Powinność ta przypadła w udziale Zarządowi WKB pod kierownictwem Jana Myszkę, który objął funkcję Prezesa WKB w 2008 roku i od 15 lat pełni ją do dziś.

Mieczysław Maciążek:

– Wszystkie nasze akcje pomocowe typu zakup wyposażenia do pralni i do prasowni dla Hospicjum, karetka i łóżka dla wołomińskiego szpitala, wyposażenie świetlic i różnego rodzaju inne działania, to nigdy nie były akcje, w których udział brali tylko przedsiębiorcy z Wołomina. Zawsze było tak, że w realizacji tych pomysłów uczestniczyli przedsiębiorcy z Kobyłki, z Radzymina, z Klembowa czy z innych miast. Pomagaliśmy też pogorzelcom. Pamiętam sytuację, gdy huragan zerwał dachy w Krasze-

wie, to pierwszą rzeczą była pomoc tym ludziom. Zawsze mieliśmy taką zasadę, że jak potrzebna jest pomoc, to pomagamy, dzielimy się.

Tak było też, gdy pojawiła się inicjatywa, aby upamiętnić Żydów wołomińskich w kolejną rocznicę po wywózce. Odbyły się spotkania i powstał pomysł, żeby coś zrobić – może jakiś obelisk? No i pojawił się problem – kto to robi, kto to sfinansuje? Ja wtedy wystąpiłem jako przedstawiciel WKB i zadeklarowałem, że nasz Klub to sfinansuje. Ktoś inny zajął się organizacją i kontaktem z władzami miasta, celem znalezienia lokalizacji.

Mając pomysł inicjatywy, na którą wiadomo już było, że są pieniądze na realizację, miasto nie bardzo mogło odmówić zaangażowania się we współorganizację. Tak powstał Gaj Pamięci Żydów Wołomińskich. Zostały tam posadzone żółte żonkile i ludzie przechodząc, zaczynają o tym rozmawiać. Dużo dyskusji i wspo-

mnień o tym, jak to było, pojawiło się w mediach społecznościowych. Są zapisy w Rocznikach Wołomińskich.

– Karetka pogotowia była również moją inicjatywą. Oprócz działalności w WKB jestem również członkiem Klubu Rotary Warszawa City. Zawsze jeżdżąc po świecie, a jeździłem jeszcze w latach 80-tych, jako pracownik Centrali Handlu Zagranicznego, widywałem w różnych miejscach takie koło zębate z napisem Rotary. Myślałem, że jest to organizacja, do której trudno jest się dostać. Okazało się, że nie jest tak bardzo trudno, ale trzeba myśleć, że jeśli chcę się podzielić czymś z tego, co osiągnąłem, to Rotary jest do tego bardzo dobrym miejscem i przykładem tego jest właśnie karetka pogotowia, którą otrzymał wołomiński szpital.

Po którymś Balu, chyba w 2008 roku, zgłosili się do nas lekarze z wołomińskiego szpitala, że w szpitalu nie ma karetek, że nie ma nawet czym przewozić chorych na dializy. Zapytaliśmy, czy lekarze zebrali jakiś pieniądze. Mieli jakieś 1000, może 1500 złotych. Akurat wtedy WKB przeznaczył znaczną część pieniędzy z Balu na wołomińskie Hospicjum. Ale trochę jeszcze nam zostało i zadeklarowaliśmy, że damy 15 000 zł.

Zwróciłem się wtedy do mojego Klubu Rotary, że jest taka potrzeba, jest inicjatywa. Zapytałem, czy moglibyśmy pomóc. Warszawski Klub Rotary też zadeklarował, że dołoży 15 000 zł. Ale warszawski Klub Rotary ma za przyjaźniony Klub w Berlinie.

Dołożyli się rotarianie z Berlina, z Mediolanu i kupiliśmy karetkę za 153 tys. PLN. Bez jakichkolwiek „państwowych” pieniędzy. Jeszcze dziś ją na ulicach Wołomina widzimy.

A z balem to było tak: będąc w 1996 roku podczas listopadowego wyjazdu integracyjnego w Hotelu Gołębiowski w Mikołajkach, wymyśliliśmy, że robimy Bal Dobroczynny. Wtedy nie było sali, gdzie można to było zrobić, nie było restauracji, która by mogła się w taki bal zaangażować i zrobić bal na 150 osób.

Działanie wokół tego tematu bardzo nas zintegrowało. Wiele osób się zaangażowało w organizację tych balów.

Chcieliśmy coś zrobić, więc wymyśliliśmy, żeby na tych balach sprzedawać dzieła sztuki, żeby zrobić jakieś licytacje, ale zapoczątkowaliśmy też jeszcze jedną rzecz. To był czas, gdy na uroczystości ludzie przychodzili ubrani w zielone czy czerwone marynarki. Pamiętam, że Zbyszek Chrusliński, jeden z późniejszych prezesów WKB, załatwił, że cały Komitet Organizacyjny – było nas chyba siedem osób – byliśmy w smokingach. Zainwestowaliśmy w to i goście wchodzący na bal byli witani przez Sztab organizacyjny ubrany w smokingi. Wiem, że wśród uczestników byli goście, którzy przyjechali, powiedzmy w szarym

garniturze i wracali do domu, by się przebrać w ciemny garnitur.

Był to taki powrót do dawnej – może jeszcze przedwojennej tradycji, że elita, którą chcieliśmy przecież być, ubiera się inaczej, staranniej i wie, kiedy się nosi smoking, a kiedy nosi się frak, że do smokingu nie zakłada się krawata. Ludzie wtedy nie wiedzieli takich rzeczy.

Chcieliśmy zmienić to, że nie jesteśmy „prywaciarzami”, ale przedsiębiorcami. Zmiana postrzegania, to ważne. Niestety, do tej pory w różnych miejscach w Polsce, w wielu środowiskach przedsiębiorca nadal jest uznawany, że to „prywaciarz” – czyli ten, który dorabia się na krwawicy innych ludzi. Bo ludzie nie wiedzą, że po to, żeby rozpocząć produkcję, trzeba zgromadzić kapitał, by kupić maszyny, przygotować halę, by stworzyć ludziom dobre warunki do pracy. Kapitał nie bierze się z powietrza. Wtedy my tego kapitału nie mieliśmy. Pamiętam, że w latach 80-tych, jako starszy specjalista w Centrali Handlu Zagranicznego, mówiący pięcioma językami, zarabiałem miesięcznie równowartość 25 dolarów. Jak pojechałem do Philipsa kupić ciąg technologiczny dla fabryki półprzewodników TEWA, wynajmowałem najtańszy hotel jaki tam był, po czym kierowca Philipsa odwoził mnie pod Holiday Inn. Po spotkaniu często na piechotę wracałem do swojego taniego hotelu, bo na nocleg w Holidayu nie było pieniędzy. To był zupełnie inny świat.

My, wiedząc, że się zmienia władza w Polsce, że są te samorzady, które są częścią władzy w kraju, tworzyliśmy Klub, bo chcieliśmy, żeby mógł on być partnerem do tworzenia nowej rzeczywistości.

”

Mieczysław Maciążek:

– Wymyśliliśmy, żeby na tych balach sprzedawać dzieła sztuki, zrobić jakieś licytacje, ale zapoczątkowaliśmy pewną rzecz. Bo wtedy ludzie przychodzili ubrani w kolorowe - zielone, czerwone marynarki. Zbyszek Chrusliński, jeden z późniejszych prezesów WKB, załatwił wtedy, że cały Komitet Organizacyjny – było nas chyba siedem osób – byliśmy w smokingach.



Gala Lidera Biznesu



Dobroczynne Bale i uroczyste Gale Lidera Biznesu

Mieczysław Maciążek:

– Bale Charytatywne, oprócz głównego celu, czyli gromadzenia środków na organizację akcji pomocowych i społecznych, mają za zadanie integrować środowisko gospodarcze naszego regionu.



Laureaci prestiżowych wyróżnień przyznawanych przez WKB
- po prawej Mieczysław Maciążek, Szczepan Kwiatek i Trang Trong Hung

Wybierając lokalizację na organizację wybieraliśmy miejsca, do których było blisko jak największej grupie członków i gości.

Początkowo był to Miejski Dom Kultury w Wołominie, później George w Kobyłce, „U Pietrzków” w Zielonce, a ostatnio w Trylogii.

Gala Liderów Wołomińskiego Klubu Biznesu to była kolejna inicjatywa Prezesa Jana Myszk, podczas której ogłaszano Liderów i wręczano im statuetki Lidera Biznesu. Stworzyliśmy Kapitułę, która zajmowała się przeprowadzeniem wyboru wiodących przedsiębiorstw. Stworzyliśmy regulamin określający zasady całej procedury. Co roku wyróżnialiśmy 3, 4, 5 firm, które na dany okres były firmami wiodącymi w swoich dziedzinach. Dal-
sze losy nie wszystkich potoczyły się pomyślnie.

Staramy się angażować w ważne sprawy dotyczące naszego powiatu. Gdy był tworzony przebieg drogi S8 i dojazdów do niej to okazało się, że Węzła Wołomin miało nie być. S8 do Radzymi-
na miała być dwupasmowa, a nie trzypasmowa. Myślę, że decydujące były wówczas dwa spotkania u Marszałka Adama Struzika, na których był prezes Myszk.

Jeśli chcemy mieć pieniądze na rozwój gminy, musimy mieć przedsiębiorstwa, które będą da-
wały pracę ludziom i które będą płaciły podatki, a tu w Wołominie nie ma MPZP, jest problem z przydziałem mocy. Sąsiadujący z Wołominem Klembów już takich problemów nie ma.

Warto, aby władze Wołomina zaczęły myśleć o tym, dlaczego tak się dzieje, że duże firmy, wywodzące z się z Wołomina, dają-
ce zatrudnienie ponad 2000 osób



Od lewej: Elżbieta Kuczko (FOTO-ELKA) i Helena Kusiak



Hanna Knap z rysunkiem Karola Kossaka



Podczas każdej Gali Biznesu członkowie zarządu prezentowali realizowane w minionym roku przedsięwzięcia

przenoszą swoją działalność w zupełnie inne rejony kraju.

Na początku lat 90-tych wiele osób myślało, że biznes polega na tym, żeby „dogadać się” w sprawach przetargów. Na początku nie było szczegółowych przepisów, które by regulowały te zasady.

My, jako Klub, jako formalnie działająca organizacja przedsiębiorców, mogliśmy zgłaszać nasze inicjatywy – nie jako indywidualne osoby – ale jako grupa społeczna, która widzi takie czy inne problemy i potrzeby, na które zwraca uwagę, które zgłasza do realizacji. Jako organizacja występowaliśmy w imieniu środowiska przedsiębiorców, by rozwiązać pewien problem społeczny bądź gospodarczy. Zgłaszaliśmy te problemy do różnych instancji w zależności od rangi problemu, nie tylko do lokalnego samorządu.

Zarówno Polikarp Bulik jak również później Jerzy Mikulski to byli burmistrzowie, którzy chcieli mieć w postaci organizacji przedsiębiorców partnera, z którym konsultowali swoje działania.

Radni nie na wszystkim się znają, a w poszczególnych samorządach nie ma zbyt wielu przedsiębiorców, zaś możliwość konsultowania prawa miejscowego ze środowiskiem przedsiębiorców powinna być dla władz lokalnych nadrzędna. Chcemy rozpocząć akcję promocyjną pokazującą dlaczego to jest takie ważne. Dzięki temu, że w gminie lokuje się jakaś firma, która zatrudnia pracowników, gmina ma pieniądze z podatków od firmy, ale również z podatków zatrudnionych osób. Pieniądze, z których można wybudować przedszkole lub drogi i chodniki.

Tę 30 lat temu byliśmy młodszy, mieliśmy potrzebę kontaktów z innymi i wymiany doświadczeń. Dziś młodsze pokolenie takiej potrzeby nie odczuwa. Mają dużo większe możliwości za pośrednictwem nowych technologii. W tych początkowych latach my nie spotykaliśmy się sporadycznie. To się działo dosyć często. Ubolewam nad tym, że wielu przedsiębiorców, którzy tu u nas zaczęli w tamtych latach, przeniósł swoje zakłady poza powiat wołomiński. A obecnie tu u nas największymi przedsiębiorcami są developerzy.

Pamiętajmy, że my jako Klub chcemy być kontynuatorem przedwojennej organizacji. Przyszłość Wołomińskiego Klubu Biznesu widzę jako kontynuację naszej dotychczasowej działalności i dobrze by było, aby ten Klub działał kolejne 20 lub 30 lat.



Uroczystość nadania Marszałkowi Adamowi Struzikowi tytułu honorowego członka WKB



Od lewej: Janusz Michna i Szczepan Kwiatek. Zdjęcie po prawej: Zenon Kusiak ze statuetką Lidera Biznesu



Gala Lidera Biznesu. Od lewej Marszałek Adam Struzik, Tadeusz Redyk



Laureaci nagrody Lider Biznesu Powiatu Wołomińskiego



Organizatorzy Konkursu Lider Biznesu oraz zaproszeni goście podczas koncertu w trakcie uroczystej Gali



Gala Lidera Biznesu Powiatu Wołomińskiego - rozmowy w kuluarach



Na pierwszym planie Helena i Zenon Kusiakowie



Kolejne figury obowiązkowego poloneza zawsze dostarczały uczestnikom wiele radości



Na pierwszym planie Państwo Iwona i Wiesław Kazana



Państwo Iwona i Wiesław Kazana



Państwo Helena i Zenon Kusiakowie - WKB zawsze mógłliczyć na ich aktywność w różnych aspektach



Na takie przejawy radości zawsze czekał czujny obiektyw FOTO-ELKI



Burmistrz Jerzy Mikulski z małżonką Grażyną



Prezes Szczepan Kwiatek oraz Anna i Janusz Michnowie



dr Andrzej Lipa, Bogdan Domagała, Szczepan Kwiatek, Anna Michna



Burmistrz Jerzy Mikulski, Andrzej Lipa, Bogdan Domagała, Szczepan Kwiatek, Anna Michna, Janusz Michna, Ryszard Sobiech, Wiktor Ślepowroński



Szczepan Kwiatek, Prezes WKB (pierwszy z prawej) podczas wręczania dyplomów



Od lewej: Jan Myszk, Mieczysław Maciążek, ks. Dariusz Czupryński



Helena Kusiak, Dariusz Szymański, Agnieszka i Sławomir Tenderenda



Radość po licytacji w czasie Balu - Anna i Jerzy Roszczyk



Bal - Anna i Mirosław Michalscy oraz Anna Roszczyk



Krzysztof Tyniec, prowadzący Bal i Mirosław Michalski



Marek Sierocki, znany dziennikarz muzyczny, był jednym z prowadzących Bal WKB



Aukcja obrazów w czasie Balu



Hanna i Tadeusz Redyk



Na każdym Balu jest coś dla duszy i dla ciała



Jan i Barbara Myszk



Od lewej: Zenon Kusiak, Barbara Myszk, Helena Kusiak, Anna Dąbrowska



Anna i Jerzy Roszczyk

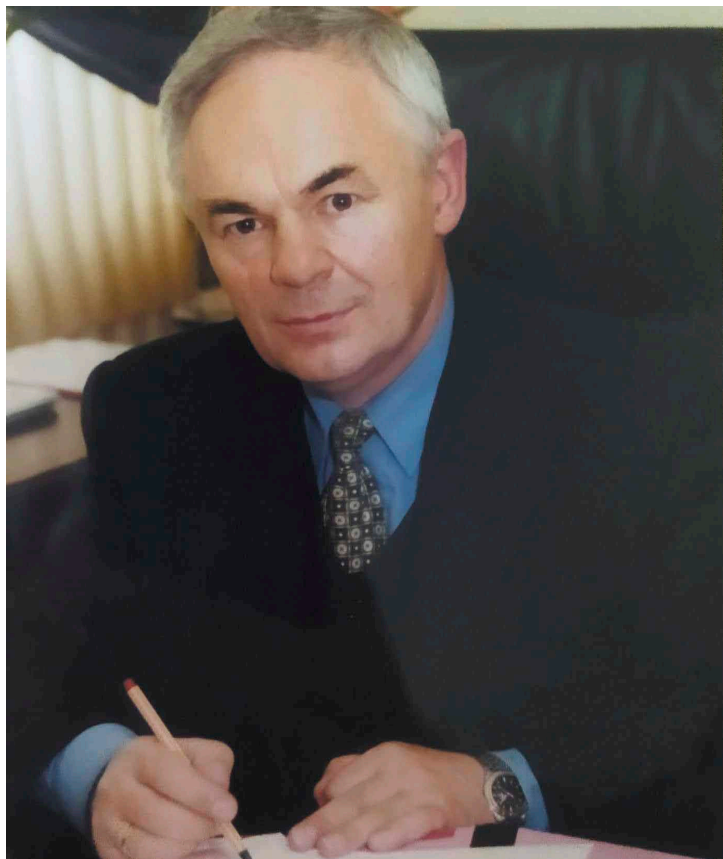


Bał Dobroczynny 2016 rok

Trzecia dekada

Lata 2013-2023

Według zasad obowiązujących w Wołomińskim Klubie Biznesu wszyscy członkowie mogą zgłaszać swoje pomysły, wykazywać się inicjatywą i jeśli pomysł zostanie zaakceptowany przez większość, jest możliwość jego realizacji. Inicjatywy wnoszone przez Prezesa Jana Myszka są na ogół ukierunkowane na edukację, rozwój, bądź są związane z nowymi technologiami.



Jan Myszk, prezes Zarządu WKB od 2008 roku

Od 15-tu lat prezesem Wołomińskiego Klubu Biznesu jest Jan Myszk. Po objęciu funkcji Prezesa Zarządu Wołomińskiego Klubu Biznesu (WKB) postawił sobie za cel rejestrację WKB w Krajowym Rejestrze Sądowym.

– Członkiem WKB jestem niemal od początku, od chwili powstania Klubu. Klub przez wiele lat figurował w rejestrze powiatu. Doprowadzenie do rejestracji Klubu w KRS trwało około roku. Ale się udało. Zależało mi na tym, ponieważ jestem formalistą i lubię, gdy pewne sprawy są poukładane. To trochę wynika z mojego charakteru, a trochę z przyzwyczajenia i wcześniejszej działalności zawodowej. Uważam, że jeśli jest taka możliwość, to należy swoje działania przypieczętować formalnie – wspomina Jan Myszk początki swojej aktywności jako prezesa WKB.

Według zasad obowiązujących w Klubie wszyscy członkowie mogą zgłaszać swoje pomysły, wykazywać się inicjatywą i jeśli pomysł zostanie zaakceptowany przez większość, jest możliwość jego realizacji. Inicjatywy wnoszone przez Prezesa Jana Myszka są na ogół ukierunkowane na edukację, rozwój bądź są związane z nowymi technologiami.

– Nie potrafię całkowicie oddzielić swojego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Całe życie te trzy sfery były dla mnie motorem do działania i rozwoju. I tak zostało do dziś. W początkach działalność Klubu cechowała się większym entuzjazmem i spontanicznością członków. To, moim zdaniem, wynikało z faktu, że były to początki czegoś nowego a poza tym, dla większości członków ważna była gwarancja bezpieczeństwa, wynikająca z bycia w grupie, we wspólnocie.

W tamtych latach przedsiębiorcy borykali się z bezpieczeństwem swoich firm, a często również własnym i swoich bliskich. Bycie w formalnej organizacji dawało pewne poczucie wspólnoty i bezpieczeństwa. W grupie było łatwiej, siła oddziaływania była większa, silniejsza – choćby na nieuczciwą konkurencję.

Zauważyłem, że warto było dążyć do rejestracji Klubu w KRS, bo to obudziło nowego ducha u wielu przedsiębiorców. Było takie poczucie, że skoro przez ileś lat nie udało się tego elementu dopiąć i skoro wreszcie się udało, to trzeba tego pilnować. Zaczęły się pojawiać nowe pomysły zgłaszane przez różne osoby. Uruchamialiśmy nowe działania. Przez jakiś czas WKB wręczał Perłę Biznesu. Zanim objąłem funkcję prezesa też taką Perłę otrzymałem.

Jako Klub przez te 30 lat przyznaliśmy czterem osobom tytuł Honorowego Członka WKB. Tytuł taki otrzymał Adam Struzik, Marszałek Województwa Mazowieckiego, Andrzej Żelezik, wieloletni wołomiński radny, przedsiębiorca (w tej chwili już emerytowany) oraz dwaj burmistrzowie Wołomina: – Paweł Solis i Jerzy Mikulski.

Każda kolejna kadencja samorządu lokalnego jest inna od poprzedniej, nawet jeśli funkcję burmistrza sprawuje ta sama osoba. Samorząd – czyli rada i burmistrz – swoimi działaniami tworzą warunki dla funkcjonowania biznesu w danej gminie czy w powiecie.

Są samorządowcy, którzy chcą mieć wiedzę bezpośrednio od przedsiębiorców, od ich reprezentantów, o tym co jest potrzebne. Chcą budować dobry klimat zachęcający inwestorów, by lokowali w tej czy innej gminie



Zjazd na S8 w Wołominie, to z punktu widzenia rozwoju miasta, jedna ze strategicznych inwestycji drogowych

swoje inwestycje. Nie wszyscy jednak rozumieją jak ważne jest budowanie zdrowych relacji.

Ważnym elementem w tworzeniu inwestycji jest dokumentacja planistyczna. Ważny jest czas, w jakim można uzyskać różne pozwolenia, zgodny, warunki, przydziały mocy. Ważne jest, żeby te procesy przebiegały sprawnie. Gdy o problemach informuje indywidualna osoba, informacja ma mniejsze oddziaływanie niż wówczas, gdy w imieniu większej grupy, występuje reprezentacja skupiona w organizacji. Mając to na względzie, członkowie WKB uczestniczyli we wszystkich ciałach doradczych powoływanych przez burmistrza Wołomina (dwie kadencje za czasów burmistrza Jerzego Mikulskiego i za czasów kadencji Ryszarda Madziara) czy, tak jak to miało miejsce za czasów starosty Kazimierza Rakowskiego w latach 2014-2018, w starostwie.

W tym okresie starosta powołał Forum Gospodarcze składające się z przedstawicieli różnych środowisk, ale też przedstawicieli poszczególnych gmin. Forum akcentowało najważniejsze problemy do rozwiązania, a w spotkaniach z udziałem zarówno starosty jak również naczelników wydziałów zaangażowanych w procesy inwestycyjne oraz wójtów i burmistrzów brali również udział dziennikarze. Działania te spowodowały usprawnienie wyda-

wania decyzji. Ważną rolę dla integracji środowisk, dla rozwoju lokalnego, mają również wyjazdy studyjne i szkoda, że nie zawsze są one doceniane.

Jako Klub wyjeżdżamy co roku na kilka dni do Mikołajek do Hotelu Gołębiowski. Dzięki tym wyjazdom również tworzymy klimat dla rozwoju przedsiębiorczości. Jest czas na rozmowę, wymianę spostrzeżeń.

Jak już tu wielokrotnie padło, bardzo duże znaczenie dla rozwoju ma układ komunikacyjny, który jest elementem spinającym i ważnym dla produkcji.

WKB wiele razy angażował się w zabieganie o budowę sprawnego układu komunikacyjnego na terenie powiatu wołomińskiego. Apelowaliśmy o modernizację Drogi Wojewódzkiej 634, składaliśmy petycje o łącznik Wołomin do S8. Zaangażowaliśmy się w proces mający na celu umieszczenie w planach inwestycyjnych GDDKiA zjazdu z S8 do Wołomina, o którym w pierwotnych założeniach zapomniano. Bardzo nam zależało, żeby ten łącznik został w planach ujęty, bo dawało to gwarancję, że prędzej czy później będzie miał szansę powstać.

Trochę czasu od tych działań minęło, ale jak wiemy w końcu ten łącznik powstał. A to, że trwało to tak długo, wynikało ze złej współpracy pomiędzy urzędami różnego rzędu, różnego szczebla.

Kilka lat temu pojawiał się temat

spełnienia wymogów ustawy o Związkach Zawodowych. W Wołomińskim Klubie Biznesu również o tym dyskutowano. Przez długi czas niewiele się w tej kwestii działo. W końcu, z mojej inicjatywy, powstał pomysł utworzenia Związku Pracodawców zrzeszającego wołomińskich przedsiębiorców. Stowarzyszenie Wołomiński Klub Biznesu jest organizacją zrzeszającą przedsiębiorców jako osoby, natomiast Związek Pracodawców WKB zrzesza przedsiębiorstwa.

Ciekawym i ważnym dla mnie przedsięwzięciem była Gala Liderów Biznesu, którą organizowano w ramach BCC. Będąc członkiem BCC uczestniczyłem w kilku takich galach i zamarzyło mi się coś podobnego zrobić w naszym Klubie. Zarząd zatwierdził ten pomysł i Gala ruszyła. Przedsiębiorcy zaczęli się tym tematem interesować i znowu zaczęli pojawiać się nowi członkowie WKB. Spodziewaliśmy się jednak większego zainteresowania ze strony samorządów – starostwa i gmin. Ale to nie do końca chywiło.

W statucie „Lidera Biznesu” jest zapis mówiący o tym, że samorządy mogą zgłaszać firmy ze swojego terenu. Różnie to wychodziło. Przez ileś lat ten temat ciągnęliśmy. Pandemia nas przystopowała. W tym roku jest pomysł, aby wrócić do tego tematu. Gala z okazji 30. lecia WKB jest doskonałą okazją, aby tak się stało.



WOŁOMIŃSKI KLUB BIZNESU

05-200 WOŁOMIN, ul. Wileńska 51

tel. (022) 7639-512
fax. (022) 7639-510

Wołomin, dn. 8.11.2012r.

Pan Marszałek Adam Struzik

Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego

ul. Jagiellońska 26

03-719 Warszawa

dot. dowiązania drogi 635 do S8 (węzeł Wołomin)

Szanowny Panie Marszałku,

Przedsiębiorcy z powiatu wołomińskiego zrzeszeni w Wołomińskim Klubie Biznesu pragną wyrazić swoje zaniepokojenie faktem, że zagrożona jest realizacja węzła drogowego na drodze S8 o nazwie „Wołomin” powiązanym nowym odcinkiem (ok. 2 km) z drogą 635.

Realizacja ciągu komunikacyjnego na odcinku węzeł „Wołomin” od S8 poprzez 635 (Lipiny Stare, Majdan, Zabraniec, Okuniew) do drogi 637 jest niezbędna dla prawidłowego rozwoju podmiotów gospodarczych znajdujących się wzdłuż trasy zaznaczonej na rysunku (Zał. nr 1). Obszar oddziaływania przedmiotowej trasy obejmuje także przedsiębiorców z Sulejówka stowarzyszonych w Wołomińskim Klubie Biznesu.

W przypadku, gdy omawiane rozwiązanie drogowe nie będzie realizowane, zagrożone jest istnienie podmiotów gospodarczych (likwidacja miejsc pracy) działających w bezpośrednim sąsiedztwie przedmiotowej trasy.

Mając na uwadze dobro społeczne oraz możliwość właściwego rozwoju gospodarczego powiatu wołomińskiego apelujemy o ujęcie nowego przebiegu drogi wojewódzkiej 635 (na odcinku ok. 2 km) oraz węzła drogowego „Wołomin” w planach inwestycyjnych Mazowsza.

Ponadto pragniemy zwrócić uwagę iż Wołomin, stolica jednego z największych powiatów w Polsce, od wielu lat nie rozwija się w odpowiednim tempie jedynie z powodu braku odpowiedniej infrastruktury drogowej łączącej Wołomin z Warszawą i jakimikolwiek ogólnopolskimi traktami komunikacyjnymi. Nie bez powodu bezrobocie w pow.

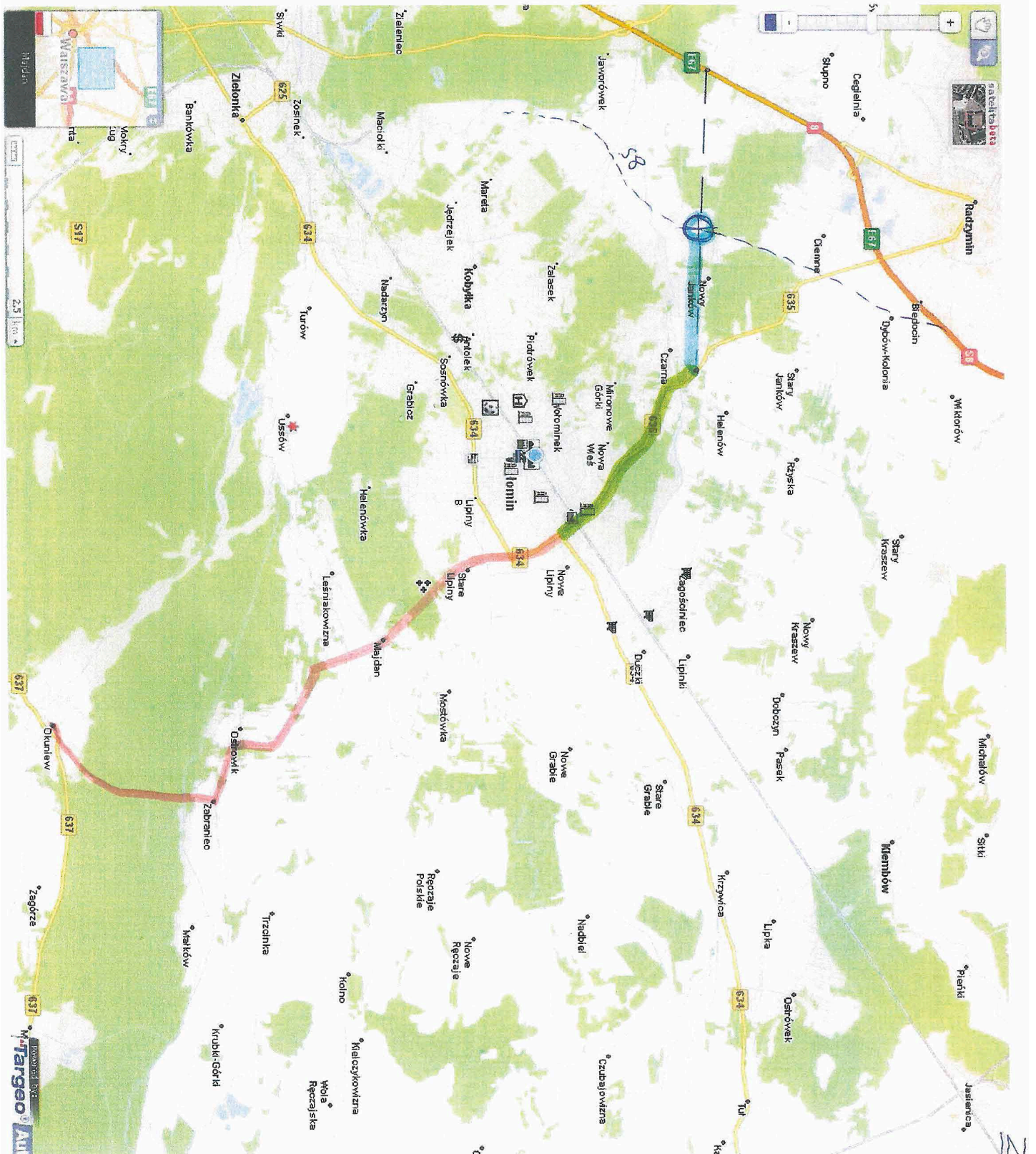
wołomińskim jest wyższe od ogólnopolskiego o ok. 50% i wynosi ponad 18%. Realizacja poszerzenia drogi 634 do Warszawy jest oddalonym w czasie marzeniem naszego powiatu, które nigdy może się nie spełnić, natomiast powodzenie inwestycji PKP „Rail Baltica” jest zagrożone z powodów czasowych. Może się okazać, że dowiązanie „nas” do S8 okaże się jedyną szansą na zrównoważony rozwój naszego powiatu.

Przedsiębiorcy zrzeszeni w Wołomińskim Klubie Biznesu mają nadzieję, że ich prośby zostaną uwzględnione dla dobra rozwoju gospodarczego regionu, poprawy nastrojów społecznych oraz minimalizacji zagrożeń tj. likwidacji miejsc pracy na skutek upadłości wielu przedsiębiorców.

Z poważaniem
PREZES ZARZĄDU
mgr inż. Jan Myszk
r.a. Prezis Zarządu
Helma Kusiszk

Załącznik:

1. Mapka z zaznaczoną trasą.



Zal. 1



Wołomin, dn. 05 listopada 2015 r.

Stanowisko
Wołomińskiego Klubu Biznesu
w sprawie współpracy z władzami samorządowymi Powiatu Wołomińskiego
w zakresie eliminacji barier blokujących rozwój przedsiębiorczości
w naszym regionie

Stanowisko wypracowane na bazie wniosków z dyskusji przedsiębiorców z władzami samorządowymi Powiatu Wołomińskiego, która stanowiła główny punkt spotkania członków Wołomińskiego Klubu Biznesu w dniu 29 października 2015 r. zorganizowanego w ramach statutowej działalności Klubu.


PREZES ZARZĄDU
mgr inż. Jan Myszk
podpis oraz pieczęć
Stowarzyszenie Środków Gospodarczych Powiatu Wołomińskiego
"WOŁOMIŃSKI KLUB BIZNESU"
ul. Wileńska 51, 05-200 Wołomin



Cel inicjatywy

Od 24 lat Wołomiński Klub Biznesu aktywnie wspiera rozwój przedsiębiorczości Powiatu Wołomińskiego w oparciu o różne inicjatywy. Potencjał Wołomińskiego Klubu Biznesu to grupa już ponad 120 przedsiębiorstw, z czego 40 to firmy, które są bezpośrednimi członkami Klubu tworzącymi jego strukturę, a 80 to podmioty od lat współdziałające z Klubem i włączające się w jego przedsięwzięcia. Są to podmioty reprezentujące różne branże i formy aktywności gospodarczej należące do grona zarówno dużych przedsiębiorstw działających w skali całego kraju i na rynkach zagranicznych, jak i firmy mniejsze o lokalnym zasięgu działania. Ważne miejsce w Wołomińskim Klubie Biznesu zajmują firmy rodzinne od dziesiętności lat związane z regionem wołomińskim, dla których rozwój tego obszaru ma szczególne, bo nie tylko biznesowe, ale i emocjonalne znaczenie.

Liczba i podmiotowość przedsiębiorców zintegrowanych wokół działalności Klubu to istotny element potencjału gospodarczego Powiatu Wołomińskiego, mający bezpośredni wpływ na jakość życia mieszkańców i tempo rozwoju społecznego regionu.

Inicjatywą Wołomińskiego Klubu Biznesu jest wykorzystanie tego potencjału do zbudowania szerokiej, regionalnej platformy dialogu dla podejmowania różnorodnych przedsięwzięć, których wspólnym celem będzie polepszenie jakości życia mieszkańców powiatu wołomińskiego. Nie da się jednak tego celu osiągnąć bez zapewnienia trwałego rozwoju gospodarczego, stąd priorytetem inicjatywy Wołomińskiego Klubu Biznesu jest pobudzenie przedsiębiorczości w naszym regionie na bazie aktywnego partnerstwa pomiędzy przedsiębiorcami a władzami samorządowymi Powiatu Wołomińskiego i gmin wchodzących w jego skład. Rola tego partnerstwa ma fundamentalne znaczenie, gdyż to w gestii samorządów leży kreowanie prawa lokalnego i wyznaczanie priorytetów rozwojowych regionu. Jakość i efektywność tych decyzji odzwierciedla się w poziomie gospodarki regionu, a finalnie - w poziomie życia jego mieszkańców. Stąd tak istotne jest stworzenie warunków do współdziałania przedsiębiorców i władz lokalnych.

Impulsem dla tej inicjatywy jest krytyczna ocena Wołomińskiego Klubu Biznesu co do aktualnego stanu gospodarki regionu i nasilające się w środowisku przedsiębiorców głosy, że należy jak najszybciej podjąć działania wyhamowujące ten trend. Niestety, mimo zapowiedzi władz samorządowych kolejnych kadencji, że rozwój gospodarczy to priorytet strategii przyjmowanych dla gmin Powiatu Wołomińskiego, zdaniem przedsiębiorców Wołomińskiego Klubu Biznesu poziom rozwoju naszego regionu ciągle nie ulega wyraźnej poprawie. W wielu obszarach nasza gospodarka istotnie odbiega od parametrów charakteryzujących inne regiony Województwa Mazowieckiego, o czym świadczą różne dane makroekonomiczne¹, także te stanowiące element diagnozy rozwoju Powiatu Wołomińskiego w ramach opracowywanej aktualnie przez władze powiatowe „Strategii Rozwoju Powiatu Wołomińskiego do 2025 roku”. Z danych tych wyłania się następujący obraz stanu przedsiębiorczości Powiatu Wołomińskiego:

¹ Źródło danych: projekt „Strategii Rozwoju Powiatu Wołomińskiego do 2025 roku” www.powiat-wolominski.pl

- wskaźnik aktywności gospodarczej naszego regionu jest wyraźnie niższy niż średnia Województwa Mazowieckiego;
liczba podmiotów wpisanych do rejestru REGON na 1000 mieszkańców dla Powiatu Wołomińskiego wynosi 122 (2014 r.), podczas gdy średnia dla całego Województwa Mazowieckiego wynosi 139;
- tempo przyrostu nowych firm w naszym regionie jest niższe niż w Województwie;
w latach 2010-2014 dynamika przyrostu liczby podmiotów gospodarczych dla Powiatu Wołomińskiego wyniosła 7%, dla całego Województwa Mazowieckiego – 10%;
- wzrasta w Powiecie Wołomińskim liczba likwidowanych firm;
w 2010 roku liczba firm wyrejestrowanych z REGON stanowiła 5,5% podmiotów wpisanych do tej bazy dla powiatu wołomińskiego, w 2014 r. – wskaźnik ten wzrósł do 7,1%;
- tempo likwidacji firm w Powiecie Wołomińskim jest wyższe niż w Województwie;
W 2013 r. odsetek zlikwidowanych firm dla naszego regionu wyniósł 7,1%, dla Województwa – 5,6%.
- znacząco mniejsza niż w innych regionach Województwa jest w Powiecie Wołomińskim liczba firm o większych parametrach działania tworzących miejsca pracy;
*Liczba firm o zatrudnieniu 10-49 os. na 10 tys. mieszkańców dla naszego regionu wyniosła 56,6 (2014 r.), dla Województwa – 76,3
Liczba firm o zatrudnieniu 50-249 os. na 10 tys. mieszkańców dla naszego regionu wyniosła 8,7 (2014 r.), dla Województwa – 15,3
Liczba firm o zatrudnieniu powyżej 250 os. na 10 tys. mieszkańców dla naszego regionu wyniosła 0,9 (2014 r.), dla Województwa – 3,3.*

Te dysproporcje pomiędzy Powiatem Wołomińskim a przeciętnymi danymi dla Województwa Mazowieckiego jednoznacznie i obiektywnie dowodzą, iż na naszym terenie istnieją czynniki blokujące inwestycje gospodarcze, bez eliminacji których dalszy rozwój regionu nie będzie możliwy. Zdaniem Wołomińskiego Klubu Biznesu właściwa identyfikacja tych czynników to pierwszy krok na drodze pobudzenia przedsiębiorczości i zapewnienia stabilnego rozwoju społeczno-gospodarczego, stąd temu zagadnieniu poświęcone zostało spotkanie członków Wołomińskiego Klubu Biznesu w dniu 29 października 2015 r. zorganizowane w ramach statutowej działalności Klubu.

W uwagi na fakt, iż główne mechanizmy tworzące przyjazny klimat dla inwestycji w danym regionie kreują władze lokalne, specjalnymi gośćmi spotkania członków Wołomińskiego Klubu Biznesu byli przedstawiciele władz Powiatu i gmin, w tym:

- **Kazimierz Rakowski**, Starosta Wołomiński,
- **Elżbieta Radwan**, Burmistrz Wołomina,
- **Edyta Zbieć**, Zastępca Burmistrza Wołomina,

- **Paweł Marcin Bednarczyk**, Burmistrz Tłuszcza,
- **Jerzy Mikulski**, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Wołomińskiego,
- **Adam Bereda**, Radny Gminy Wołomin,
- **Marek Kuch**, Urząd Miejski w Kobylce,
- **Bartłomiej Rajchert**, Urząd Miejski w Wołominie.

Obszar dyskusji

Główne głosy w dyskusji:

Tadeusz Redyk, Wiceprezes Wołomińskiego Klubu Biznesu

Pan T. Redyk zainicjował dyskusję podkreślając rolę przedsiębiorczości w kreowaniu jakości życia mieszkańców regionu. To przedsiębiorcy są bowiem jednym z ważniejszych elementów wzrostu dochodów budżetowych gmin. Tworząc miejsca pracy, wypracowując zyski, a także budując infrastrukturę przemysłową bezpośrednio mają wpływ na to, jaka część dochodów w postaci najpierw podatku od nieruchomości, potem podatku od dochodów osób prawnych (CIT), a kończąc na podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT) zatrudnianych pracowników zasili budżet gminy, w której ulokują swoją działalność gospodarczą.

Zwrócił także uwagę na wyraźne różnice między gminami w sferze jakości życia. Poziom dobrobytu w tych, które realnie wspierają rozwój przedsiębiorczości, jest wyraźnie wyższy i uwidacznia się to w lepszym zagospodarowaniu przestrzeni i lepszej infrastrukturze publicznej. Powiat Wołomiński, chociaż należy do największych powiatów ziemskich w Województwie Mazowieckim, nie jest liderem rozwoju społeczno-gospodarczego tej części naszego kraju. Co zrobić, aby ten stan zmienić?

Inicjując dyskusję w zakresie współdziałania przedsiębiorców z władzami Powiatu Wołomińskiego i jego gmin T. Redyk przytoczył zasadę „małych kroków” – zacznijmy od najprostszych spraw, po to aby w przyszłości czerpać owoce ze skumulowanych efektów.

Mieczysław Maciążek, Wiceprezes Wołomińskiego Klubu Biznesu

Dla uwidocznienia tez postawionych na wstępie dyskusji, Pan M. Maciążek na konkretnych przykładach przedstawił z jakimi problemami borykają się przedsiębiorcy w naszym regionie. Wskazał on na kluczowe bariery, które wg wielu badań opinii przedsiębiorców w największym stopniu hamują procesy inwestycyjne. Są to:

- poziom podatków lokalnych,
- dostępność infrastruktury komunikacyjnej (drogowej i kolejowej),

- dostępność mediów (energia elektryczna, gaz, kanalizacja, internet, etc.),
- uciążliwość procedur uzyskiwania pozwoleń środowiskowych, w tym brak Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego,
- sprawność administracji,
- ryzyka biznesowe związane z rynkiem, zaopatrzeniem, konkurencją, etc.

Spśród sześciu przytoczonych barier, aż pięć jest bezpośrednio lub pośrednio związana z kompetencjami i działalnością władz lokalnych. To dowodzi, że to od ich nastawienia i aktywności bezpośrednio zależy eliminacja barier rozwojowych dla przedsiębiorstw i tym samym podnoszenie atrakcyjności inwestycyjnej całego regionu.

Przytoczone zostały także konkretne przykłady firm, które oceniły Powiat Wołomiński jako region mało przyjazny dla przedsiębiorczości i w konsekwencji przeniosły działalność do innych regionów:

- BDaRT – firma rozpoczęła działalność w Wołominie, obecnie mieści się w Małkini (zatrudnia ponad 400 osób)
- Konsorcjum Stali – aktualnie ma siedzibę w Zawierciu (zatrudnia ponad 500 osób)
- Lider – przeniósł działalność do Radzyna Podlaskiego (zatrudnia ponad 300 osób)
- Stolarka – przeniosła produkcję do Łęborka (zatrudnia ponad 400)
- Padma Art – przeniosła działalność do Suwałk (zatrudnia ponad 1700 osób).

Negatywne skutki decyzji o przeniesieniu działalności tylko w zakresie tych pięciu firm to utrata na lokalnym rynku ponad 3 tys. miejsc pracy i zmniejszenie dochodów budżetowych gmin, gdzie firmy te prowadziły dotąd swoją działalność, o kilka milionów złotych rocznie (w przeliczeniu na podatki lokalne, PIT i CIT). To tylko fragmentaryczny przykład wymiernych strat Powiatu Wołomińskiego z powodu braku efektywnej i spójnej wizji rozwoju przedsiębiorczości.

Kazimierz Rakowski, Starosta Wołomiński

Pan Starosta, K. Rakowski, odpowiadając na argumenty przedsiębiorców wskazał, iż kluczowe znaczenie dla tworzenia klimatu rozwoju gospodarczego w każdym regionie ma jakość prawa na poziomie całego kraju. Niestety w Polsce jednym z problemów administracji samorządowej powiatowej oraz gminnej jest niespójność przepisów prawa i zbyt duża ich zmienność. To powoduje paraliż pracy administracji i nieuzasadnione spory przy wydawaniu decyzji administracyjnych. Pan Starosta przytoczył wiele przykładów projektów inwestycyjnych, gdzie niestabilność prawa lub wręcz źle określone przepisy blokowały możliwości rozwojowe naszego Powiatu. Wyszedł on z inicjatywą, aby wspólnie z przedsiębiorcami lokalnymi identyfikować największe bariery prawne i inicjować ich naprawę.

Wskazał także na inne obszary, które jego zdaniem powinny stanowić wspólną przestrzeń dla współdziałania samorządu i przedsiębiorców. Jest to m.in. szkolnictwo zawodowe, które w ocenie Władz Powiatu powinno zostać reaktywowane i rozwijane przy aktywnym udziale przedsiębiorców lokalnych, dla których jest to sposób na pozyskanie wykształconej kadry z umiejętnościami dopasowanymi do ich specyfiki. Inną formą pobudzania aktywności gospodarczej Powiatu

Wołomińskiego jest tworzony aktualnie Fundusz Poręczeń Kredytowych, jako efektywne źródło pozyskiwania kapitału na rozwoju lokalnych firm.

Konkludując swoją wypowiedź Pan Starosta podkreślił, iż dostrzega wagę przedsiębiorców dla rozwoju regionu i deklaruje inicjatywę utworzenia Powiatowej Rady Przedsiębiorczości, w ramach której strona samorządowa i strona przedsiębiorców będą wspólnie wypracowywać rozwiązania korzystne dla Powiatu.

Elżbieta Radwan, Burmistrz Wołomina

Pani Burmistrz Wołomina, E. Radwan, zgodziła się z tezą wiodącą dyskusji, iż przedsiębiorczość to fundament rozwoju gmin Powiatu Wołomińskiego i należy ją traktować w sposób priorytetowy. Zwróciła jednocześnie uwagę na inny aspekt działalności samorządów w kontekście pobudzania rozwoju przedsiębiorczości, mianowicie na jakość współpracy pomiędzy zarządami gmin a radami gminnymi w tym obszarze. Niestety praktyka wskazuje, iż zdecydowana większość radnych nie ma dostatecznej wiedzy o zarządzaniu takim organizmem jak gmina, stąd nie potrafi we właściwy i obiektywny sposób dostrzec wagi niektórych czynników mających wpływ na jej rozwój, w tym właśnie czynnika przedsiębiorczości. Radni zbyt często koncentrują się na sprawach bieżących rozwiązując drobne problemy dotyczące ich okręgów wyborczych. Niezwykle rzadko spotykaną wśród radnych jest postawa „patrzenia strategicznego” na gminę, która czasem wymaga podejmowania decyzji ważnych dla gminy kosztem interesu pojedynczego okręgu wyborczego.

Pani Burmistrz podkreśliła także znaczenie zewnętrznych źródeł finansowania rozwoju, z których jej zdaniem Gmina Wołomin korzystała jak dotąd w zbyt małym stopniu. Przede wszystkim są to fundusze unijne, które dla wielu gmin stanowią istotne narzędzie w realizacji wielu projektów, także tych skierowanych na pobudzenie przedsiębiorczości. Wspomniała także o formule Partnerstwa Publiczno-Prywatnego, które także może być do tego celu wykorzystane. Pani Burmistrz zadeklarowała, iż w kolejnych latach Gmina Wołomin zwiększy swoją aktywność w pozyskiwaniu funduszy pomocowych na rozwój, co przełoży się na wiele nowych inicjatyw pobudzających przedsiębiorczość lokalną. Liczy w tym zakresie na dobrą współpracę z przedsiębiorcami i ma nadzieję, że wspólnie z nimi skutecznie przekona do tych koncepcji Radę Miejską.

Paweł Marcin Bednarczyk, Burmistrz Tłuszcza

Burmistrz Tłuszcza, P. Bednarczyk także nie kwestionował znaczenia przedsiębiorców dla rozwoju regionu. Jednak podkreślił, że nie wszystkie problemy, z którymi borykają się przedsiębiorcy, to konsekwencje działań administracji samorządowej. Są bariery, których rozwiązanie wykracza poza kompetencje gmin i powiatu. Są to między innymi kwestie dostępu do zasilania energetycznego, na które gmina nie ma wpływu. To problem, który dotyka dużą część obszaru Powiatu Wołomińskiego i należałoby w tym zakresie wspólnie wypracować propozycje rozwiązań.

O możliwościach rozwoju przedsiębiorstw decydują także czynniki obiektywne, jak rozbudowa sieci krajowych dróg i autostrad zmieniająca atrakcyjność działek i ceny gruntów, na które władze pojedynczej gminy także nie mają wpływu. Również o takich aspektach, zdaniem Pana Burmistrza, należy pamiętać w dyskusji o obszarach współpracy pomiędzy samorządami a przedsiębiorcami.

Jerzy Mikulski, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Wołomińskiego

To gminy są kreatorem zmian, a nie powiat, podkreślił J. Mikulski, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Wołomińskiego. Kompetencje powiatu są bardzo wąskie i ograniczone jedynie do kilku obszarów funkcjonowania regionu. Realne narzędzia pobudzania rozwoju społeczno-gospodarczego mają gminy, które uchwalają prawo miejscowe, decydują o wysokości podatków lokalnych, mogą także tworzyć podmioty gospodarcze, których działających na rzecz przedsiębiorców lub współdziałających z nimi. To oznacza, że na poziomie gmin w pierwszej kolejności powinny być budowane platformy współpracy pomiędzy władzami samorządowymi a przedsiębiorcami. Dodał jednocześnie, iż powiat może, a nawet powinien być animatorem takiej współpracy i Powiat Wołomiński taką aktywność wykazuje budując regionalne forum gospodarcze. Pierwsze inicjatywy w tym zakresie już się odbyły (m.in. spotkania panelowe w ramach obchodów „XXV-lecie samorządu: doświadczenie, refleksje i nadzieje”), działania te będą w Powiecie Wołomińskim kontynuowane.

Wnioski i propozycje

Głosy poszczególnych uczestników dyskusji wykazały, iż sposób spojrzenia przedstawicieli samorządów Powiatu Wołomińskiego i przedstawicieli lokalnych firm na rolę przedsiębiorczości w rozwoju naszego regionu nie różni się w sposób znaczący. Dyskusja udowodniła, iż istnieje wiele elementów, które mogą stanowić impuls do wspólnego działania samorządów Powiatu i lokalnych przedsiębiorców w tym zakresie. Wołomiński Klub Biznesu deklaruje, iż aktywnie będzie taką platformę współpracy budować z jednej strony integrując środowisko lokalnych przedsiębiorców, z drugiej - współdziałając w sposób stały z władzami powiatowymi i samorządowymi.

W nawiązaniu do powyższej deklaracji, propozycją Wołomińskiego Klubu Biznesu jest wspólne przyjęcie pakietu sześciu działań inicjujących wolę współpracy obu stron; są to:

- Formalnie powołanie Forum Gospodarczego Powiatu Wołomińskiego (FGPW) z udziałem lokalnych organizacji reprezentujących przedsiębiorców i przedstawicieli władz powiatowych i gminnych;
- Konsolidacja na poziomie Powiatu różnych inicjatyw i działań dotyczących rozwoju przedsiębiorczości i prowadzenia działalności gospodarczej w naszym regionie, w tym budowa powiatowej internetowej platformy

wymiany informacji gospodarczej, w tym kontaktów, aktualności publicznych i gospodarczych, doświadczeń, dobrych praktyk, etc. w tym zakresie.

- Zainicjowanie i przeprowadzenie przez FGPW projektu w zakresie identyfikacji kluczowych barier rozwoju przedsiębiorczości na terenie Powiatu Wołomińskiego wraz z propozycją narzędzi naprawczych;
- Zbudowanie na poziomie FGPW wsparcia eksperckiego i doradczego dla władz poszczególnych gmin w zakresie:
 - inicjowania i tworzenia lokalnych programów pobudzania przedsiębiorczości,
 - pomocy w przygotowaniu projektów ubiegających się o dofinansowanie UE,
 - organizacji sesji informacyjnych dla radnych z obszaru znaczenia działalności gospodarczej w kontekście polityki rozwoju gminy;
 - organizacji szkoleń dla pracowników administracji samorządowej wzmacniających kompetencje w obszarze spraw administracyjnych bezpośrednio dotyczących działalności gospodarczych i procesów inwestycyjnych;
- Uruchomienie w gminach Powiatu Wołomińskiego nie posiadających Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego prac nad tym dokumentem wraz z monitorowaniem przez FGPW stanu prac w tym zakresie,
- Opracowanie na poziomie FGPW oferty inwestycyjnej Powiatu Wołomińskiego i wspólna promocja gospodarcza tego regionu.

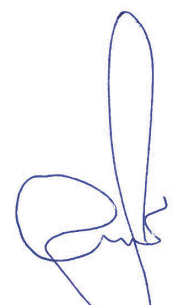
Kontakt:

Sekretariat Wołomińskiego Klubu Biznesu

Pani Joanna Grocholska tel: 22 7639512

Prezes Wołomińskiego Klubu Biznesu

Jan Myszk tel: 501 700 111



PREZES ZARZĄDU
mgr inż. Jan Myszk



Stowarzyszenie Środowisk Gospodarczych
Powiatu Wołomińskiego
"WOŁOMIŃSKI KLUB BIZNESU"
ul. Wileńska 51, 05-200 Wołomin

Powstanie węzeł Wołomin

Z inicjatywy Powiatowego Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Wołominie oraz Wołomińskiego Klubu Biznesu 16 listopada w Urzędzie Marszałkowskim odbyło się spotkanie dotyczące budowy węzła komunikacyjnego Wołomin w przebiegu drogi S8. Wzięli w nim udział przedstawiciele samorządów: województwa mazowieckiego, powiatu wołomińskiego i gminy Wołomin oraz GDDKiA, MZDW, a także przedsiębiorców z powiatu wołomińskiego.

W 2016 r. ruszy budowa drogi S8. W pierwszym kwartale 2013 r. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosi przetarg w systemie „Projektuj i Buduj”. Do realizacji węzła Wołomin niezbędne będzie wykonanie nowego ok. 2,5-kilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 635. Koszt inwestycji wyniesie ok. 10-15 mln zł.

Na spotkaniu zapadły ważne dla wszystkich mieszkańców powiatu wołomińskiego decyzje. Aby zapewnić im jak najkorzystniejsze skomunikowanie z drogą S8, do końca br. Samorząd Województwa Mazowieckiego podpisze z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad porozumienie, na mocy którego zobowiąże się do zabezpieczenia środków na budowę 2,5-kilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej, po nowym śladzie. Dzięki porozumieniu możliwe będzie uwzględnienie budowy węzła Wołomin w koncepcji projektowej oraz w przetargu, który



fot. UM

GDDKiA ogłosi w pierwszym kwartale 2013 r.

Rozwiązana została także kwestia wykonania przez powiat wołomiński i gminę Wołomin projektu nowej drogi. Aby samorządy lokalne mogły przystąpić do prac i pokryć związane

z tym koszty, potrzebne jest zawarcie stosownego porozumienia pomiędzy samorządem województwa a samorządami lokalnymi. Projekt porozumienia ma być gotowy jeszcze w tym miesiącu.

opr. red.

Bitwa o węzeł na S8 wygrana!



W gminie Klembów nie dzieje się ostatnio zbyt dobrze. Takie wnioski można wysnuć po prześledzeniu wydarzeń, jakie niedawno miały miejsce chociażby podczas sesji Rady Gminy. Już od dwóch miesięcy część rady zwraca głośno uwagę na poczynania wójta Kazimierza Rakowskiego w sprawie budowy gminnego wodociągu.

Węzeł Wołomin na trasie S8 jednak zostanie wybudowany. Tak ostatecznie zadeklarował marszałek województwa Adam Struzik na piątkowym spotkaniu z władzami powiatu, gminy Wołomin, przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz wołomińskimi przedsiębiorcami. Inwestycja pod nazwą: łącznik prowadzący do węzła, gwarantująca dogodny dojazd do S8, jeszcze kilkanaście dni temu stała pod znakiem zapytania. Dziś wiadomo nie tylko to, kiedy powstanie, ale także z czyich pieniędzy.

Jak czytamy w informacji umieszczonej na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego tuż po piątkowym spotkaniu: budowa drogi S8 ruszy w 2016 r. W pierwszym kwartale 2013 r. GDDKiA ogłosi przetarg w systemie „Projektuj i Buduj”. Do realizacji węzła Wołomin niezbędne będzie wykonanie nowego ok. 2,5-kilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej 635, którego budowa wyniesie ok. 10-

15 mln zł. Do końca br. Samorząd Województwa Mazowieckiego podpisze porozumienie z GDDKiA, na mocy którego zobowiąże się do zabezpieczenia środków na budowę 2,5-kilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej 635 po nowym śladzie. Dzięki porozumieniu możliwe będzie uwzględnienie budowy węzła Wołomin w koncepcji projektowej oraz w przetargu, który GDDKiA ogłosi w pierwszym kwartale

2013 r. Rozwiązana została także kwestia wykonania przez powiat wołomiński i gminę Wołomin projektu nowej drogi. Aby samorządy lokalne mogły przystąpić do prac i pokryć związane z tym koszty, potrzebne jest zawarcie stosownego porozumienia pomiędzy samorządem województwa a samorządami lokalnymi. Projekt porozumienia ma być gotowy jeszcze w tym miesiącu.

Dokończenie na str. 5

Helena Kusiak

Członek Klubu, wieloletni Wiceprezes Zarządu

– W Radzie Gospodarczej przy burmistrzu Wołomina powołanej po raz pierwszy przez Jerzego Mikulskiego w kadencji 1994-1998 reprezentowałam Stolarkę Wołomin, jeden z największych, jeśli nie największy zakład produkcyjny, który zatrudniał około 3000 osób. Byłam członkiem Zarządu Spółki. W tamtym okresie Stolarka inwestowała w wołomińskie drużyny sportowe. Przez jeden sezon sponsorowaliśmy koszykówkę. W kolejnym sezonie okazało się, że w Wołominie jest grupa pasjonatów siatkówki, którzy przekonali ówczesnego prezesa Stolarki do zainwestowania w tę dziedzinę sportu. Prezes stwierdził, że jeśli firma inwestuje w zespół, to musi ktoś od nas być wewnątrz. Padło na mnie. Zostałam Prezesem Towarzystwa Siatkówki Stolarka Wołomin. To były dobre czasy dla siatkówki w Wołominie, bo myśmy przez kilka sezonów trafili do ekstraklasy i to wcale nie przy wydatkowaniu jakichś wielkich pieniędzy. Ekstraklasa to był wtedy najwyższy poziom – tylko 10 drużyn w kraju się do niej zaliczało. A Wołomin był w środku tej tabeli. To był ogromny sukces. To było również pozytywne działanie promocyjne dla miasta na tle kraju, gdzie o Wołominie mówiono coś pozytywnego, a nie tylko jako mieście mafijnym. Mieliliśmy dobrych trenerów. Trenerem, który wte-

dy prowadził naszą drużynę był Krzysztof Felczak. A mnie z tego okresu pozostało do dziś zainteresowanie siatkówką.

Zawsze uważałam, że biznes powinien prezentować odpowiedzialność społeczną. Powodzenie w biznesie powinno mieć przełożenie na sport czy na pomoc osobom słabszym, potrzebującym wsparcia silniejszych jednostek. Gdy odchodziłam na emeryturę ze Stolarki, koledzy z WKB, wiedząc o tym, zaproponowali mi członkostwo w Klubie sugerując, że oczekują, żebym trochę z nimi podziałała. Z pozycji Stolarki – dużego



Helena Kusiak

”

Helena Kusiak:
– Zawsze uważałam,
że biznes powinien prezentować
odpowiedzialność społeczną.
Powodzenie w biznesie
powinno mieć przełożenie na sport
czy na pomoc osobom słabszym,
potrzebującym wsparcia
silniejszych jednostek.

przemysłowego zakładu uczestniczyłam w Radzie Gospodarczej przy burmistrzu, którą powołał Jerzy Mikulski. Propozycja członkostwa w Klubie na tyle mnie zainteresowała, że się zgodziłam - tym bardziej, że w swojej firmie zawsze byłam od kontaktów zewnętrznych, nie tylko z samorządami ale też z organizacjami gospodarczymi. Uczestniczyłam w różnych ciałach doradczych i opiniotwórczych, choć nie zawsze były z tego wymierne efekty. Często trudno było dostrzec, że zgłaszane sugestie i uwagi znajdują odzwierciedlenie w podejmowanych przez władze decyzjach. A przedsiębiorcy, czy w ogóle ludzie, chętnie się angażują w tego rodzaju inicjatywy pod warunkiem, że są widoczne efekty spotkań i konsultacji. Niestety, jak wspomniałam, z tym bywa różnie i to jest pewnie przyczyną, że coraz mniej osób angażuje się w życie społeczne.

Całe życie pracowałam z mężczyznami, więc musiałam wyrobić sobie silną pozycję. Musiałam być lepsza, żeby być tu, gdzie byłam. Stolarka to było całe moje zawodowe życie.

Moje związki z biznesem są nie tylko po linii zawodowej. Rodzinnie też jestem związana z biznesem, bo mój mąż prowadził przez wiele lat firmę robiącą kuchnie na wysokim poziomie.

Obserwowałam te wszystkie przemiany. W latach 90-tych przemiany dotknęły zarówno zakład jak i miasto Wołomin oraz sąsiednie miejscowości, w tym również Kobyłkę.

Wołomin miał duże firmy, Kobyłka głównie średnie i małe.

Pierwsza padła Huta – zatrudniająca ok. 5000 osób, później Stolarka, gdzie pracowało około 3000 osób. Cały region ucierpiał. Przeniosło się to na sytuację Wołomina

i sąsiednich miejscowości. Pamiętam, że lata 90-te to szalenie duży postęp w zakresie elektroniki.

Zmiany ustrojowe, doprowadzenie z jednej strony do normalności, a z drugiej strony jedne firmy upadały, inne się otwierały. Jednak zaczynało to wszystko całkiem fajnie funkcjonować. Były chęci, była radość, był optymizm.

Dziś obowiązujące zasady są tak chwiejne, że każdy działa w izolacji. Samorząd też – kiedyś był inny. Wychodził do ludzi a dziś? Dziś każdy jest zamknięty w swojej własnej bańce.

Świat się zmienił. Moim zdaniem Klub trzyma się razem przez „kawalek dobra”, który wspólnie robimy. Pamiętajmy jednak, że przedsiębiorca zawsze miał pod górkę. Dziś też ma pod górkę. Przybywa tych różnych „danin”, ciągle nowych przepisów. Koledzy z Klubu latami lubili się spotykać i dzielić się doświadczeniem,

wspierać jeden drugiego. Do dziś członkowie Klubu wspierają się w trudnych sprawach.

Jednak poszczególne środowiska zrobiły się hermetyczne. Zaufanie, radość z życia... gdzieś to się rozwiało. Brak jest zaufania, ale dlaczego? Trudno mi to określić.

Bardzo mi się podobał pomysł utworzenia Wołomińskiego Klubu Biznesu. Bale, które były organizowane z dużym zapalem i dużą starannością. Brałam udział we wszystkich balach. Ludzie nie żalowali pieniędzy na licytację, a to dawało pieniądze na akcje pomocowe. I ta integracja, ale to było w dobrym celu i to przeświadczenie integrowało przedsiębiorców.

Najwięcej radości mnie osobiście sprawiała organizacja paczek dla dzieci, młodzieży i osób starszych. Dobrą naszą akcją było wspieranie Hospicjum Opatrzności Bożej. To jest bardzo potrzebne miejsce, które pomaga ludziom w trudnych momentach życia. Warto to wspierać.

Inicjatywa świątecznej paczki dla osób potrzebujących zrodziła się za czasów prezesury Szczepana Kwiatka. W akcję pomocową angażowali się członkowie WKB i ich rodziny, którzy osobiście własnymi samochodami dowozili te paczki do osób potrzebujących. Zawartość paczek często pochodziła również bezpośrednio od członków naszej organizacji. W paczkach były artykuły spożywcze, środki czystości, elementy garderoby, chemia gospodarcza, słodycze – jednym słowem wszystko, co jest potrzebne w każdym domu.

Pomagaliśmy rodzinom z terenu całego powiatu wołomińskiego, przez kilkanaście lat, do czasu, gdy formę podobnej pomocy zaczęły organizować większe organizacje i stała się ona bardziej popularna.



Helena Kusiak:

– Wołomin miał duże firmy, Kobyłka głównie średnie i małe.

Pierwsza padła Huta – zatrudniająca ok. 5000 osób, później Stolarka, gdzie pracowało około 3000 osób. Cały region ucierpiał. Przeniosło się to na całą sytuację Wołomina i sąsiednich miejscowości. Pamiętajmy, że lata 90-te to szalenie duży postęp w zakresie elektroniki.



Statuetka Lidera Biznesu wręczana podczas uroczystej Gali

Gala Lider Biznesu



Od lewej: Mieczysław Maciążek, Jan Myszk, Piotr Uściński, tu jeszcze w roli starosty wołomińskiego

Jedną z pierwszych inicjatyw Jana Myszka, po objęciu funkcji Prezesa, zaakceptowaną przez Wołomiński Klub Biznesu, był konkurs „Lider Biznesu Powiatu Wołomińskiego”. Zgłoszenia kandydatów do Złotej Statuetki Lidera Biznesu Powiatu Wołomińskiego przyjmowane były po raz pierwszy do 21 stycznia 2010 roku.

Organizatorzy konkursu postanowili wyróżniać i nagradzać firmy oraz ich szefów osiągających najlepsze wyniki ekonomiczne i wyróżniających się zaangażowaniem w rozwój gospodarczy kraju, a w szczególności swojego regionu, przestrzegających zasad etyki prowadzenia biznesu oraz prowadzących działalność społeczną i charytatywną.

– Uznaliśmy, że na terenie naszego powiatu brakuje tego rodzaju nagrody. Chcielibyśmy, aby zachowany był jak największy prestiż tej nagrody – podkreśla Jan Myszk, prezes Zarządu Wołomińskiego Klubu Biznesu.

Warunkiem udziału w konkursie było dostarczenie przez uczestnika kompletnie wypełnionej ankiety konkursowej podpisanej przez osobę uprawnioną do reprezentowania firmy. Integralną częścią ankiety były wszelkie dokumenty i materiały załączone na prośbę Kapituły Konkursu jako uzupełnienie ankiety.

Na prośbę uczestnika, jego udział w konkursie oraz przebieg etapów oceny, mógł być utajniony.

Do udziału w konkursie mogły przystępować firmy z terenu Powiatu Wołomińskiego.

Dla zachowania równych szans na uzyskanie Złotej Statuetki Lidera Biznesu Powiatu Wołomińskiego przez firmy różnej wielkości oraz dla zagwarantowania maksymalnej porównywalności ocen firm, Statuetki przyznawane były w kategorii małych (zatrudnienie poniżej 50 pracowników) i średnich (zatrudnienie poniżej 250 pracowników) przedsiębiorstw.

Ogłoszenie wyników pierwszej edycji konkursu nastąpiło 23 stycznia 2010 roku na dorocznym Balu Charytatywnym organizowanym przez Wołomiński Klub Biznesu (zdjęcie obok).



Występ artystyczny na Gali Lidera Biznesu



Laureaci Konkursu Lider Biznesu Powiatu Wołomińskiego na Gali w 2011 roku



Przedstawiciele Kapituły oraz Laureaci Konkursu Lider Biznesu na Gali w 2017 roku



Samorządowcy i organizatorzy na Gali Lidera Biznesu w 2017 roku

Forum Gospodarcze Powiatu Wołomińskiego



Od lewej: Tadeusz Gołębiewski, Tadeusz Redyk, Kazimierz Rakowski

Forum Gospodarcze powiatu wołomińskiego powstało w styczniu 2016 roku i zostało powołane z inicjatywy ówczesnego starosty Kazimierza Rakowskiego oraz środowisk gospodarczych powiatu wołomińskiego. Zrzeszało w początkowym okresie ponad czterdziestu społeczników, samorządowców i przedsiębiorców. Już 17 lutego 2016 roku w Zielonce odbył się I Kongres Forum Gospodarczego Powiatu Wołomińskiego.

W I Kongresie uczestniczyli między innymi: Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego, Waldemar Pawlak - Prezes Fundacji Polskiego Kongresu Gospodarczego, Maciej Bohosiewicz - przewodniczący Rady Fundacji Ormiańskiej, Hakap Bagodaserjan - wiceprzewodniczący Polsko-Armeńskiej Izby Gospodarczej, Monika Fibich - przedstawicielka Departamentu Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego

MEN, Mariusz Gilarski - zastępca dyrektora Polskiej Spółki Gazownictwa, Dariusz Grajda - członek zarządu Kolei Mazowieckich, Krzysztof Hillar - wiceprezes Grupy Momentum, dyrektorzy PGE Rejonu Wyszaków, Legionowo i Mińsk Mazowiecki oraz inni goście. Nie zabrakło również burmistrzów i wójtów gmin powiatu wołomińskiego oraz przedsiębiorców reprezentujących Wołomiński Klub Biznesu, Izbę Gospodarczą

Powiatu Wołomińskiego, Powiatowy Cech Rzemiosł i Przedsiębiorczości oraz Mazowieckie Forum Biznesu, Nauki i Kultury.

Inicjatywie tej przyświecała chęć poznania problemów środowiska gospodarczego, zrozumienia jego potrzeb i nawiązania współpracy społeczno-gospodarczej, a także zaprezentowania przez stronę samorządową możliwości rozwoju regionu. – Formuła kongresu zrodziła się w 2015 roku.

Okazało się, że potrzeba nam takiej organizacji jak Forum Gospodarcze. Cieszyło mnie, że w organizację włączyli się burmistrzowie i wójtowie gmin powiatu wołomińskiego. Zawsze uważałem, że nasz powiat ma ogromny potencjał gospodarczy. Wierzyłem w to, że będziemy potrafili stworzyć takie warunki, aby jak najszybciej mogły się rozwijać małe i średnie przedsiębiorstwa. Chciałem stworzyć dobry klimat dla lokalnego biznesu – opowiada Kazimierz Rakowski, obecnie radny w Radzie Powiatu Wołomińskiego, a w tamtym okresie starosta wołomiński, inicjator powołania Forum, zaś w latach wcześniejszych wieloletni wójt Gminy Klembów.

Jednym z gości był Adam Struzik, Marszałek Województwa Mazowieckiego. – Tutaj jest duży potencjał i ogromna determinacja w dążeniu do rozwoju. Przedsiębiorczości można pomóc, potrzebne jest jednak wsparcie samorządów lokalnych. Dlatego podstawowym celem takiego Forum jest wspólne myślenie i zgodne dążenie do wytyczonego celu.

Marszałek Adam Struzik zaprezentował potencjał gospodarczy i inwestycyjny Mazowsza w kontekście danych Eurostatu oraz perspektywy budżetowej Unii Europejskiej do 2020 roku.

Główne tematy spotkania dotyczyły barier i szans rozwoju przedsiębiorczości w powiecie wołomińskim. Program kongresu przewidywał panele tematyczne. Eksperci przedstawili plany inwestycyjne i założenia zmian na najbliższe lata.

Podczas kongresu poruszono kilka wiodących tematów, były to między innymi: rozwój i bezpieczeństwo energetyczne powiatu wołomińskiego, transport drogowy i kolejowy – zintegrowane systemy transportu publicznego, energia odnawialna gwarancją bezpieczeństwa energetycznego w Polsce, szkolnictwo zawodowe, a rynek pracy, budowanie marki przedsiębiorstwa.



Marszałek Adam Struzik: – Tutaj jest duży potencjał i ogromna determinacja w dążeniu do rozwoju. Przedsiębiorczości można pomóc, potrzebne jest jednak wsparcie samorządów lokalnych. Dlatego podstawowym celem takiego Forum jest wspólne myślenie i zgodne dążenie do wytyczonego celu.



Burmistrzowie Paweł Bednarczyk i Dariusz Kokoszka



Elżbieta Radwan, Tadeusz Gołębiowski,
Lech Urbanowski



Paweł Solis, Waldemar Andrzejczak, Henryk Oleksiak



Witold Modzelewski podczas prelekcji w czasie Forum

W ramach Forum Gospodarczego Powiatu Wołomińskiego odbywały się również spotkania z przedstawicielami innych krajów. W początkowym okresie funkcjonowania Forum odbyło się spotkanie z Ambasadorem Republiki Armenii Edgarem Ghazaryanem oraz przedstawicielem Polsko -Armeńskiej Izby Gospodarczej, który przyjęli zaproszenie starosty Kazimierza Rakowskiego oraz przewodniczącego Forum, Tadeusza Redyka.

Na tego rodzaju spotkaniach przedsiębiorcy, samorządowcy i przedstawiciele organizacji pozarządowych wchodzący w skład Forum Gospodarczego Powiatu Wołomińskiego omawiali wydarzenia je poprzedzające. W tym przypadku był to kongres, który odbył się 17 lutego 2016 roku. Nigdy nie brakowało też spraw bieżących, a w tym konkretnym przypadku była to możliwość zapoznania się z Lokalną Strategią Rozwoju Lokalnej Grupy Działania Równiny Wołomińskiej. Dzień ten stał się również okazją do powołania przez

starostę Rafała Rozparę, ówczesnego prezesa Zarządu LGD Równiny Wołomińskiej, do składu Forum Gospodarczego Powiatu Wołomińskiego oraz na funkcję jednego z wiceprzewodniczących Forum. W początkowym etapie prac Forum podjęto decyzję o powołaniu trzech zespołów roboczych, które miały za zadanie koncentrować się na wyznaczonych tematach dotyczących infrastruktury, kreowania wizerunku oraz odbiurokratyzowania administracji, co miało pomagać w rozwoju przedsiębiorczości w powiecie wołomińskim. Uczestniczący w spotkaniu zagraniczni goście: Ambasad Republiki Armenii Edgar Ghazaryan oraz przedstawiciele Polsko -Armeńskiej Izby Gospodarczej PAIG, Maciej Bohosiewicz i Hakob Baghdasaryan, przedstawili realia społeczno – gospodarcze Armenii. Zachęcali lokalnych biznesmenów do nawiązywania współpracy gospodarczej. Podczas rozmów nieoficjalnych Edgar Ghazaryan opowiedział również o sobie i o tym, czym zajmuje się na co dzień.

Nawiązał też do wielu znanych twórców, artystów i naukowców, których związki rodzinne prowadzą do Armenii. Rozmawiano o gospodarce oraz o możliwościach wymiany handlowej i przemysłowej.

Ciekawostką dla strony polskiej były informacje o tym, że Armenia, choć nie jest wielkim obszarem i liczebnie krajem, odgrywa ważną rolę w wymianie handlowej z Iranem. Wielu Armeńczyków żyje w diasporach na terenie Europy doskonale asymilując się z ludnością miejscową.

Armenia na północy graniczy z Gruzją, na wschodzie z Azerbejdżanem, południowym wschodzie z Iranem, na zachodzie z Turcją. Ze względu na położenie geograficzne w przeciągu całej swej historii była terenem ścierania się wpływów sąsiadujących mocarstw. Między innymi z tego powodu życie w samej Armenii jest na tyle trudne, że obecnie 80% Ormian żyje na emigracji, choć tęskni do kraju ojczystego.



Ambasador Republiki Armenii Edgar Ghazaryan, Starosta Kazimierz Rakowski, Przewodniczący Forum Tadeusz Redyk oraz Maciej Bohosiewicz i Hakob Baghdasaryan przedstawiciele Polsko-Armeńskiej Izby Gospodarczej (PAIG)

Kazimierz Rakowski

starosta wołomiński w latach 2014-2018
wójt Gminy Klembów w latach 1993- 2014,
obecnie radny
powiatu wołomińskiego



Kazimierz Rakowski:
– Zawsze uważałem,
że współpraca pomiędzy gminą
a przedsiębiorcami jest niezbędnym
elementem i gwarantem
rozwoju gospodarczego gminy.
Są takie obszary w funkcjonowaniu gmin,
gdzie bez tej współpracy działania
mogą się okazać nietrafione.

– Zawsze uważałem, że współpraca pomiędzy gminą, a przedsiębiorcami jest niezbędnym elementem i gwarantem rozwoju gospodarczego gminy. Są takie obszary w funkcjonowaniu gmin, gdzie bez tej współpracy działania mogą się okazać nietrafione.

Doskonałym przykładem są konsultacje w sprawie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – tu wyjątkowo ważna jest współpraca i stały kontakt.

Brakowało mi szerszej formy współpracy samorządów z przedsiębiorcami stąd zrodził się pomysł powołania Forum Gospodarczego przy staroście, do którego zaprosiłem bardzo szeroką reprezentację społeczną.

Forum, oprócz wójtów i burmistrzów gmin z powiatu wołomińskiego, tworzyli również przedstawiciele organizacji działających na rzecz biznesu, a w szczególności Powiatowy Klub Biznesu i Stowarzyszenie CECH oraz przedsiębiorcy nie zrzeszeni oraz dziennikarze lokalnych gazet.

Wymiana informacji pozwoliła ustalić bolączki przedsiębiorców w relacjach pomiędzy wydziałami starostwa, a osobami prowadzącymi działalność gospodarczą – inwestorami. Dzięki temu kilka trudności udało się zminimalizować, a niektóre nawet wyeliminować.

Ciągle jednak na naszym terenie jest zbyt mało stref wydzielonych pod przemysł. Wprawdzie dzięki trasie S8 takich obszarów trochę u nas przybyło.

Cieszy fakt, że tereny inwestycyjne powstają obecnie w Dąbrówce, Kobyłce i Radzyminie, ale w moim odczuciu jest ich ciągle zbyt mało. Zważywszy na bliskość Warszawy jest to niewykorzystywany potencjał.

Uważam, że z poziomu powiatu można współpracować z przedsiębiorcami w gminach i koordynować określone zadania, co dałoby szansę na szybszy i bardziej zaplanowany rozwój gospodarczy.

Ubolewam, że to, co zaczęliśmy w latach 2014 – 2018 – czyli Forum Gospodarcze Powiatu Wołomińskiego, nie jest obecnie kontynuowane.

A tematów, które wymagają uregulowania i uporządkowania jest wiele. Dobrym przykładem jest tu Wydział Komunikacji.

Konsultacje z inwestorami sprawiły, że stała się możliwa zmiana w funkcjonowaniu tego wydziału. Powołana została filia wydziału w Radzyminie i Tłuszczu.

Trudno było wprawdzie dotrzeć do wszystkich środowisk, jednak miałem satysfakcję widząc, że dzięki rozmowom i konsultacjom możliwa była poprawa jakości usług świadczonych przedsiębiorcom.

Zbyt często zapominamy, że sukces w wielu płaszczyznach jest możliwy dzięki współpracy i wymianie informacji w każdej dziedzinie życia.

Tadeusz Redyk Prezes Zarządu Związku Pracodawców Wołomińskiego Klubu Biznesu

Tadeusz Redyk, przedsiębiorca z Radzimina, inicjator i organizator wielu interesujących przedsięwzięć, prawdziwy społecznik, członek wielu organizacji. Dołączył do Wołomińskiego Klubu Biznesu w 2008 roku, a wraz z nim szeregi WKB zasilili również inni radzymińscy przedsiębiorcy. Szybko zyskał zaufanie członków Klubu i trafił do Zarządu. Wspólnie z Mieczysławem Maciążkiem – główny organizator Konkursu i Gali Lidera Biznesu Powiatu Wołomińskiego. W latach 2012 - 2021 pełnił funkcję Wiceprezesa Zarządu Wołomińskiego Klubu Biznesu. – Duże firmy i korporacje mają na arenie krajowej wiele możliwości zdobycia wyróżnień, certyfikatów czy statuetek, natomiast mali i średni przedsiębiorcy nie są już tak zauważani i dostrzegani, a ich praca i wkład w rozwój naszych „Małych Ojczyzn” w jakikolwiek sposób nagradzana. Dlatego uznaliśmy, że warto stworzyć w naszym powiecie konkurs, w którym wyróżnimy statuetką Lidera Biznesu Powiatu Wołomińskiego właśnie takie firmy, a następnie przygotujemy odpowiednią Galę, na której te statuetki wyróżnionym firmom wręczymy – podkreśla Tadeusz Redyk.

Od 2021 roku Tadeusz Redyk jest Prezesem Zarządu Związku Pracodawców Wołomińskiego Klubu Biznesu, organizacji Samorządu Gospodarczego powstałego z ramienia WKB, zrzeszającego firmy, gdyż nie wszędzie w zmieniającym się otoczeniu gospodarczym, Stowarzyszenie (zrzeszające wyłącznie osoby fizyczne) mogło być partnerem do rozmów, takich jak wystąpienie do odpowiednich instytucji państwowych o środki unijne na ciekawe projekty.

ZP WKB jest organizacją samorządną, niezależną od organów administracji państwowej, samorządu lokalnego oraz organizacji politycznych, społecznych i zawodowych. Zrzesza na zasadzie dobrowolności podmioty gospodarcze (pracodawców) z różnych dziedzin gospodarki z terenu powiatu wołomińskiego, które kierują się dobrymi zasadami etyki zawodowej i kupieckiej.

W ostatnim czasie ZP WKB wsparło lub dofinansowało:

– ośrodki kwaterujące uchodźców z Ukrainy na terenie powiatu wołomińskiego,



Tadeusz Redyk:
– Duże firmy i korporacje mają na arenie krajowej wiele możliwości zdobycia wyróżnień, certyfikatów czy statuetek, natomiast mali i średni przedsiębiorcy nie są już tak zauważani i dostrzegani, a ich praca i wkład w rozwój naszych „Małych Ojczyzn” nie jest w jakikolwiek sposób nagradzana. Dlatego uznaliśmy, że warto stworzyć w naszym powiecie konkurs, w którym wyróżnimy statuetką Lidera Biznesu Powiatu Wołomińskiego właśnie te niewielkie firmy, a następnie przygotujemy odpowiednią Galę, na której te statuetki wyróżnionym firmom wręczymy.

- dofinansowało kolonie letnie dla dzieci z ubogich rodzin,
- było jednym z inicjatorów oraz współorganizowało akcję „Praca szuka człowieka”, zbliżającą potencjalnych pracowników z potencjalnymi pracodawcami na terenie powiatu wołomińskiego,

- wspiera i pomaga w organizacji Balów Charytatywnych Wołomińskiego Klubu Biznesu.

Tadeusz Redyk w 1998 roku wraz z ówczesnym burmistrzem Radzimina Pawłem Solisem był członkiem delegacji samorządowo-biznesowej do Watykanu w celu zaproszenia do Radzimina Ojca Świętego Jana Pawła II, który zaproszenie przyjął i odwiedził rok później Radzimin.

W 1999 roku należał do grona współzałożycieli Izby Gospodarczej Powiatu Wołomińskiego i stał się członkiem Rady Izby oraz pierwszym przewodniczącym Oddziału Radzymińskiego Izby Gospodarczej Powiatu Wołomińskiego.

Radzymiński oddział Izby Gospodarczej Powiatu Wołomińskiego został powołany w 1999 roku przez grupę radzymińskich przedsiębiorców będących członkami założycielami IGPW i od pierwszych dni działania oddziału skierowane były przede wszystkim na sprawy związane z życiem i funkcjonowaniem miasta i gminy Radzimin jako przyjaznego miejsca do prowadzenia biznesu.

- Jedną z pierwszych inicjatyw radzymińskich przedsiębiorców było nakłonienie władz samorządowych do tworzenia strefy przemysłowej w Radziminie poprzez scalanie i przekształcanie rozproszonych gruntów tak, aby tym wyróżniać się przy pozyskiwaniu nowych firm na naszym terenie – wspomina Tadeusz Redyk.

Podstawowym celem jaki przyświecał działaniom radzymińskiego oddziału była aktywizacja i integracja środowiska gospodarczego, które w tym rejonie nie miało organizacji, która mogłaby ich reprezentować.

W tym też okresie, dzięki dużemu zaangażowaniu burmistrza Pawła Solisa, powstał w Radziminie Posterunek Celny, który bardzo ułatwił funkcjonowanie istniejącym już firmom, ale i rodzącemu się biznesowi w Radziminie jak i w całym powiecie

jaka na zapewnieniu bezpłatnych posiłków w okresie zimowym najbardziej potrzebującym osobom czy rodzinom.

Przedsiębiorcy zrzeszeni w radzymińskim oddziale w 2004 roku sfinansowali zakup dwóch skutów dla lokalnej Policji.

Pamiętając o potrzebujących, przedsiębiorcy nie zaniebdywali również o konieczności integracji własnego środowiska. W tym celu organizowane były doroczne zawody strzeleckie o Puchar Prezesa Radzymińskiego Oddziału Izby Gospodarczej Powiatu Wołomińskiego.

Koncentrując swoje działania na sprawach związanych z miastem i gminą Radzimin, nie lekceważono struktur powiatowych. Przedstawiciele oddziału aktywnie działają we władzach IGPW oraz Wołomińskim Klubie Biznesu. Zgodnie z duchem zmian członkowie oddziału radzymińskiego postawili sobie za cel zwiększenie pomocy dla przedsiębiorców i uzyskanie wsparcia ze strony Krajowej Izby Gospodarczej.

18 lutego 2016 roku Zarządzeniem Starosty Wołomińskiego Kazimierza Rakowskiego zostaje powołane Forum Gospodarcze Powiatu Wołomińskiego przy Staroście Wołomińskim, którego Przewodniczącym zostaje Tadeusz Redyk.

- Leży mi na sercu wizerunek naszego powiatu, jego właściwy rozwój, jak też odpowiednie traktowanie mieszkańców i przedsiębiorców w urzędach administracji samorządowej. Przełamanie bariery strachu i niemocy w relacjach Samorząd – Biznes oraz wdrażania inwestycji w formie partnerstwa publiczno-prywatnego. Dlatego podjąłem się przewodniczenia Forum – wspomina Tadeusz Redyk.



**18 lutego 2016 roku
zarządzeniem Kazimierza
Rakowskiego, ówczesnego
starosty wołomińskiego,
powołane zostaje
Forum Gospodarcze
Powiatu Wołomińskiego
przy Staroście Wołomińskim,
którego Przewodniczącym
zostaje Tadeusz Redyk.**

Poprzez zaangażowanie w działalność charytatywną przedsiębiorcy nabierali do siebie zaufania, ale też uczyli się współdziałania czego w początkowym okresie efektem były takie akcje jak, wsparcie finansowe najbardziej potrzebujących dzieci z radzymińskich szkół, pomoc finansowa rodzinom wielodzietnym czy zbiórka funduszy na leczenie chorego na białaczkę.

W roku 2002 wspólnie z władzami miasta rozpoczęta została akcja „Posiłek na trudny czas” polega-

**ZARZĄDZENIE Nr 29.2016
STAROSTY WOŁOMIŃSKIEGO
z dnia 18 lutego 2016r.**

**zmieniające zarządzenie nr 5.2016 z dnia 21 stycznia 2016r. w sprawie powołania Forum
Gospodarczego Powiatu Wołomińskiego działającego przy Staroście Wołomińskim**

Na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t. j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1445) z późn. zm. zarządza się, co następuje:

§ 1

W zarządzeniu Nr 5.2016 Starosty Wołomińskiego z dnia 21 stycznia 2016r. wprowadza się następujące zmiany:

1) §1 ust. 5 otrzymuje brzmienie:

„Powołuję następujące osoby jako Członków Forum:

- | | |
|-------------------------|-------------------------|
| - Bambot Janusz | - Orzechowska Katarzyna |
| - Banaszek Kazimierz | - Orzechowski Piotr |
| - Bednarczyk Paweł | - Perkowski Robert |
| - Bednarek Jacek | - Pietrzak Marek |
| - Chaciński Krzysztof | - Piotrowski Piotr |
| - Charyło Piotr | - Radwan Elżbieta |
| - Cygan Jacek | - Redyk Tadeusz |
| - Cymerman Jan | - Roguski Robert |
| - Czerwiński Ryszard | - Rozpara Rafał |
| - Daniłowski Zenon | - Siarna Andrzej |
| - Domagała Bogdan | - Suchenek Magdalena |
| - Dudzik Grzegorz | - Szturo Tomasz |
| - Grabiński Zbigniew | - Szymański Dariusz |
| - Kokoszka Dariusz | - Tadeusz Gołoś |
| - Korzeniewski Radosław | - Tłaga Jolanta |
| - Kryśkiewicz Stanisław | - Urbanowicz Cezary |
| - Maciążek Mieczysław | - Urbanowska Teresa |
| - Mathiak Rafał | - Urbanowski Lech |
| - Mikulski Jerzy | - Werczyński Janusz |
| - Myszk Jan | - Zacheja Maksymilian |
| - Myśliwiec Leszek | - Zając Krzysztof |
| - Oleksiak Henryk | - Żak Andrzej” |
| - Orych Jacek | |

3) §1 ust. 6 otrzymuje brzmienie:

„Wyznaczam:

- Pana Tadeusza Redyka na Przewodniczącego Forum,
- Pana Bednarczyka Pawła na Wiceprzewodniczącego Forum,
- Pana Czerwińskiego Ryszarda na Wiceprzewodniczącego Forum,
- Pana Myszk Jana na Wiceprzewodniczącego Forum,
- Panią Radwan Elżbietę na Wiceprzewodniczącą Forum,
- Pana Rozparę Rafała na Wiceprzewodniczącego Forum,
- Pana Siarnę Andrzeja na Sekretarza Forum,
- Panią Urbanowską Teresę na Wiceprzewodniczącą Forum.”

§ 2

Wykonanie zarządzenia powierza się Sekretarzowi Powiatu.

§ 3

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Starosta Wołomiński
Kazimierz Rakowski

Klub Rotary Warszawa City – Wołomiński Klub Biznesu.



Przekazanie ufundowanej przez WKB i Rotary karetki dla Szpitala Powiatowego w Wołominie

Początki współpracy obydwu organizacji sięgają drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych. Wówczas w naszym Klubie Rotary pojawił się Mieczysław Maciążek, aktywny działacz Wołomińskiego Klubu Biznesu, który dzisiaj należy do grupy liderów naszego klubu. W ten sposób dowiedzieliśmy się o działalności WKB, a Klub Wołomiński o działalności Rotarian. Początkowo odwiedzaliśmy się na sztanदारowych wydarzeniach obydwu organizacji poświęconych działalności charytatywnej: Balach Charytatywnych WKB oraz tradycyjnej Gali Choinki Rotariańskiej klubu Rotary Warszawa City. Te wspólne wizyty przerodziły się we współpracę w doniosłych projektach charytatywnych, których lista jest imponująca. Wymienić należy oprócz wielu towarzyskich kontaktów następujące projekty, które wspólnie finansowaliśmy.

- zakup karetki pogotowia dla Wołomina,
- utworzenie ośrodka terapii sensorycznej dla dzieci w Izraelu,
- sprowadzenie z Niemiec łóżek szpitalnych,
- projekt „Book Stop” w Wołominie popularyzujący czytelnictwo,
- program wyposażania świetlic środowiskowych w program i sprzęt do interaktywnej nauki języka angielskiego „Good Start”,
- przekazanie koncentratorów tlenu dla hospicjum,
- projekt wsparcia dla uchodźców z Ukrainy – zapewnienie zakwaterowania, wyżywienia i opieki dla 37 uchodźców – kobiet z dziećmi z Ukrainy w Domu Pielgrzyma św. Faustyny w Ostrówku oraz wiele innych mniejszych, ale równie ważnych projektów charytatywnych.

Bardzo cenimy sobie współpracę z Wołomińskim Klubem Biznesu, który zawsze gotowy jest wspierać projekty służące pomocy ludziom w potrzebie, chorym i starszym, młodemu pokoleniu, dzieciom oraz ofiarom wojny.

Życzymy Wołomińskiemu Klubowi Biznesu z okazji jubileuszu trzydziestolecia kolejnych sukcesów i kontynuacji współpracy z RC Warszawa City w projektach, które zmieniają na lepsze życie ludzi w naszych lokalnych społecznościach i na całym świecie.

Andrzej Ludek

Były Gubernator
Dystryktu Rotary
(Polska, Białoruś, Ukraina)
Wiceprezydent
RC Warszawa City



Przekazanie koncentratora tlenu

Ryszard Stańczak
wieloletni ordynator
Oddziału ginekologiczno-położniczego
w wołomińskim Szpitalu:



– Współpraca Szpitala z WKB zaczęła się od podarowania Szpitalowi sprzętu – były to łóżka z elektrycznie ustawianą pozycją. Dostał je zarówno Oddział SORu jak i Oddział Położniczo-Ginekologicznego. Na tamte czasy, były to nowoczesne sprzęty, szerokie łóżka z porządnymi materacami, a przede wszystkim równymi. Szpital otrzymał również łóżka transportowe zarówno leżące jak też siedzące oraz materace przeciwdoleżynowe. Później była karetka pogotowia, której Szpital bardzo wówczas potrzebował.



■ Na zdjęciu Marek Stefankowski z WKB przekazuje dokumenty lampy dyrektorowi ZP ZOZ Wołomin Mieczysławowi Piomejce. Druga od lewej stoi ordynator oddziału noworodków dr Ewa Jagiello

Fot. Tadeusz Kules

W wołomińskim szpitalu 24 maja odbyło się uroczyste przekazanie lamp do fototerapii dla oddziału noworodków. Ofiarodawcą sprzętu jest Wołomiński Klub Biznesu.

Sprawą zakupu dla szpitala lampy zainteresowało wołomińskich biznesmenów dwoje lekarzy: zastępcę ordynatora oddziału noworodków **Maria Żołędziowska** i ginekolog-położnik **Andrzej Lipa**. Fundusze na ten zakup pochodzą z balu charytatywnego, który jest co roku organizowany przez Wołomiński Klub Biznesu.

O zastosowanie lamp na oddziale noworodków spyaliśmy ordynatora **Ewę Jagiello**. – Lampa do fototerapii używana jest do leczenia żółtaczki, na tę dolegliwość zapada około 20% noworodków – powiedziała pani ordynator. – W części przypadków metoda ta jest wystarczająca i nie trzeba stosować leczenia inwazyjnego, nie trzeba podłączać pod kroplówkę. Leczenie polega na

Biznesmeni dobroczyńcy

kilkugodzinnym codziennym naświetlaniu dziecka. Szpital w Wołominie niedawno otrzymał tytuł „Szpital przyjazny dziecku”. Z tym wyróżnieniem wiąże się także pewne wymagania. Trudno jest powiedzieć matce, że

jej dziecko nie może być poddane dłuższemu naświetlaniu, bo dzieci czekają. Nowa lampa pozwoli jeszcze skuteczniej i szybciej czyścić żółtaczkę. A co się z tym dziećmi wcześniej mogą z mamą do domu.

Przekazanie sprzętu dla Oddziału Noworodkowego Szpitala Powiatowego w Wołominie, to jedna z pierwszych akcji wspierających oddziały szpitalne, sfinansowana przez WKB z przychodów uzyskanych z Balu Charytatywnego.

Urszula Zajączkowska:

dr hab. profesor Uczelni.

Samodzielny Zakład Botaniki Leśnej



– Moja współpraca z WKB zaczęła się od idei Gaju Pamięci Wołomińskich Żydów. W 2017 roku organizowaliśmy Marsz Pamięci, który był pierwszym, wyraźnym ruchem mieszkańców Wołomina wołających o pamięć o naszych Sąsiadach Żydach. Ten marsz, w istocie powolne przejście wokół murawy Huraganu, otworzył wiele dróg między ludźmi.

W odpowiedzi na zaproszenie przyszło około 100 osób. Na tym marszu był również pan Mieczysław Maciążek, którego wcześniej w ogóle nie znałam. Po marszu wszyscy spotkaliśmy się w Fabryczce, gdzie zaprezentowałam wizję stworzenia Gaju Pamięci Wołomińskich Żydów. Pamięć o Żydach miała być przestrzenią oddaną przyrodzie. Kilka ławek, dzika murawa i kamień z wyrytymi słowami o losie wołomińskich Żydów. Bardzo pomogło nam to, że Mieczysław Maciążek zaproponował, że WKB deklaruje 4 000,00 zł na budowę pomnika. Założyliśmy wtedy na FB grupę. Trwały rozmowy z samorządami w sprawie lokalizacji.

Okazało się, że miejsce jakie proponowało nam Starostwo było gruzowiskiem wymagającym reanimacji. Ten teren to kamienie, piach i asfalt byłej drogi metr pod powierzchnią. Dziś widać, że rośliny, które tam umieściliśmy, wciąż walczą. Starostwo, mimo mej prośby, nie pomaga w podlewaniu drzew. Z czasem WKB zasponsorował zakup bylin. Ludzie kupowali nasiona, żonkile. Andrzej Stasiuk i Monika Sznajderman przysłał nam „łopatę” swojej łąki, ta łąka też została tam zasadzona. Żyje. Również eko-rolnicy z Mazur dołożyli swoją cegiełkę. Dali nam kąkol i rośliny, które rekultywują glebę. Prowadzimy ciągłą pracę,

miasto wkłada ogrom wysiłku, by ten beton ożywić. Wiadomo, wymaga to czasu.

Współpraca nawiązana przy tworzeniu Gaju Pamięci za sprawą pana Mieczysława Maciążka, przeniosła się również na mój kolejny pomysł – Festiwal „Znaczenia”, który został zauważony przez Tygodnik Powszechny i spośród ponad setki festiwali w Polsce, znalazł się w grupie sześciu najciekawszych.

W tym roku będzie to już trzecia edycja. Patronat medialny obejmuje magazyn „Pismo”. Laureatką Nagrody Literackiej „Znaczenia” 2023 została Ewa Pluta, wyróżniona za książkę „Rubież. Reportaż wędrowny”, opublikowaną przez wydawnictwo Dowody. Jury doceniło autorkę za „wyjątkową chodzoną opowieść o wschodniej granicy Polski, w której przeplatają się ze sobą minireportaże z terenu, anegdoty z dziejów mijanych po drodze miejsc, osobiste wglądy w zastane światy, portrety mieszkających na tych terenach ludzi oraz eseje o znaczeniu granic we współczesnym świecie”.

W składzie kapituły konkursowej znaleźli się: Zofia Król – przewodnicząca, Urszula Zajączkowska, Joanna Mueller, Maciej Jakubowiak oraz Filip Springer. Program festiwalu, który odbędzie się 16 i 17 września w Wołominie i zakończy 18 września w Warszawie, będzie inspirowany treścią i problematyką książki laureatki. Będą rozmowy z wybitnymi pisarzami, wystawa archiwalnych fotografii mieszkańców Wołomina, koncert folkowej muzyki pogranicza, happening-pochód, pokazy slajdów z pieszej wyprawy po Ameryce Północnej itd...

Po raz kolejny WKB sponsoruje statuetkę, którą w tym roku wykonuje Marta Pruszyńska, znakomita, młoda architektka, ceramiczka, absolwentka Wydziału Architektury na Politechnice w Gdańsku i Wydziału Rzeźby na ASP w Warszawie.



W tym roku, po raz kolejny Wołomiński Klub Biznesu sponsoruje statuetkę, którą wykonuje Marta Pruszyńska, znakomita, młoda architektka, ceramiczka, absolwentka Wydziału Architektury na Politechnice w Gdańsku i Wydziału Rzeźby na ASP w Warszawie.



Festiwal „Znaczenia” został zauważony przez Tygodnik Powszechny, znalazł się w grupie sześciu najciekawszych ze 100.



WKB wspierał powstanie tego miejsca. Zaangażowanych w tworzenie Gaju Pamięci Wołomińskich Żydów było więcej

Współpraca z BCC



Od lewej: Jarosław Oleksiak – były prezes BCC, Jan Myszk, Tadeusz Redyk

Zarząd Wołomińskiego Klubu Biznesu (WKB) podpisał pod koniec września 2016 roku porozumienie o współpracy z Biznes Center Club (BCC). Porozumienie miało na celu podejmowanie wspólnych inicjatyw służących wspieraniu rozwoju przedsiębiorców, pogłębianiu integracji środowiska oraz budowaniu pozytywnego wizerunku firm i przedsiębiorców. Zawarte w dniu 26 września pomiędzy Wołomińskim Klubem Biznesu (WKB), a Business Centre Club (BCC), porozumienie nie wiązało się dla żadnej ze stron ograniczeniem w ich wcześniejszej działalności, a wręcz przeciwnie. Zawarto je, aby otworzyć zrzeszonym w obu organizacjach nowe możliwości. Obaj partnerzy wyznaczyli sobie interesujące ich obszary współpracy. Deklarowali między innymi: wymianę informacji o potrzebach rozwojowych firm należących do członków organizacji w zakresie objętym porozumieniem. Planowano wypracowanie rozwiązań służących identyfikacji barier rozwojowych przedsiębiorstw i sposobów ich przezwyciężania. Wspólnie identyfikowano dostępne programy

dające możliwość wsparcia na potrzeby rozwojowe, które planowano rozpowszechniać wśród przedsiębiorców, w tym również w zakresie możliwości pozyskiwania funduszy ze środków europejskich. Zadeklarowano również udział w tworzeniu katalogu dobrych praktyk prorozwojowych oraz ich promocję wśród przedsiębiorców. Dziwić nie powinno, że przedsiębiorcy zrzeszeni w obu organizacjach, deklarowali współpracę z instytucjami właściwymi w zakresie przezwyciężania barier rozwojowych polskich przedsiębiorstw oraz w wypracowaniu rozwiązań stymulujących rozwój, ale chciały też być reprezentantem przedsiębiorców w ramach kompetencji statutowych swoich organizacji z właściwymi instytucjami. Określone zostały również działania, które miały doprowadzić do realizacji, założonych w podpisanej deklaracji celów. Dlatego też obie strony postanowiły delegować do współpracy swoich reprezentantów, których zadaniem było wypracowanie szczegółowych rozwiązań. Planowano prowadzić analizę potrzeb wśród przedsiębiorców, dokonać identyfikacji instytucji i prowadzonych przez nie programów

dla przedsiębiorców w ramach posiadanych przez Partnerów kontaktów, w następstwie czego miał być uzgodniony plan wspólnych działań oraz programów.

Interesariusze deklarowali, że o podjętych działaniach i zgromadzonej wiedzy, wspólnych programach i zasadach korzystania z nich, będą informowali członków reprezentowanych organizacji. Porozumienie w imieniu Wołomińskiego Klubu Biznesu podpisał Jan Myszk, prezes Zarządu WKB oraz wiceprezes Tadeusz Redyk, zaś z ramienia Business Centre Club prezes Zarządu Marek Goliszewski. Pierwszym wymiernym efektem zawartego porozumienia było zaproszenie Wołomińskiego Klubu Biznesu przez BCC do wspólnej realizacji projektu systemowego wsparcia małych i średnich firm w zakresie dostępu do wysoko specjalistycznych usług doradztwa biznesowego. W ramach tej inicjatywy firmy z regionu Wołomina, jako jedne z pierwszych na Mazowszu, mogły skorzystać z bardzo atrakcyjnych grantów unijnych, które miały za zadanie pomóc lepiej rozwinąć skrzydła ich własnego biznesu.



Sylwia Galant-Załęgowska, ekspert BCC, na spotkaniu Wołomińskiego Klubu Biznesu



Uczestnicy spotkania Wołomińskiego Klubu Biznesu z Sylwią Galant-Załęgowską, ekspertem BCC

Sylwia Galant-Załęgowska ekspert BCC



W roku 2016 Wołomiński Klub Biznesu nawiązał współpracę ze Związkiem Pracodawców BCC. ZP BCC to jedna z największych i najstarszych organizacji przedsiębiorców w Polsce. Jednym z kluczowych obszarów działalności ZP BCC jest wspieranie lokalnych i regionalnych organizacji biznesowych w zakresie szeroko rozumianego rozwoju firm, w tym realizacji projektów inwestycyjnych, doskonalenia jakości zasobów kadrowych oraz pozyskiwania i wdrażania nowoczesnych technologii. W ramach tej inicjatywy firmy zrzeszone w WKB miały możliwość spotkań z ekspertem BCC, Panią Sylwią Galant-Załęgowską, w celu przedyskutowania swoich pomysłów na rozwój biznesu i konsultacji, skąd pozyskać na te cele środki. W ramach współpracy z BCC zorganizowane zostały także spotkania z przedsiębiorcami WKB, na których dyskutowano o perspektywach rozwoju biznesu z regionu wołomińskiego.

Warszawa, dn. 21 sierpnia 2015 r.

Projekt systemowy z obszaru

Doradztwa strategicznego dla przedsiębiorstw sektora MŚP

Założenia ramowe

Cel projektu	Stworzenie dla małych i średnich firm (MŚP) możliwości skorzystania z profesjonalnej oferty doradztwa strategicznego opartej na nowoczesnych instrumentach eksperckich. W ramach projektu wybrana grupa podmiotów (MŚP) będzie mieć możliwość skorzystania z usług profesjonalnych doradców biznesowych na rzecz wsparcia rozwoju własnych firm. Pakiet usług doradczych oferowany każdej z firm, która będzie uczestnikiem projektu, obejmować będzie cztery obszary doradcze: – obszar pierwszy: w zakresie budowy optymalnej strategii rozwoju, w tym analiza efektywności dotychczas przyjmowanych priorytetów rozwojowych, ocena na ile przyjęte priorytety rozwoju są perspektywiczne i wpisują się w kierunki otoczenia branżowego danej firmy, pomoc w prawidłowym zdefiniowaniu mocnych i słabych stron oraz ryzyk prowadzonej działalności gospodarczej; – obszar drugi: w zakresie analizy potencjału produkcyjno-technologicznego, w tym rzetelna ocena poziomu rzeczywistego wykorzystania zdolności operacyjnych, identyfikacja miejsc optymalizacji kosztowej, analiza poziomów wydajności, ocena poziomu rozwoju technologicznego danej firmy na tle branży i oczekiwań otoczenia biznesowego; – obszar trzeci: w zakresie tworzenia efektywnej strategii rynkowej, w tym ocena realnej pozycji konkurencyjnej, identyfikacja nowych miejsc kreowania przychodów, ocena jakości portfela klientów i możliwości jego zwiększenia; – obszar czwarty: w zakresie oceny efektywności finansowo-ekonomicznej, w tym ocena bieżącego standingu finansowego, identyfikacja zagrożeń dla stabilności finansowej, ocena zapotrzebowania na kapitał niezbędny dla realizacji celów rozwojowych, wskazanie źródeł pozyskania kapitału na rozwój i inwestycje.
Mechanizm finansowania projektu	Jest to projekt systemowy realizowany w ramach instrumentów pomocowych Unii Europejskiej. Koszty realizacji projektu zostaną w 90% pokryte z Europejskiego Funduszu Społecznego; pozostałe 10% będzie stanowić wkład własny realizatorów projektu / firm objętych pakietem usług doradczych. Zasadnicza część wkładu własnego zostanie pokryta bezgotówkowo, tj. w formie rzeczowej (np. udostępnienie sali, sprzętu biurowego, itp.) lub kosztów pracy. Dzięki takiej konstrukcji finansowej pakiet usług doradczych dla firm MŚP będzie świadczony bezpłatnie lub przy bardzo niewielkim wynagrodzeniu (ok. 500 zł / jedna firma). Okres realizacji projektu to 24 miesiące.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie

XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, Numer KRS 0000157930

NIP: 526-030-81-34, Regon: 002030608; Nr konta bankowego: Raiffeisen bank Polska S.A. 19 1750 0009 0000 0000 1023 1701;

Kapitał zakładowy spółki – 109.020 zł, całkowicie opłacony

Warszawa, dn. 21 sierpnia 2015 r.

Projekt systemowy z obszaru

Doradztwa strategicznego dla przedsiębiorstw sektora MŚP

Założenia ramowe

Cel projektu	Stworzenie dla małych i średnich firm (MŚP) możliwości skorzystania z profesjonalnej oferty doradztwa strategicznego opartej na nowoczesnych instrumentach eksperckich. W ramach projektu wybrana grupa podmiotów (MŚP) będzie mieć możliwość skorzystania z usług profesjonalnych doradców biznesowych na rzecz wsparcia rozwoju własnych firm. Pakiet usług doradczych oferowany każdej z firm, która będzie uczestnikiem projektu, obejmować będzie cztery obszary doradcze: – obszar pierwszy: w zakresie budowy optymalnej strategii rozwoju, w tym analiza efektywności dotychczas przyjmowanych priorytetów rozwojowych, ocena na ile przyjęte priorytety rozwoju są perspektywiczne i wpisują się w kierunki otoczenia branżowego danej firmy, pomoc w prawidłowym zdefiniowaniu mocnych i słabych stron oraz ryzyk prowadzonej działalności gospodarczej; – obszar drugi: w zakresie analizy potencjału produkcyjno-technologicznego, w tym rzetelna ocena poziomu rzeczywistego wykorzystania zdolności operacyjnych, identyfikacja miejsc optymalizacji kosztowej, analiza poziomów wydajności, ocena poziomu rozwoju technologicznego danej firmy na tle branży i oczekiwań otoczenia biznesowego; – obszar trzeci: w zakresie tworzenia efektywnej strategii rynkowej, w tym ocena realnej pozycji konkurencyjnej, identyfikacja nowych miejsc kreowania przychodów, ocena jakości portfela klientów i możliwości jego zwiększenia; – obszar czwarty: w zakresie oceny efektywności finansowo-ekonomicznej, w tym ocena bieżącego standingu finansowego, identyfikacja zagrożeń dla stabilności finansowej, ocena zapotrzebowania na kapitał niezbędny dla realizacji celów rozwojowych, wskazanie źródeł pozyskania kapitału na rozwój i inwestycje.
Mechanizm finansowania projektu	Jest to projekt systemowy realizowany w ramach instrumentów pomocowych Unii Europejskiej. Koszty realizacji projektu zostaną w 90% pokryte z Europejskiego Funduszy Społecznych; pozostałe 10% będzie stanowić wkład własny realizatorów projektu / firm objętych pakietem usług doradczych. Zasadnicza część wkładu własnego zostanie pokryta bezgotówkowo, tj. w formie rzeczowej (np. udostępnienie sali, sprzętu biurowego, itp.) lub kosztów pracy. Dzięki takiej konstrukcji finansowej pakiet usług doradczych dla firm MŚP będzie świadczony bezpłatnie lub przy bardzo niewielkim wynagrodzeniu (ok. 500 zł / jedna firma). Okres realizacji projektu to 24 miesiące.



Ks. Dariusz Czupryński:

- Niemal od początku funkcjonowania, Hospicjum Opatrzności Bożej może liczyć na wsparcie WKB, który na miarę swoich możliwości stara się zaopatrzyć placówkę w potrzebne sprzęty. W ramach współpracy był zakup wyposażenia do hospicyjnej kuchni czy specjalistyczne łóżka.



Od lewej: Barbara Myszk, ks. Dariusz Czupryński i ks. Zenon Myszk
– rozmowa o Hospicjum i jego potrzebach

„Hospicjum Opatrzności Bożej w Wołominie powstało 18 marca 1995 roku, za czasów ks. Marka Wasztyła. Pierwszy Oddział liczył zaledwie 12 łóżek. Dziś jest ich znacznie więcej. W tym miejscu rocznie przebywa około 500 ciężko chorych, którym specjaliści opieki paliatywnej, duchowni, pielęgniarki i wolontariusze pomagają ukończyć ból, zapewniając możliwie najdogodniejsze warunki” – czytamy na łamach Tygodnika Więści Podwarszawskie (nr 12 z 2015 roku). W artykule „Dzieło Bożej i ludzkiej opatrzności” zauważono, że głos zabrali również pomysłodawcy stworzenia Hospicjum – Jerzy Mikulski i Anna Grędziak, była dyrektor wydziału zdrowia w Urzędzie wojewódzkim, określani jako „ojcowie chrzestni”.

- Niemal od początku funkcjonowania, Hospicjum Opatrzności Bożej może liczyć na wsparcie WKB, który na miarę swoich możliwości stara się zaopatrzyć placówkę w potrzebne sprzęty. W ramach współpracy był zakup wyposażenia do hospicyjnej kuchni czy specjalistyczne łóżka – mówi ks. Dariusz Czupryński. A pomoc oraz wsparcie w najbliższym czasie jest i będzie jeszcze bardziej potrzebna, ponieważ księża Orioniści zajęli się rozbudową placówki a także poszerzeniem jej usług o Hospicjum dla dzieci.

Hospicjum Opatrzności Bożej, dzięki ofiarności przedsiębiorców, zostało między innymi wyposażone w nowy ciąg gastronomiczny spełniający wymagania norm NFZ. Ogółem wartość przekazanego, dzięki dochodom z bałków, wsparcia dla Hospicjum w Wołominie, to kwota ponad 100 tysięcy złotych.

Ale pomoc kierowana była nie tylko do Hospicjum w Wołominie. Podczas XVIII Balu Charytatywnego przekazaliśmy Warszawskiemu Hospicjum Domowemu, obsługującemu pacjentów z naszego powiatu, cztery nowoczesne koncentratory tlenu.

W minioną sobotę – tradycyjnie w Restauracji U Pietrzaków w Zielonce odbył się XIX Bal Środowisk Gospodarczych Powiatu Wołomińskiego. Podczas balu ogłoszono listę nominowanych do statuetki „Lider Biznesu Powiatu Wołomińskiego”.

Przedsiębiorcy dla Hospicjum

Bal środowisk gospodarczych powiatu wołomińskiego odbył się w tym roku po raz dziewiętnasty. Jak to się już przyjęło tradycyjnie tego dnia ogłoszono listę firm, które zostały nominowane do tytułu statuetki „Lider Biznesu Powiatu Wołomińskiego”. W tym roku są to: PPUH Imperf s.c. Dariusz Szpański; Gabriel Staniec; BJM Sp. z o.o.; Projektowanie i Nadzorowanie Sieci i Instalacji Sanitarnych Grażyna Ośko; Cukiernia „Małgosia” Jadwiga Roguska; Saneko s.c.

Tegoroczny bal środowisk gospodarczych powiatu wołomińskiego

ku młodego pokolenia i wiem, że dla nich jest to ciekawsza oferta – mówi Jan Myszk, prezes Zarządu Klubu Biznesu Powiatu Wołomińskiego.

W balu jak co roku uczestniczyli również przedstawiciele Klubu Rotary Warszawa City – w tym roku był to prezes Marian KARolczak oraz wiceprezes Zbigniew Bombik.

Uczestnicy Balu brali udział w loterii fantowej oraz w licytacjach. Organizatorzy zapowiedzieli, że dochód z tegorocznej imprezy przeznaczą na zasilenie funduszy wołomińskiego Hospicjum Opatrzności Bożej, które mieści się przy parafii p.w. Józefa Robotnika.

Weześniejsze akcje charytatywne prowadzone przez Klub Biznesu Powiatu Wołomińskiego zakończyły się między innymi: wyposażeniem Klubu „Szansa” z ul. 6 września w Wołominie w tablice interaktywną, budową placu zabaw, zakupem karetki pogotowia dla wołomińskiego szpitala czy wyposażeniem dla kuchni działającej w wołomińskim Hospicjum.

Efektom ubiegłorocznego balu jest uruchomiona kilka tygodni temu „Stacja Kosmiczna Wołomin” czyli mobilne obserwatorium astrologiczne, które zostało zlokalizowane przy Zespole Szkół nr 3 w Wołominie.

Podczas oddania do użytku Stacji Kosmicznej, Jan Myszk, prezes Klubu Biznesu Powiatu Wołomińskiego zadeklarował pomoc w rozbudowie tego urządzenia.

Teresa Urbanowska



Tadeusz Redyk (od lewej) poprowadził licytację



Taneczne rytmy w tym roku proponował Marek Sierocki

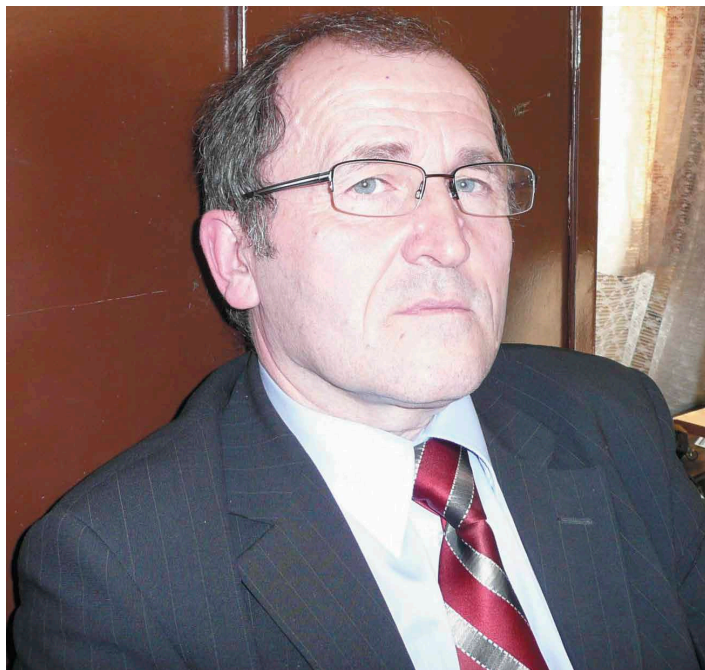
Uczestnicy Balu brali udział w loterii fantowej oraz w licytacjach. Dochód z tegorocznej imprezy przeznaczony będzie dla wołomińskiego Hospicjum Opatrzności Bożej

skiego odbył się w nowej formule. Po pierwsze poprowadził go – po raz pierwszy – Marek Sierocki, po drugie na parkiecie bawilo się zdecydowanie młodsze pokolenie przedsiębiorców niż było to do tej pory.

– Od kilku lat zapraszamy na nasze cykliczne comiesięczne spotkania nowych, młodszych wiekiem i stażem przedsiębiorców. Nie chcemy zamykać się ciągle w tym samym gronie. Ta nowa formuła to ukłon w kierunku

Tomasz Ciepielowski

SP5CCC, Prezes Zarządu Stowarzyszenia
Krótkofalowców Ziemi Wołomińskiej:



- Stowarzyszenie Krótkofalowców Ziemi Wołomińskiej jest organizacją, której działalność od samego początku wspiera Wołomiński Klub Biznesu.

Inicjatywa założenia organizacji zrzeszającej krótkofalowców z Wołomina i terenu powiatu wołomińskiego zrodziła się w czasie mojego SP5CCC spotkania z Janem Myszkim SP5AWZ. Gdy spotkało się dwóch krótkofalowców mieszkających w pobliżu, stało się dla nas obu jasne, że powstanie z tego spotkania coś konkretnego. I tak się stało.

Wkrótce w Wołominie odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia Krótkofalowców Ziemi Wołomińskiej, do którego doszło 28 lutego 2015 roku.

Działania związane z powstaniem Stowarzyszenia wspierane były przez Stowarzyszenie Aktywny Wołomin, a szczególnie przez Wołomiński Klub Biznesu.

Nasze Stowarzyszenie zostało wpisane do KRS w dniu 19 marca 2015 roku, a w dniu 21 września 2015 roku otrzymaliśmy pozwolenie radiowe dla stacji klubowej – SP5WWL.

Dzięki zrozumieniu naszych idei i życzliwej pomocy Anny Zalewskiej, ówczesnej dyrektor Szkoły w Ossowie, uzyskaliśmy lokal zapewniający dobre warunki do prowadzenia działalności statutowej Stowarzyszenia.

Wsparcie w uzyskaniu pomieszczenia dla Stowarzyszenia oraz sfinansowanie jego adaptacji, to zasługa Urzędu Miejskiego w Wołominie.

W przygotowaniach do uruchomienia lokalu klubowego aktywnie uczestniczył Wołomiński Klub Biznesu reprezentowany przez jego Prezesa – Jana Myszkę.

Wołomiński Klub Biznesu sfinansował zakup dla Stowarzyszenia nowoczesnej radiostacji IC-7300.

Do pracy na pasmach radiowych nasz Klub krótkofalarski używa dipola na pasmo 80 m, a na pozostałe pasma KF, antenę typu GP7DX.

Większość prac na rzecz Stowarzyszenia wykonywana jest siłami własnymi członków. Stowarzyszenie jest organizacją non-profit.

Pierwsze publiczne wystąpienie Stowarzyszenia miało miejsce w dniu 14 sierpnia 2016 roku.

Wówczas nasza stacja klubowa – SP5WWL pracowała w eterze informując, w trakcie łączności z krótkofalowcami całego świata, o Bitwie Warszawskiej 1920 roku.

Promocja wydarzeń historycznych naszego regionu to jedno ze statutowych zadań Stowarzyszenia.

Współpracujemy w tym zakresie z Samorządową Instytucją Kultury „Park Kulturowy – Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku”.

W dniu 1 grudnia 2016 roku, w Zespole Szkół w Ossowie, nastąpiło uroczyste otwarcie radiostacji klubowej SP5WWL.



- Stowarzyszenie Krótkofalowców Ziemi Wołomińskiej jest organizacją, której działalność od samego początku wspiera Wołomiński Klub Biznesu. Inicjatywa założenia organizacji zrzeszającej krótkofalowców z Wołomina, i terenu powiatu wołomińskiego, zrodziła się w czasie mojego SP5CCC spotkania z Janem Myszkim SP5AWZ (na zdjęciu). Gdy spotkało się dwóch krótkofalowców mieszkających w pobliżu, stało się dla nas obu jasne, że powstanie z tego spotkania coś konkretnego. I tak się stało – mówi Tomasz Ciepeliński.

Poza przedstawicielami władz Miasta Wołomin w spotkaniu uczestniczył prezes Warszawskiego Oddziału Terenowego PZK – Jerzy Szawarski SP5SSB.

Cele Stowarzyszenia to przede wszystkim promocja Ziemi Wołomińskiej, szczególnie jej historii. Wspieranie organizacji państwowych i samorządowych w sytuacjach kryzysowych, edukacja techniczna młodzieży oraz osób zainteresowanych amatorską służbą radiową, organizacja imprez integrujących środowiska krótkofalowców, propagowanie różnych form współzawodnictwa sportowego i nowych technik łączności radiowej.

Stowarzyszenie realizuje swoje cele przede wszystkim przez organizację szkoleń z zakresu konstruowania urządzeń radiowych i radiokomunikacyjnych technik operatorskich, przepisów radiokomunikacyjnych, współdziałanie z organami administracji państwowej i samorządowej w zakresie szkolenia i pomoc w tworzeniu łączności radiowej w sytuacjach kryzysowych.

Wspólnie z Samorządową Instytucją Kultury „Park Kulturowy – Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku” wprowadziliśmy do programu historycznego mu-

zeum, element politechnizacji, polegający na wyszukiwaniu przez osoby odwiedzające muzeum, ukryte w terenie radiostacji.

Od lutego 2023 roku, zmieniła się siedziba naszego Klubu i radiostacji, która została przeniesiona do pomieszczeń Szkoły ojców Michalitów w Markach.

Stało się to dzięki pomocy Dyrektora placówki, księdza Grzegorza Sprysaka – SP5MSG.

W nowych pomieszczeniach Stowarzyszenia utworzyliśmy bibliotekę techniczną specjalizującą się w literaturze dedykowanej sprawom łączności radiowej i informatyki.

Biblioteka nasza udostępnia swoje zasoby książek oraz czasopism krajowych i zagranicznych wszystkim zainteresowanym sprawami radiokomunikacji i elektroniki.

Stowarzyszenie Krótkofalowców Ziemi Wołomińskiej jest organizacją otwartą dla wszystkich sympatyków radiokomunikacji amatorskiej.

Aktualnie SKZW liczy 33 członków, a ja – Tomasz Ciepeliński SP5CCC, jestem jego Prezesem.

Ksiądz Grzegorz Sprysak

dyrektor Katolickich Szkół
im. ks. Bronisława Markiewicza w Markach



Współpraca Katolickich Szkół im. ks. Bronisława Markiewicza w Markach z Wołomińskim Klubem Biznesu to najnowsza, bo rozpoczęta w 2023 roku inicjatywa.

Owocem nawiązanej współpracy jest zainstalowanie na terenie naszej placówki oświatowej wysokiej klasy teleskopu astronomicznego oraz kopuły astronomicznej. Już dwa dni po przekazaniu teleskopu Dyrekcja sprowadziła osobę, która bardzo dobrze zna tajniki astronomii oraz obsługi teleskopów. Kilka osób z grona pracowników szkoły zostało przeszkolonych z obsługi, jak również metod obserwacji ciał niebieskich. Kilka tygodni później odbyły się nocne spotkania z astronomią dla młodzieży i dzieci z klas nauczania wczesnoszkolnego. Bez współpracy z Wołomińskim Klubem Biznesu szkoła nie mogłaby pozwolić sobie na zakup takiego przyrządu.

Urządzenia astronomiczne to nie jedyny sposób, w jaki sięgamy nieba. Konstruujemy oraz budujemy elektronikę do balonów stratosferycznych. Zapal młodzieży jest studzony przez częste stwierdzenie - „brak środków”. Gaz używany przez nas - hel - jest drogi i nie byłoby możliwe wysyłanie eksperymentów w stratosferze bez wsparcia lokalnego biznesu. Prosząc o wsparcie lokalnych przedsiębiorców Ziemi Wołomińskiej pozwalamy im na to, żeby uczestniczyli w naszych eksperymentach. Bez oporów zgadzają się na wsparcie, za co serdecznie dziękujemy.

”

Kilka tygodni później odbyły się nocne spotkania z astronomią dla młodzieży i dzieci z klas nauczania wczesnoszkolnego. Bez współpracy z Wołomińskim Klubem Biznesu szkoła nie mogłaby pozwolić sobie na zakup takiego przyrządu. (...) Urządzenia astronomiczne to nie jedyny sposób w jaki sięgamy nieba.



Wiemy, że kto dziękuje, dwa razy prosi. Jako nieliczna szkoła w Polsce mamy obowiązkową naukę jazdy na rolkach dla uczniów klas 1-3. W starszych klasach propagujemy między innymi krótkofalarstwo. Do lipca 2023 roku przygotowaliśmy 16 osób do egzaminu operatora radiowego. Prowadzimy również ciekawe inicjatywy nauczania robotyki i elektroniki między innymi przez

konstruowanie i wykonanie sond wynoszonych przez balony w niski kosmos - w stratosferę. W pomieszczeniach naszej szkoły został przyjęty klub krótkofalarski SP5WWL oraz siedziba stowarzyszenia Krótkofalowców Ziemi Wołomińskiej.

Stawiamy duży nacisk na naukę języków obcych oraz rozwijanie zainteresowań.

Katolickie Szkoły im. ks. Broni-

śława Markiewicza w Markach istnieją od 2009 roku. Od tego czasu szkołę opuściło kilkuset absolwentów. Szkoły (podstawowa i liceum) stawiają duży nacisk na praktyczne aspekty nauczania. Chcemy, aby nasz absolwent nie tylko posiadał wiedzę, ale i potrafił ją wykorzystać praktycznie. Zresztą nie tylko wiedzę, ale i nabyte kompetencje między innymi społeczne.

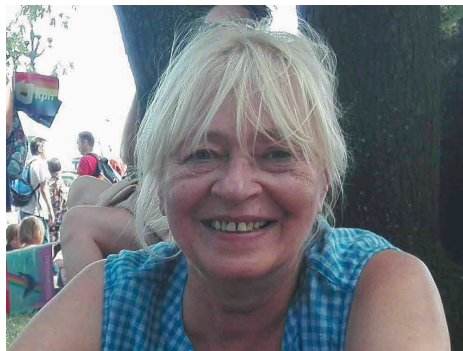
Balony meteorologiczne

W czasie cyklicznych ćwiczeń i akcji, młodzież zafascynowana astrologią, wypuszcza w przestrzeń powietrzną wypełnione hełem balony meteorologiczne. Mają one zamontowany sprzęt elektroniczny, między innymi do pomiarów pogodowych.





Barbara Stasiszyn prezes Zarządu Głównego T.R.A.D. SZANSA:



– Nasza współpraca z Wołomińskim Klubem Biznesu sięga wielu lat wstecz. Pamiętam, kiedy prezesem WKB był Szczepan Kwiatek, akcję paczek pod choinkę i Św. Mikołaja, który odwiedził naszą świetlicę z workiem prezentów. W późniejszym okresie, gdy prezesem był już pan Jan Myszk, otrzymaliśmy dla naszej świetlicy tablicę interaktywną, która nam służy do dnia dzisiejszego. Klub sfinansował również roczny abonament na dostęp do Internetu. W tamtym okresie takie tablice były marzeniem nie tylko świetlic, ale również szkół, a my ją otrzymaliśmy jako jedni z pierwszych w Wołominie, a być może i pierwsi. Dziś pomimo upływu czasu, tablica służy nam nadal. Oglądamy dzięki niej różne filmy, możemy też oglądać nasze własne nagrania.

”

Pierwotnie Book Stop został ustawiony na Placu Wodiczki, jednak z uwagi na częste zniszczenia, miasto zdecydowało o nowej lokalizacji. Obecnie stoi w bezpośrednim sąsiedztwie Urzędu Miejskiego w Wołominie



Dzięki działaniom WKB w Wołominie pojawił się pierwszy Book Stop. Klub współfinansował również zagraniczną pracownię sensoryczną.



Pierwszy w powiecie Wołomińskim Book Stop został ufundowany przez WKB.



Plac Wodiczki w Wołominie: Jan Myszk, prezes WKB, podczas przekazania Book Stop

Służba na rzecz innych ponad własną korzyść



Edyta Zbieć

**Obecnie Burmistrz Kobyłki
wcześniej (2014-2018)
wiceburmistrz Wołomina**

– Moje pierwsze spotkanie z przedstawicielami Wołomińskiego Klubu Biznesu miało miejsce na początku kadencji 2014-2018. Byłam wtedy wiceburmistrzem Gminy Wołomin. Pierwsza wspólna dyskusja dotyczyła Book Stop'a, angielskiej budki telefonicznej w charakterystycznym czerwonym kolorze, w której miały znajdować się książki do wypożyczenia, oddania, czy zostawienia. Book Stop miał być sfinansowany przez WKB. Miał stanąć w Parku Wodiczki w Wołominie. Wspólna akcja okazała się wtedy sukcesem i wielu mieszkańców doceniło tę wspólną z Gminą inicjatywę. Kolejne działania dotyczyły Klubu Radiofalców i Kapsuły Astronomicznej działającej wtedy w Szkole Nr 7 w Wołominie, wyposażonej w wysokiej klasy Teleskop astronomiczny, zakupiony przez WKB. Następne moje wspólne działania z Wołomińskim Klubem Biznesu dotyczyły Klubu Rotary. Klub Rotary wraz

z Klubem Biznesu sfinansował w październiku 2017 roku pracownię multimedialną w MOK w Wołominie służącą nauce języka angielskiego dla dzieci i seniorów. Wspominam ten czas bardzo pozytywnie, a współpracę z Klubem Biznesu uważam za bardzo owocną i bardzo pożyteczną. Często działaliśmy „ramię w ramię” i muszę wspomnieć, że w przypadku strategicznej inwestycji, jaką jest trasa drogowa S8 - Klub Biznesu, razem z samorządami lobbował za szybkim uruchomieniem zjazdów w Wołominie i Kobyłce. Wspólne działania doprowadziły do powstania wielu pożytecznych inicjatyw, a współpraca z zarządem Klubu, na czele z Prezesem Janem Myszkim, była i jest niezwykle owocna. Obecnie nie jestem związana zawodowo z Wołominem. Jestem burmistrzem Kobyłki, ale i tutaj, w moim mieście, również jest kilka podmiotów zrzeszonych w Wołomińskim Klubie Biznesu. Staram się nie dokładać im zmartwień, bo zdaję sobie sprawę, że prowadzenie własnej działalności w naszej rzeczywistości, to trudny kawałek chleba, więc na tyle, na ile mogę, wspieram biznes lokalny.

Ta pamięć działa w obie strony, bo jestem zawsze zapra-

”

Edyta Zbieć:

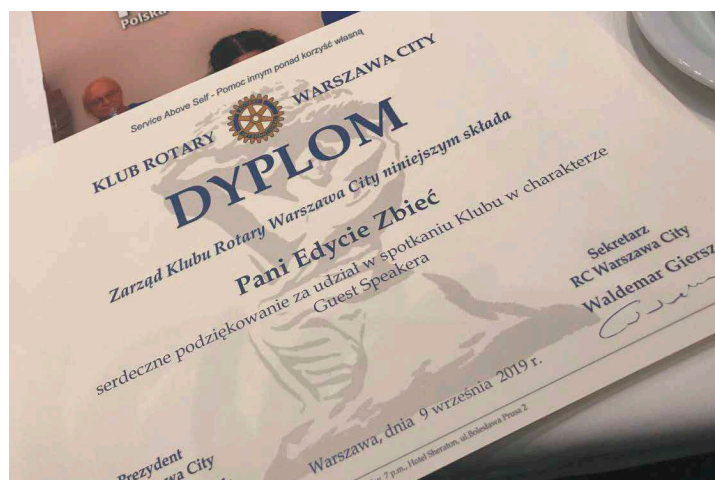
— Pierwsza wspólna dyskusja dotyczyła Book Stop’a (...). Pamiętam też, że w przypadku strategicznej inwestycji, jaką jest trasa S8, Wołomiński Klub Biznesu, razem z samorządami, lobbował za szybkim uruchomieniem zjazdów w Wołominie i w Kobyłce.

szana na święta klubowe i coroczne bale charytatywne, za co bardzo dziękuję, bo z wielką przyjemnością w tych wydarzeniach uczestniczę.

Spędzając czas w gronie klubowym podziwiam wzajemne relacje Członków Klubu, ich przyjaźń i udzielane sobie wsparcie, zaś z okazji Jubileuszu 30-lecia istnienia, życzę Klubowi i jej zrzeszonym podmiotom, dalszych sukcesów, rozwoju i wzajemnego wsparcia, oraz dalszego wyznawania oficjalnego credo Klubu Rotary „Służba na rzecz innych ponad własną korzyść”.



Burmistrz Edyta Zbieć docenia współpracę WKB z Rotary



Pamiątkowy dyplom potwierdzający współpracę



Edyta Zbieć, Burmistrz Kobyłki, na spotkaniu z WKB

Lepsza Polska nigdy nie robiła się sama.



Robili ją przez pokolenia sami Polacy. Patriotyzm codziennego dnia pokoju jest odmienny od tego świętowanego, celebrowanego i obchodzonego z okazji Wielkich Narodowych Świąt czy Wydarzeń. Ten patriotyzm codziennego rozwiązywania problemów polskiej rodziny, społeczności, wspólnot samorządowych, wymaga stałej pracy, konsekwencji i umiejętności bycia Polaków ze sobą, poprzez siebie i dla siebie.

Ciągle się tego uczymy i szukamy, także w sobie, dodatkowych motywacji, aby nie tylko swoim dzieciom i wnukom przekazać lepszą Polskę, bogatszą, skuteczną, bezpieczniejszą w coraz to nowej europejskiej i globalnej

Bożena Żelazowska

Poseł na Sejm Rzeczypospolitej

rywalizacji Państw i Narodów. Lepsza zaś Polska nie powstaje bez lepszej gospodarki i przedsiębiorczości.

Jako człowiek, Polka, Radna Województwa Mazowieckiego, a od 2019 także Parlamentarzystka ośmiu powiatów podwarszawskich, doświadczam, poprzez spotkania i rozmowy, wagi tak zdefiniowanego patriotyzmu dnia codziennego. W tym tworzenia silnej polskiej przedsiębiorczości, mocnych i konkurencyjnych firm szczególnie małej i średniej przedsiębiorczości, wysiłku rodzinnych biznesów często tworzonych od kilku, kilkunastu czy kilkudziesięciu lat polskiej ekonomicznej transformacji od systemowej zmiany w 1990 roku.

W wołomińskim powiecie, Ziemi Bitwy Warszawskiej 1920 roku, 30 lat temu, z potrzeby koordynacji, współpracy i współdziałania miejscowych firm, powstał Wołomiński Klub Biznesu – organizacja przedsiębiorców i biznesu. Spotkanie założycielskie odbyło się w czerwcu 1993 roku.

Organizacja – Partner dla Władz Państwowych i Samorządowych zasłużona i bardzo potrzebna Wspólnota tych, co tworzą miejsca pracy nie tylko dla siebie.

O skali i potencjale przedsiębiorczości, od Jednoosobowych Działalności Gospodarczych po wielkie firmy, najlepiej świadczą statystyki z aktualnymi danymi aktywnych polskich przedsiębiorstw i instytucji zarejestrowanych w rejestrach CEIDG, REGON i KRS z siedzibą w powiecie wołomińskim. To już 39 317 wpisów w tych bazach.

Wołomiński Klub Biznesu, co zrozumiałe, buduje teraźniejszość i przyszłość, nawiązując do działań „STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH WOŁOMINA I OKOLIC”, przedwojennej organizacji działającej w Wołominie i z dumą podkreślają posiadanie sztandaru tej organizacji, poświęconego w dniu 3 maja 1933 roku.

W mojej pracy parlamentarnej spotkania z polskimi firmami, wsłuchiwanie się w ich postulaty i uwa-

gi jest szczególnie ważne. Doceniam wielki wysiłek przedsiębiorców zrzeszonych w Wołomińskim Klubie Biznesu w społecznej pracy dla Polski i Powiatu Wołomińskiego. Dziękuję za wiele spotkań i konferencji, na których mogliśmy omówić, proponowane przez kolejne rządy, rozwiązania. Dziękuję za uwagi i sugestie potrzebnych zmian w kształceniu kadr dla wołomińskiego biznesu, za zaangażowanie w przyspieszanie modernizacji i budowy infrastruktury.



Bożena Żelazowska:

– Nie ma bowiem lepszej przyszłości bez aktywności społecznej i gospodarczej Polaków.

A nie będzie lepszej polskiej gospodarki bez masowego zrozumienia i wsparcia w procesach modernizacji i inwestycji firm.

30 lecie Wołomińskiego Klubu Biznesu jest świetną okazją żeby przypomnieć i podziękować nie tylko założycielom i członkom Klubu. Warto z tej okazji przedstawić powiatową przedsiębiorczość, jej sukcesy, ale też bardzo poważnie omówić dzisiejsze wyzwania oraz problemy firm i przedsiębiorców. Nie ma bowiem lepszej przyszłości bez aktywności społecznej i gospodarczej Polaków. A nie będzie lepszej polskiej gospodarki bez masowego zrozumienia i wsparcia w procesach modernizacji i inwestycji firm.

Proszę liczyć na moją aktywność i życzliwość w tych działaniach. Razem możemy więcej.

Przykład społecznej odpowiedzialności biznesu.



Elżbieta Radwan

Burmistrz Wołomina

Niemal każda wielka idea zaczyna się od pomysłu. Chęci zmiany, rozwoju, zrobienia czegoś dobrego. Tak było też w przypadku Wołomińskiego Klubu Biznesu, który właśnie obchodzi 30-lecie istnienia. Ten piękny jubileusz jest ważnym symbolem, wiele mówiącym o dorobku Państwa środowiska i umiejętności budowania porozumienia wokół wspólnych celów. Osiągnięcia Wołomińskiego Klubu Biznesu świadczą również o sile i ambicjach lokalnego biznesu.

Taki jubileusz jest niezwykle ważnym świętem i wydarzeniem. Jest to również doskonały pretekst, aby przypomnieć i podsumować najważniejsze wydarzenia minionych lat. Jak streścić tyle lat, wyda-

rzeń i inicjatyw w jednej publikacji? Nie było to łatwe zadanie - efekty możecie Państwo podziwiać na kolejnych kartach tego albumu. To piękny zapis najważniejszych wydarzeń z bogatej, 30-letniej historii działalności grupy ludzi, którzy spotkali się, żeby zrobić coś dobrego.

Zjednoczeni w Wołomińskim Klubie Biznesu przedsiębiorcy działają na rzecz rozwoju lokalnej przedsiębiorczości. Mogą liczyć na siebie: na wzajemne zrozumienie i wsparcie. Klub powstał w czasach raczkującego kapitalizmu. Przeprowadzał swoich członków przez kolejne wyzwania związane z transformacją ustrojową. Kiedy już wydawało się, że czekają nas lepsze, spokojne czasy, nadeszła zapasć gospodarcza wywołana pandemią COVID-19, a potem wojną w Ukrainie. Jednak to właśnie kryzysy najlepiej weryfikują naszą skuteczność i zamierzenia. Ten egzamin ponownie doskonale zdali członkowie Wołomińskiego Klubu Biznesu.

Jest godne uznania, że nie koncentrują się Państwo jedynie na bieżących wyzwaniach własnej działalności, ale patrzycie szerzej, zastanawiając się jak pomnożyć szanse rozwoju całej wspólnoty. Szczególnie wartościowe jest Państwa współdziałanie z gminnym samorządem – m.in. wsparcie przy wydarzeniach kulturalnych typu Festiwal Literacki „Znaczenia” lub współorganizacja miejskiej Wigilii. Służy ono lepszemu zrozumieniu wzajemnych oczekiwań, wytyczaniu perspektyw oraz pełniejszemu wykorzystaniu lokalnych zasobów. To piękny, inspirujący przykład społecznej odpowiedzialności biznesu.

Z okazji jubileuszu składam serdeczne życzenia i gratulacje wszystkim członkom i sympatykom Wołomińskiego Klubu Biznesu. Chcę wyrazić najwyższe uznanie i wdzięczność dla wszystkich, którzy przez te lata zasilili szeregi organizacji, wspierając ją swo-

ją wiedzą i doświadczeniem. Jestem przekonana, że nie powiedzieliście jeszcze ostatniego słowa, a Wasza działalność jest nie tylko powodem do radości, ale również inspiracją do dalszych działań, mających trwały udział w rozwoju naszego miasta i gminy, które na trwałe zapiszą się na kartach naszej wspólnej historii.

”

Elżbieta Radwan:

– Szczególnie wartościowe jest Państwa współdziałanie z gminnym samorządem – m.in. wsparcie przy wydarzeniach kulturalnych typu Festiwal Literacki „Znaczenia” lub współorganizacja miejskiej Wigilii.

Życzę Państwu kolejnych chlubnych osiągnięć, rozwoju Państwa firm i wspólnych korzyści z solidarnej współpracy. Niech Wołomiński Klub Biznesu z powodzeniem kontynuuje swoją działalność, a przedsiębiorcy w nim zrzeszeni stanowią podstawy odpowiedzialnego rozwoju regionu.

Pamięci tych, którzy odeszli

**Przez karty niniejszej publikacji
przewija się wiele nazwisk osób,
których aktywność i zaangażowanie
miało wpływ na powstanie,
kształt i funkcjonowanie
Wołomińskiego Klubu Biznesu
od połowy 1993 roku.
Ich ziemską wędrówka zakończyła
się jednak znacznie wcześniej
niż zrodził się pomysł utrwalenia
trzydziestoletniej
historii działalności Klubu.**

Zawarte w tej części wspomnienia poszczególnych postaci pochodzą od osób bliskich, zaprzyjaźnionych, bądź związanych z nimi zawodowo. Niestety, nie udało nam się dotrzeć do bliskich wszystkich osób zaangażowanych w funkcjonowanie Klubu. Nie bez znaczenia okazał się tu również czas powstawania tego okolicznościowego albumu. Mamy jednak nadzieję, że to, co znajdziecie Państwo na kartach tej publikacji, ożywi pamięć wielu z Was i wkrótce nadejdzie czas na ciąg dalszy, wzbogacony o nowe wspomnienia i pomysły.



Marek Stroczkowski

Wspomina
Andrzej Żelezik

Marek Stroczkowski znalazł się w grupie działaczy, którzy szybko uczyli się nowych zasad funkcjonowania gospodarki rynkowej. Tworzyli oni Wołomiński Klub Biznesu, stowarzyszenie ułatwiające wspólne rozwiązywanie reguł prowadzenia działalności. Był też radnym i aktywnym członkiem Rady Gospodarczej przy burmistrzu Jerzym Mikulskim.

Marek Stroczkowski zaskarbił sobie uznanie współdziałających z nim w Klubie Biznesu wyróżniających się właścicieli wołomińskich zakładów pracy oraz kolejnych władz samorządowych gminy.

Jego za wcześnie odejście na wieczny spoczynek, zakończyło działalność, która mogłaby przynieść jeszcze wiele dobrego. Pamięć o nim nigdy nie zaginie.

To, co zostało opisane powyżej, charakteryzuje osobę Marka Stroczkowskiego jako działacza społecznego próbującego podnieść godność pozycji biznesmena do należytej rangi. A jakim był on we współżyciu koleżeńskim?

Miał bardzo trudny charakter. Na pozór był „butnym brutalą”. Dopiero bliższe poznanie go jako człowieka zmieniało całkowicie obraz.

Miałem przyjemność poznać go bliżej. Śmiało i z wielką przyjemnością mogę uznać, że uważał mnie za swojego przyjaciela.

Był dobrym druhem. Często w kontaktach jawił się jako zbyt śmiały i wręcz brutalny, ale jednak szczery i otwarty. Z lubością używał niecenzuralnych słów, ale gdy było potrzeba nabierał ogłady i odkrywał wiele pozytywnych cech.

Lubił żartować, ale pozwalał też żartować z siebie samego. Gdy ktoś go nie znał, mógł się czuć urażony. Ale to tylko pozory. Lody szybko topniały. Jawił się wtedy jako przyjazny i przyzwoity człowiek.

Mogę tu przytoczyć, łagodny, przykład jego sposobu żartowania:

Codziennie przychodził do mojej piekarni po świeże pieczywo dla swojej – jak mawiał NIUNI i dzieci. Od progu wrzeszczał: – Anioł, bo tak mnie nazywał, kiedy będziesz miał prawdziwe pieczywo, bo na razie to widzę same gnioty. Gdy wśród wielu, czekających na obsługę klientów, znalazł się ktoś nowy, to po takim dictum zastanawiał się, czy trafił do właściwej piekarni, która miała dobrą opinię i była jakoby jedyną w mieście, która produkowała pieczywo bez ulepszaczy i przyspieszaczy. Znający Marka wiedzieli, że to był tylko taki jego żart. Ja te jego żarty znałem i tolerowałem.

Bardzo mi dziś brakuje Marka, przyjaciela żyjącego już tylko we wspomnieniach. Ulgę przynosi mi jedynie odwołanie do jego cmentarnej mogiły.



Franciszek Polikarp Bulik

**burmistrz Wołomina
w latach 1990 - 1994
ur. 28 V 1928
w Trojanach, pow. Wołomin
– zm. 2 IV 2017 w Wołominie,
kw. L 03–07 (L 03–02–07)**

Prawnik, radny Rady Miejskiej w Wołominie (27 V 1990), burmistrz Wołomina (1990–1994), s. Stanisława (zm. 1946) i Julianny z d. Augustyniak, pochodził z rodziny wielodzietnej, mąż Janiny z d. Mroczek – nauczycielki, ojciec Małgorzaty – diagnosty laboratoryjnego, absolwentki Wydziału Chemii i Biotechnologii Politechniki Łódzkiej i Grażyny Doroty – ekonomistki, absolwentki SGPiS w Warszawie. Uczeń Publicznej Szkoły Powszechnej w Trojanach (1936), Publicznej Szkoły Powszechnej w Gołyminie k. Ciechanowa (1936–1939), tajnych kompletów prowadzonych przy szkole w Gołyminie (1939–1943), absolwent Szkoły Podstawowej w Gołyminie (1949), Technikum Ekonomicznego nr 1 dla Pracujących, specjalność ogólnoeconomiczna przy ul. Stawki 10 w Warszawie (1965), Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego (1971). Uczestnik kursu pedagogicznego w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego przy ul. Podwale 13 w Warszawie (1985). Uczeń i pracownik w Zakładzie Krawieckim Aleksandra Walesiaka w Gołyminie (1943–1949), w okresie kwiecień–grudzień 1944 robotnik w obozie pracy przymusowej w majątku Faulbruch (obecnie wieś Imionek) k. Johannsburga (obecnie Pisz, woj. warmińsko-mazurskie), żołnierz zasadniczej służby wojskowej w JW w Krakowie (1949–1952), pracownik techniczny w Przedsiębiorstwie Geologiczno-Fizjograficznym i Geodezyjnym Budownictwa „Geoprojekt” w Warszawie (1955–1970), starszy radca w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki przy ul. Miodowej 68 w Warszawie (1970–1983), nauczyciel historii w Szkole Pod-

stawowej dla Pracujących w Wołominie (1971–1975), wykładowca w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego (system wieczorowy) przy ul. Podwale 13 w Warszawie (1975–1988), pracownik emerytowany (1983–1985), główny specjalista w Ministerstwie Gospodarki Materialowej i Paliwowej przy ul. Wspólnej 1/3 w Warszawie (1985–1988), burmistrz Wołomina (1990–1994). Nauczyciel prawa w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Stanisława Staszica przy al. Armii Krajowej 38 w Wołominie (1994–1996). Członek ZNP (od 1970).

Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi (1976), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1978), Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju” (1982), Odznaką „Zasłużony Działacz Klubu Oficerów Rezerwy” (1983), Odznaką „Przyjaciół Dziecka” (1991), Odznaką Honorową ZIW (1993), Odznaką Honorową Sybiraka (2005), Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” (2002), uhonorowany Medalem z okazji 100-lecia ZNP (2005), Medalem „Zasłużony dla Wołomina” (2005).

Źródło: Archiwum Urzędu Miejskiego w Wołominie; informacje uzyskane od żony Janiny Bulik [Wołomin 25 IV 2017] i wnuka Pawła Pijarczyka [Wołomin 25 IV 2017]; Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, sygn. akt WPA/Sz-2/8936.

Tekst udostępniony za zgodą autorki Anny Wojtkowskiej, publikowany w „Za bramą wiecznego spokoju. Zwykli niezwykli związani z Ziemią Wołomińską”, Wołomin, 2019.



Andrzej Tomasz Michalik

**ur. 18 XI 1954
w Wołominie
– zm. 6 XII 1995
w Wołominie**

Danuta Michalik: – „Integrować ludzi z różnych środowisk na rzecz wspólnego dobra” tak można określić motto życiowe Andrzeja Michalika, Prezesa Wołomińskiego Klubu Biznesu.

Przedsiębiorca, matematyk, działacz społeczny, absolwent Politechniki Warszawskiej – Wydziału Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej, ukończył Liceum Ogólnokształcące nr 1 im. Wacława Nałkowskiego w Wołominie. Wiedzę uzyskaną na Politechnice wykorzystał do rozwijania nowej w latach dziewięćdziesiątych branży telekomunikacyjnej. Pęd do wiedzy jak i nowości technologicznych wyniosły Andrzeja na prekursora rynku informatycznego w Polsce. W wieku 35 lat został dyrektorem dużej firmy IT, a następnie założył swoją pierwszą firmą komputerową. Karierę przedsiębiorcy z powodzeniem rozwijał w Warszawie jak i w Wołominie, rodzinnym mieście.

Od zawsze posiadał bardzo dobrze rozwinięte umiejętności interpersonalne, które, oprócz wiedzy technicznej zdobytej na studiach, pomagały mu w rozwijaniu własnego przedsiębiorstwa. Łatwość nawiązywania relacji, otwartość, chęć do tworzenia inicjatyw oddolnych zrodziły pomysł na powołanie Wołomińskiego Klubu Biznesu, którego Andrzej został prezesem. W biznesie cenił jakość i rzetelność, miał – jak na tamte lata – ogromną świadomość stosowania dobrych praktyk i najwyższych standardów we współpracy z klientami. Wiedział, że zadowolenie współpracowników i profesjonalizm stanowią priorytet w działalności biznesowej. W biznesie jak i w życiu pry-

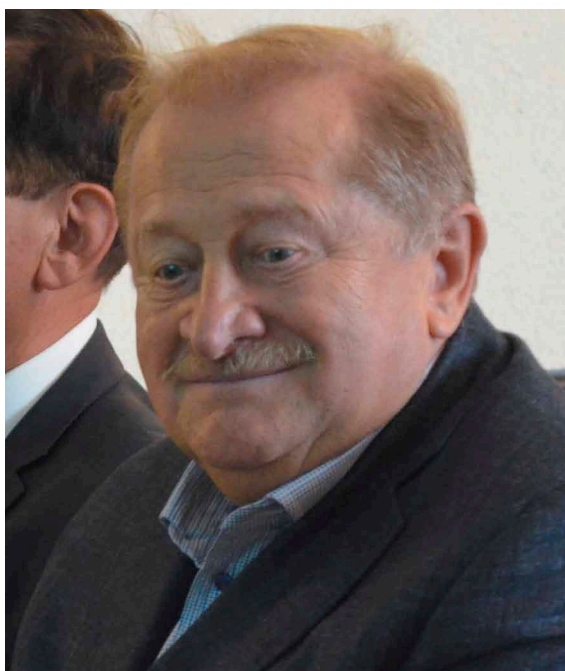
watnym cenił lojalność, dotrzymywanie danego słowa i umów.

Urodzony społecznik, potrafiący przekonać do siebie ludzi i skupić ich wokół idei. Włączył się w powstanie lokalnej prasy niezależnej, jak również w działalność na rzecz swojego Liceum w Wołominie. Aktywność na rzecz integracji społeczności, zawierania przyjaźni, tworzenia wspólnych inicjatyw, była wizytówką Andrzeja Michalika, co potwierdzają liczne wspomnienia rodziny i znajomych:

– Zawsze wokół Andrzeja było wielu ludzi, jego przyjaźnie przetrwały przez lata. Podtrzymywał je i pielęgnował – wspomina żona Danuta Michalik.

Mówiąc o Andrzeju nie sposób pominąć jego zaangażowania w pasję inicjowania spotkań, był bowiem organizatorem spotkań rodzinnych, ale także zaszczepił w przyjaciółach bakcylią wędkarskiego. Pasja do wędkowania pozostała w przyjaciółach nawet po śmierci Andrzeja w postaci corocznych spotkań wędkarskich p.t. „Memoriał Andrzeja Michalika” (15 edycji). Uwielbiał sport i aktywne uczestniczenie w akcjach charytatywnych, głosił ideę społecznej odpowiedzialności biznesu. Odznaczony odznaką 10-lecia Towarzystwa Przyjaciół Wołomina (1982).

Pozostawił po sobie społeczny testament: „Obowiązkiem i honorem każdego człowieka, jest konieczność zaangażowania się w działalność na rzecz lokalnej społeczności”.



Tadeusz Gołębiewski

**ur. 1 stycznia 1943 roku
we wsi Kąty-Borucza
zm. 21 czerwca 2022 roku**

1 stycznia 1943 roku we wsi Kąty-Borucza rodzi się Tadeusz Gołębiewski. Ambitny, pracowity człowiek już od najmłodszych lat obserwuje pozbawioną perspektyw, peerelowską rzeczywistość. Tadeusz wie, że chce żyć inaczej. Na własnych zasadach. Poza machiną wyniszczającego systemu. Kończy szkołę cukierniczą i Szkołę Główną Planowania i Statystyki w Warszawie.

W 1966 roku 23-letni Gołębiewski podejmuje pierwsze, zawodowe ryzyko. Otwiera swój własny biznes: zakład produkcji cukierniczej TAGO w Wołominie, który po latach rozbudowuje i przenosi do Ciemnego koło Radzymina.

Przedsięwzięcie szybko okazuje się strzałem w dziesiątkę, a młody Gołębiewski sam opracowuje autorską linię produkcyjną. Kruche wafle i pyszne ciasteczka TAGO trafiają na listę ulubionych słodczy Polaków.

Mija ćwierć wieku od momentu powstania zakładów TAGO. Jest rok 1989. Tadeusz Gołębiewski postanawia inwestować w ziemię. Kupuje wielohektarową działkę nad jeziorem Tałty i rozpoczyna budowę jednego z najbardziej prestiżowych hoteli w Polsce.

Otwarcie obiektu ma miejsce w 1991 roku, w pełnym chaosu i niepewności okresie transformacji ustrojowej. Hotel w Mikołajkach do dziś uznawany jest za jedną z najbardziej wizjonerskich i przełomowych inwestycji branży hotelowej lat 90-tych.

Właściciel osobiście czuwa nad pracą swoich zespołów. Ożywia lokalny rynek pracy i sprawia, że Mazury coraz częściej pojawiają się na światowych mapach prestiżowych

obiektów turystycznych. Swoim zwyczajem, nie zamierza jednak poprzestawać na sukcesie pierwszego hotelu. Zafascynowany branżą hotelarską Tadeusz, w 1998 odkupuje od spółki Orbis obiekt hotelowy w stanie surowym, w sercu Białegostoku.

W 2003 roku oddaje do użytku hotel w Wiśle, który wcześniej wykupuje w stanie surowym od Spółdzielni Turystycznej Gromada, kończy go i rozbudowuje.

Siedem lat po otwarciu obiektu w Wiśle, Gołębiewski otwiera również swój kolejny, luksusowy obiekt w Karpaczu. Zwieńczeniem życiowego dzieła Tadeusza Gołębiewskiego staje się nadmorski hotel w Pobierowie.

Gigantyczny obiekt określany jest jako polski Dubaj nad Bałtykiem. Budowy jednego z największych hoteli w Europie, przeznaczonego dla ponad 3 000 gości, nie była w stanie zatrzymać pandemii czy problemy natury technicznej i finansowej. I tym razem Tadeusz Gołębiewski dzielnie sam stawia czoła wyzwaniu i kontynuuje inwestycję mimo złego stanu zdrowia.

Wizjoner, mąż, ojciec i członek Wołomińskiego Klubu Biznesu, odchodzi 21 czerwca 2022. Do końca swoich dni Tadeusz pozostaje wierny swoim ideałom: jest człowiekiem pracowitym, skupionym na działaniu i oddanym rodzinie. Wiele osób zastanawia się, na czym polega jego sukces.

Odpowiedź jest prosta: Ja umiem pracować, zwykły mawiać Szefer – Mam dwie ręce, żyję przecież tak jak każdy.

Wspomnienie przygotowane przez wieloletnich współpracowników.

– Pana Tadeusza Gołębiewskiego poznałem na początku lat 90-tych. To właśnie wtedy znany już producent doskonałych ciasteczek przyjechał do Radzimina z propozycją budowy nowoczesnego zakładu cukierniczego. Wówczas nie bardzo dowierzaliśmy, że można od podstaw zbudować nowoczesny zakład w ciągu 2 lat. Było to wówczas ogromne wyzwanie dla samorządu jak i Inwestora Rodziny Państwa Gołębiewskich. Inwestycja została zrealizowana zgodnie z planem, a w nowym zakładzie pracę znalazło kilkuset pracowników. TAGO to dzisiaj jeden z najnowocześniejszych i największych zakładów cukierniczych w Polsce i siedziba firmy.

Pan Tadeusz wszystkie działania podejmował wspólnie z Rodziną. Zawsze na pierwszym miejscu stawiał ludzi, z którymi budował swoje dzieła. Niezwykle skromy, pogodny i uśmiechnięty. Taki był i taki pozostanie w mojej pamięci Pan Tadeusz.

Paweł Solis

”

Do końca swoich dni Tadeusz Gołębiewski pozostaje wierny swoim ideałom: jest człowiekiem pracowitym, skupionym na działaniu i oddanym rodzinie. Wiele osób zastanawia się, na czym polega jego sukces.

Odpowiedź jest prosta: Ja umiem pracować, zwykły mawiać Szef – Mam dwie ręce, żyję przecież tak jak każdy.



Od lewej: Witold Modzelewski, Tadeusz Gołębiewski, Kazimierz Rakowski



Zbigniew Stawski

Zbyszek był związany z Klubem praktycznie od początku jego istnienia i bardzo angażował się we wszystkie jego inicjatywy.

To chyba on podczas listopadowego spotkania Klubu w Mikołajkach w 1996 roku rzucił pomysł zorganizowania Balu Dobroczynnego, który

został entuzjastycznie podchwycony przez cały klub i zrealizowany już w styczniu 1997r.

Zbyszek był pomysłodawcą uruchomienia przez Spółkę MAKOP, założoną przez 20 członków Klubu Agencji Celnej w Wołominie, a potem przez wiele lat ją prowadził. Tak wielu przedsiębiorców z niej korzy-

stało przed wejściem Polski do Unii Europejskiej.

Wszyscy go znali, a Zbyszek nigdy nie zostawił niezałatwionej sprawy, której się podjął.

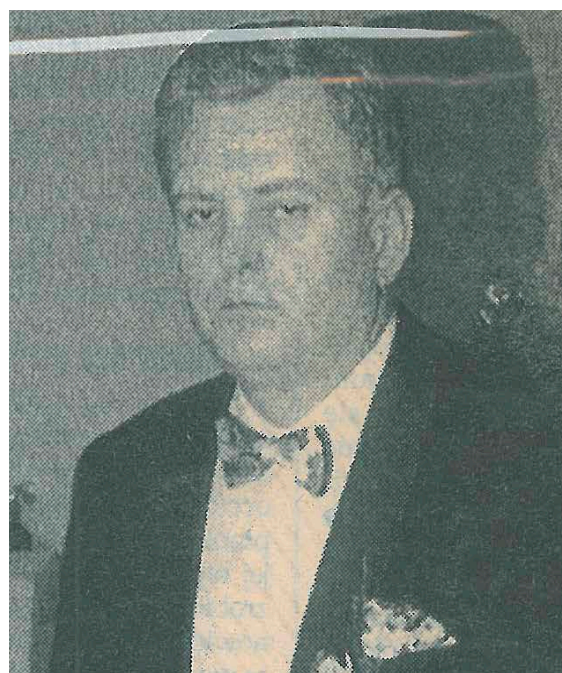
Jego odejście w tak niezwykłych okolicznościach, było szokiem dla nas wszystkich.

Mieczysław Maciążek



Marek Stefankowski

28 listopada 1950 – 20 sierpnia 2016



Zbigniew Chruśliński

prezes Zarządu WKB
w latach 1995-1997

Spis treści

1. Obecny skład Zarządu i lista członków WKB	- str.	3-3
2. Historyczny sztandar	- str.	6-7
3. Wprowadzenie	- str.	8-9
4. Przedsiębiorcy - sól polskiej ziemi	- str.	10-11
5. Pierwsza dekada działalności WKB (lata 1993-2003)	- str.	12-29
6. Druga dekada działalności WKB (lata 2003-2013)	- str.	30-51
7. Trzecia dekada działalności WKB (lata 2013-2023)	- str.	52-97
8. Służba na rzecz innych ponad wszystko	- str.	98-99
9. Lepsza Polska nigdy nie robiła się sama	- str.	100-101
10. Przykład społecznej odpowiedzialności biznesu	- str.	102-103
12. Pamięci tych, którzy odeszli	- str.	104-110
13. Spis treści	- str.	111
14. Od autorki	- str.	112

Teresa Urbanowska,

mieszkanka Wołomina

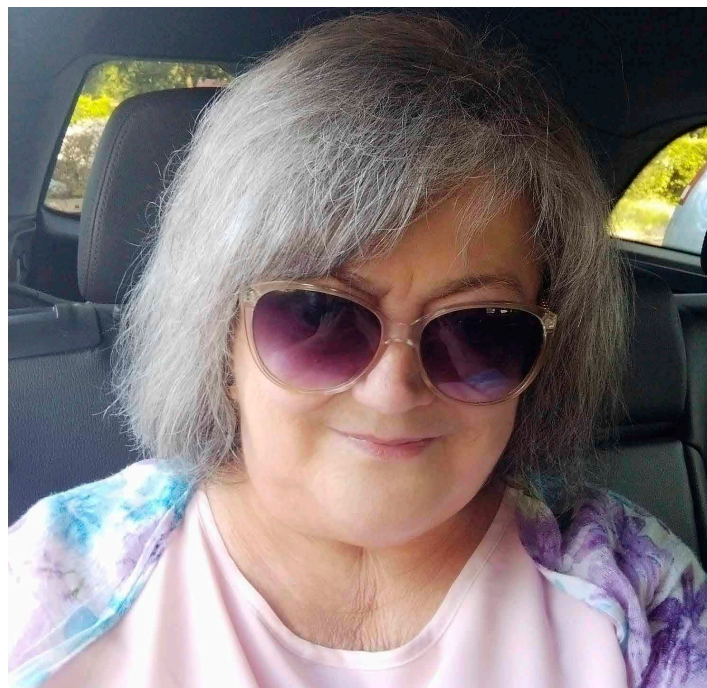
Dziennikarz, reporter, felietonistka, animatorka kultury,
prezes Zarządu Mazowieckiego Forum Biznesu Nauki i Kultury. Inicjatorka,
organizatorka i koordynatorka wielu wydarzeń kulturalnych,
społecznych, edukacyjnych i ekologicznych.

Jubileusz 30-lecia organizacji skłonił wiele osób do wspomnień. Pracując z Wami nad przygotowaniem tej publikacji zdałam sobie sprawę jak, przez te lata, wiele razy nasze drogi się przecinały, więc w wielu wątkach wspomnienia Wasze - moich rozmówców, przeplatały się z moimi własnymi, dzięki czemu często nasze rozmowy wykraczały poza wyznaczoną wcześniej granicę i dowiadaliśmy się o sobie nowych rzeczy.

Była więc to również moja podróż w przeszłość.

Dziękuję za wszystkie spotkania i rozmowy, które mogłam z Wami odbyć. Dziękuję też za zaufanie, którym mnie obdarzyliście, powierzając realizację tego zadania. W zasadzie autorami tej publikacji Państwo jesteście sami. Ja byłam tylko Waszym przewodnikiem, który pomagał torować drogę przez meandry pamięci.

To była ogromna przyjemność móc wyruszyć z Wami w tę podróż w przeszłość.



Oczywiście jak każda podróż tak i ta, ma swój początek i koniec i często pozostawia niedosyt. Czy niedosyt spowodowany tym, że nie udało się dotrzeć do wszystkich punktów na mapie 30-letniej historii WKB sprawi, że wkrótce zatęsknicie za powrotem do tego co było? Czy może skłoni do podejmowania nowych wyzwań, które zapełnią mapę dokonań nowymi inicjatywami i dopiszą ciąg dalszy tej pięknej historii?

30 lat pięknej historii zasługuje na kontynuację czego Państwu życzę.

wspólnie
czerpiemy
z tradycji
i historii
regionu



KLUB
WOŁOMIŃSKI
BIZNESU



25^{lat} Mazowsze



CZYSTOŚĆ



"Clean World"

sortownia odpadów, wywóz nieczystości

PRUK. **IMPERF** S.C.

ŻYCIE
POWIATU NA MAZOWSZU

ISBN 978-83-969188-0-2



9 788396 918802